Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 304 A

Poznań, czwartek dnia 7 lipca 1932

Rok XXVII

Sytuacja walutowa

Sytuacja walutowa Polski, odzwierciedlająca się w wykazach Banku Polskiego, zasługuje na baczną uwagę społeczeństwa. Od kilku już lat trwa niemal nieprzerwanie odpływ złota i dewiz, stanowiących podstawę pokrycia naszej waluty. Poniżej zamieszczamy tabelkę, ilustrującą to zjawisko.

ultimo	1929	1930	1931	30. 6. 32.
	(w miljonach złotych)			
1) złoto	700	562	600	484
2) waluty i dewizy zaliczone do pokrycia	419	288	88	46
3) niezaliczone do pokrycia	108	124	125	112
razem 1—3	1227	974	813	642
razem 1—2	1119	850	688	530

Jak z powyższego zestawienia wynika, w ciągu ubiegłego dwu i pół roczа podstawa kruszcowo-walutowa, stanowiąca pokrycie złotego, zmniejszyła się o przeszło połowę. Ubytek złota oraz walut i dewiz, zaliczonych do pokrycia, wyniósł w 1930 r. 269 milj. zł, w 1931 r. 162 milj. zł, a w pierwszem półroczu 1932 — 158 milj. zł, a więc bezmała tyle, co w całym ubiegłym roku.

W tempie znacznie wolniejszem spadał równocześnie obieg banknotów, który wynosił na koniec 1929 r. 1 340 milj. zł, 1930 r. 1 328 milj. zł, 1931 r. — 1 218 milj. zł i na 30. 6. 32 r. 1 105 milj. zł. Stan natychmiast płatnych zobowiązań Banku, stanowiących obok obiegu banknotów drugą pozycję pasywną przy obliczaniu wysokości pokrycia, wyrażał się w następujących cyfrach (w miljonach złotych): 468, 210, 213 i 130.

Widzimy zatem, że spadek pozycyj pasywnych nie nadążył za spadkiem pozycyj aktywnych, reprezentowanych przez kruszec i waluty i dewizy. To też stosunek pokrycia pogarszał się z roku na rok. Gdy na koniec 1929 r. wynosił on 61,89 proc., spadał w następnych latach na 55,29 proc. z końcem 1930 r., 40,09 proc. z końcem 1931 r. i wreszcie na koniec czerwca r. b. wynosił już tylko 42,93 proc., czyli zaledwie o 2,93 proc. ponad ustawowe minimum.

Należy sobie jasno zdać sprawę, że dalszy odpływ złota czy dewiz może spowodować: 1) naruszenie statutu Banku Polskiego w jego postanowieniach, dotyczących pokrycia, a pośrednio i planu stabilizacyjnego, albo też 2) znaczniejsze wycofanie z obiegu biletów Banku Polskiego, a więc ograniczenie działalności kredytowej Banku.

Przed polityką Banku Polskiego stoi trudne zadanie. Z jednej bowiem strony nie wolno mu dopuścić do obniżenia pokrycia kruszcowo - walutowego poniżej ustawowej normy, z drugiej strony natomiast skurczenie obiegu i ograniczenie działalności kredytowej musi pociągnąć za sobą fatalne następstwa dla życia gospodarczego, cierpiącego na brak i drożyznę kredytu. Jeżeli Bank Polski wejdzie na drogę kurczenia emisji i zmniejszania swego portfelu wekslowego i pożyczkowego, następstwem tego będzie dalsza dezorganizacja obrotu gospodarczego, spadek cen i dalszy zanik działalności ekonomicznej z nieodłącznym wzrostem bezrobocia i masowej pauperyzacji.

Waluta i finanse polskie wykazywały przez ostatnie lata zadziwiającą odporność wobec coraz silniejszych uderzeń fali ogólno-światowego kryzysu gospodarczego. Jeżeliśmy się w dziedzinie finansowo-walutowej nie załamali, mamy to w dużej mierze do zawdzięczenia pomyślnemu kształtowaniu się bilansu handlowego i stosunkowo małemu zadłużeniu się zagranicznemu.

A jednak i to zadłużenie jest na obecne warunki zbyt wysokie. Obsługa państwowych pożyczek zagranicznych, t. j. spłata kapitału i procentów, wymaga rocznie około 200 milj. zł, które bezpowrotnie odpływają zagranicę w formie dewiz. Nowych pożyczek nie otrzymujemy, zresztą, jak słusznie podnosi prof. Krzyżanowski, zaciąganie nowych pożyczek wydaje się w obecnych warunkach niewskazane.

Wobec wzrostu wartości złota i zwiększenia się ciężaru opartych na złocie pożyczek, aktualną staje się kwestja skreślenia części długów drogą porozumienia międzynarodowego. Jak wiadomo, z taką warunkową propozycją wystąpiła Polska w Lozannie.

Oczywiście jest to kwestja dalszej przyszłości, a jej realizacja napotka na znaczne trudności. Gdyby nawet możliwe było osiągnięcie jakiegoś porozumienia w tej sprawie, nie wybawi ono naszej instytucji emisyjnej natychmiast z obecnych kłopotów.

Sytuację pogarsza objawiający się coraz silniej kryzys zaufania, pod którego wpływem posiadacze wolnych kapitałów wycofują je z banków krajowych, bądź to przekazując je do instytucyj zagranicznych, bądź też chowając je do „pończochy" lub do schowków bankowych. W ten sposób wycofano z banków prywatnych w ubiegłym roku ponad 600 milj. zł czyli 40 proc. ogólnej sumy wkładów. Z kwoty tej bardzo znaczną część zamieniono na obce waluty i dewizy, które bądź to schowano w kraju, bądź też wywieziono zagranicę.

Jak olbrzymie znaczenie posiada czynnik zaufania w dziedzinie finansowo-walutowej, tego najlepszym przykładem był rozwój wypadków w Anglji, gdzie za niedołężnych rządów socjalistycznych kapitały uciekały zagranicę, by powrócić olbrzymią falą z chwilą ukonstytuowania się rządów jedności narodowej. Jesteśmy przekonani, iż również w Polsce zmiana systemu politycznego drogą objęcia władzy przez rozważne i cieszące się zaufaniem społeczeństwa czynniki narodowe dokonać musiałoby radykalnego przewrotu w pojęciach o wartości naszej waluty, że spowodowałoby przełamanie tego kryzysu zaufania, który jak zmora ciąży nad całem życiem politycznem i gospodarczem naszego kraju.

Nieugięte stanowisko Francji

Lozanna, 7. 7. (PAT). W środę o godz. 21,30 szefowie 6 delegacyj zebrali się ponownie w hotelu Beau Rivage. O przebiegu posiedzenia, które nie przyniosło definitywnego rozstrzygnięcia, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Na początku Mac Donald przedstawił projekty załatwienia sprawy odszkodowań oraz innych spraw pobocznych, poczem rozwinęła się dyskusja co do wysokości sumy globalnej, którą zapłacą Niemcy.

W pewnym momencie Mac Donald skierował patetyczny apel do delegacyj francuskiej i niemieckiej wzywając je, aby podały sobie rękę, czem zasłużą na wdzięczność ludu.

W odpowiedzi Herriot oświadczył, że Francja nie oczekuje nic od wdzięczności ludu, ale, że uczyni wszystko, aby doprowadzić obrady do wyniku. Dodał on, że sprawa cyfr ma drugorzędne znaczenie. Proponowane teksty muszą być przedewszystkiem zbadane przez ekspertów delegacji francuskiej, co nastąpi jutro. Te, które będę mógł podpisać — miał oświadczyć Herriot — podpiszę, jeśli co do tekstu będziemy mogli dojść do porozumienia.

Na tem posiedzenie przerwano. Delegacja francuska da swą odpowiedź jutro. Stanowisko Francji nie uległo zatem zmianie.

Delegacja francuska uważa sprawę wysokości sumy globalnej za sprawę drugorzędną i dla kilkudziesięciu miljonów bonów niemieckich problematycznej wartości nie ma zamiaru zrywać konferencję. Natomiast w sprawach politycznych, wysuniętych przez Niemcy i w sprawie związku między odszkodowaniami, oraz długami delegacja francuska zdecydowana jest być nieugiętą.

Konferencja Herriota z von Papenem

Lozanna, 7. 7. (Tel. wł.) Dziś przed południem odbyła się poufna konferencja Herriota z kancl. Papenem.

Poinformowane koła twierdzą, że uważać można sprawę spłaty ryczałtowej sumy przez Niemcy w wysokości około 3 miljardów za uzgodnioną. Pewne zamieszanie wprowadziła natomiast kwestja żądanych przez Niemcy zadośćuczynień. Domagają się oni zmian par. 8 i 231 traktatu wersalskiego o co obecnie toczy się zacięta walka.

Po stronie francuskiej w związku z tem odżyła koncepcja doprowadzenia do skutku t. zw. umowy konsultatywnej, która była przedmiotem obrad na krótko przed rozpoczęciem konferencji. Chodzi o uzyskanie od Niemiec zapewnienia, że zgodzą się one na równi z pozostałemi mocarstwami na nieporuszanie spraw związanych z obecnem status quo w Europie, co według zdania niemieckiego oznaczałoby oficjalne uznanie postanowień traktatu wersalskiego i na co — jak podkreślają koła niemieckie — Rzesza nie mogłaby się zgodzić.

Dzisiejsza przedpołudniowa rozmowa również nie doprowadziła do wyjaśnienia sytuacji. Faktem jednak jest, że obecnie stadjum konferencji pozostawiło już na uboczu sprawy finansowe. Obie strony w związku z dzisiejszą rozmową stwierdzają, że wobec ogromu materjałów dotyczących zagadnień politycznych okres jest obecnie za krótki, aby można było spodziewać się natychmiastowego rozwiązania wszystkich kwestyj.

Z innych źródeł pojawiły się pogłoski o możliwości odroczenia konferencji na czas nieokreślony.

Zaginieni lotnicy amerykańscy?

Moskwa, 7. 7. (Tel. wł.) Dotychczas nie potwierdziły się wiadomości o przelocie lotników amerykańskich nad terytorjum sowieckiem. Stwierdzono po porozumieniu telefonicznem z władzami niemieckiemi, że lotnicy zabrali przy wystartowaniu z Berlina tylko paliwa i benzyny na czasokres 12 do 13 godzin, wobec czego uwzględniając ich wczorajszy start, który nastąpił wieczorem o godz. 20,50 powinni byli już w godzinach rannych wylądować na lotnisku moskiewskiem.

Donoszą z granicy polsko - litewskiej, że dziś w godzinach przedpołudniowych widziano tam samolot, który leciał w kierunku wschodnim. Zachodzi możliwość, że był to samolot amerykański Griffina i Matterna.

Długi wojenne Włoch wobec Anglji

Lozanna, 7. 7. (PAT). Załatwiono wczoraj sprawę długów wojennych Włoch wobec W. Brytanji, postawioną w sensacyjny sposób na ostatniem wystąpieniu Grandiego w sensie zupełnego anulowania odszkodowań i długów.

W. Brytanja stoi na stanowisku, że konferencja lozańska powinna załatwić tylko sprawę odszkodowań, a kwestję długów wojennych należy zostawić przyszłości. Domagała się ona, aby jej dłużnicy europejscy płacili tak długo, dopóki ona płacić będzie Stanom Zjedn.

W tych warunkach Włochy mogłyby się znaleźć w takiej sytuacji, że przestałyby otrzymywać od Niemiec spłaty reparacyjne, a musiałyby uiszczać W. Brytanji swe długi wojenne

Obecnie po rozmowie Mac Donalda z Grandim, oraz po wczorajszej konferencji ekspertów obu delegacyj, Włochy otrzymały od Anglików odpowiednie zapewnienie, które je całkowicie zadowoliło, tak, że incydent włosko-angielski został zlikwidowany.

Znów niemiecka wizyta!

Gdańsk, 7. 7. (PAT.) Po niedawnej wizycie floty niemieckiej przybył wczoraj z Królewca do Gdańska 12-motorowy wodnopłatowiec DO X. — Prasa gdańska poświęca dłuższe artykuły temu wodnopłatowcowi. W imieniu władz gdańskich witał załogę wodnopłatowca sen. Blavier.

O sekretarjat Ligi

Londyn, 7. 7. (PAT.) W miarodajnych kołach politycznych wyjaśniają, że Wielka Brytanja niema zamiaru forsować Anglika na stanowisko sekretarza generalnego Ligi Narodów i że istnieje tendencja, aby poprzeć kandydaturę dotychczasowego długoletniego zastępcę Drummonda, Francuza Avenola, o ile kandydatura jego zostanie wysunięta.

Awansowanie Avenola uważane byłoby w Londynie za najlogiczniejsze załatwienie kwestji obsadzenia stanowiska sekretarza generalnego Ligi Narodów.

Przeciw kobietom w senacie francuskim

Paryż, w lipcu.

Dostojni panowie senatorowie z pałacu luksemburskiego debatowali znowu nad sprawą przyznania praw politycznych Francuzkom. Trzeba przyznać, że kwestja ta wywołała w czcigodnem zebraniu niemałe roznamiętnienie; dojrzali senatorowie skakali sobie do oczu niczem młodzież zacietrzewiona. A na trybunach, wyjątkowo licznie obsadzonych tego dnia, przysłuchiwały się obradom przedstawicielki płci pięknej, którą pp. senatorzy uważają za żywioł niebezpieczny dla republiki we Francji.

Od dziewięciu lat wałkuje się to w izbie deputowanych, to w senacie francuskim nieśmiertelną kwestję przyznania praw wyborczych kobietom. Parlament dał się już przekonać rzecznikom feminizmu, Senat obala jednak za każdym razem uchwałę parlamentu. Sędziwi obrońcy republiki boją się równouprawnienia politycznego kobiet, jak grzechu śmiertelnego, choć w życiu prywatnem pełni są galanterji i uznania dla kobiet, którym przyznają wielkie zasługi i cnoty.

Po długich i zawiłych debatach zdecydował się wreszcie senat na przyznanie kobietom praw wyborczych, ale tylko w wyborach do ciał komunalnych. I na tem koniec. Nic nie pomogły argumenty „feministów", wskazujących na to, że kraj tak postępowy, jak Francja, jest jedynym bodaj w Europie, gdzie kobieta nie korzysta z rówych praw politycznych, obok mężczyzny.

Aby zrozumieć stanowisko senatu, trzeba wyeliminować tutaj pojęcie „konserwatyzmu" — nie o nie chodzi bowiem. W rządzie przeciwników reformy wyborczej znajdują się nietylko prawicowcy, ale — i przedewszystkiem — radykali grupy Herriota. 150 głosów tej frakcji przy 302 członkach senatu wogóle, padło prawie w całości na niekorzyść równouprawnienia kobiet.

Ciekawe są argumenty, jakie wpłynęły decydująco na stanowisko większości senackiej. Otóż — jak twierdzą przeciwnicy emancypacji politycznej Francuzek — kobiety we Francji są żywiołem, ulegającym wpływom klerykalizmu, a zatem przedstawiają jako wyborca niebezpieczństwo dla istnienia republiki świeckiej.

„Republika zostałaby zagrożona w swym bycie — mówił senator Tissier (radykał) — gdyby kobietom przyznano prawa wyborcze. Nie narażajmy na ryzyko doświadczeń historji naszego kraju. Jeśli kobiety dostaną do rąk kartki wyborcze, jutro znikną z tych ław przedstawiciele parlamentaryzmu republikańskiego". Taką opinję wydał na serjo sędziwy senator.

A argument tego kalibru działa zawsze nieodparcie i nieomylnie na senat, który uważa się za najwyższego strażnika i obrońcę republikanizmu i instytucyj republikańskich. Izba, w której głos mają młodzi, może sobie pozwalać na eksperymenty i uchwalać reformy, ale senat, w którym rządzi głos doświadczenia, czuwa bacznie nad bezpieczeństwem istotnem, czy urojonem republiki i nie da się przekonać syrenim nawoływaniom „młodzieży" z izby. Każdy premjer francuski wie z własnego doświadczenia, jak niebezpiecznie jest zadzierać z senatem w kwestjach, które uchodzą za godzące w byt republiki. Tardieu przewrócił się przecież w senacie o ten szkopuł, że chciał przeprowadzić pewne koncesje i ustępstwa na rzecz tego skrzydła swojej większości, które uważano za klerykalne.

To też rząd obecny i premjer Herriot zajęli w tej kwestji bardzo ostrożne stanowisko. Oficjalnie rząd nie wyraził swej opinji ani za, ani przeciw projektowi reformy wyborczej. Taktyka rządu podyktowana została instynktem samozachowawczym i chęcią nienarażania się senatowi. Tak więc Francuzki będą nadal z woli senatu niepełnoprawnymi obywatelami swego kraju.

J. L.

Ze słowiańskiego zlotu sokolego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Praga, 5 lipca.

Stolica Czechosłowacji, Praga, w blasku lipcowego słońca istotnie „złota", w dniach zlotowych tętni życiem istotnie całej Słowiańszczyzny. Obok Jugosłowian idzie zgodnie Bułgar, obok Polaka — Rosjanin. Owacje spotykają wszędzie „benjaminka" Słowiańszczyzny: Serbów łużyckich. Wszyscy tu wiedzą, że oni jedni z pośród słowiańskiej rodziny, zmuszeni są żyć dalej w niewoli niemieckiej, lecz ducha nie tracą. Widać to na twarzach tej siedemdziesiątki łużyckiej, przybyłej na Zlot. Sympatje ku nim wzmaga ogłoszona w prasie wiadomość, że na granicy Niemcy czynili im trudności, że w następstwie przyjdą znane nam z czasów przedwojennych prześladowania hakatystyczno-hitlerowskie.

Łużyczan przybyło 70, Polaków niespełna 300! Wiemy wszyscy, dla czego. Tłumaczy się nam znane ograniczenia paszportowe — koniecznościami oszczędnościowemi. Ale cała, choćby dwutysięczna szara masa braci sokolej, mająca kwatery w szkołach i wyżywienie z kotła zlotowego, wydałaby z pewnością z w ł a s n e j kieszeni daleko mniej, niż skarb państwa kosztowała niejedna oficjalna, a nieudała wyprawa po złote runo do Paryża.

W naszej polityce zagranicznej niema bodaj odrobiny ducha słowiańskiego. Wobec Słowiańszczyzny choruje ona na — splendid isolation, co na polskie przetłumaczyć należałoby na „manję wielkości", — niepomna na 65 miljonów Niemców. Dzięki tej naszej polityce nie Warszawa, lecz Praga jest środowiskiem, w którem ogniskuje się dla całego świata życie słowiańskie. Około 130 dziennikarzy ze wszystkich zakątków całej kuli ziemskiej, których wczoraj podejmował obiadem wydział prasowy czeskosłowackiego min. spraw zagranicznych, podnosić będzie we wszystkich językach — zupełnie zasłużenie — pod niebiosy tężyznę czechosłowacką, tężyznę ducha sokolego, tę potęgę 14 tysięcy ćwiczących sprężyście i harmonijnie na olbrzymiem boisku poza przecudnym „hradem" praskim wobec 300 tysięcy widzów. O Polsce przeważna część tych dziennikarzy wnioskować będzie — z tych stu i kilkunastu sokołów i kilkudziesięciu sokolic, którzy ginęli na potężnem boisku, nietylko wobec dziesiątek tysięcy Czechosłowaków, lecz i wobec tysięcy Jugosłowian.

Nie pozbawionym szczypty politycznego pieprzyku jest fakt, że na wspomnianym obiedzie w imieniu prasy polskiej podziw dla wielkości idei sokolej wyrażał redaktor Gwiżdż, poseł B. B. Z pośród reszty przemawiających wymienię tylko Egipcjanina Tekla beja, Turka Selima Sirri beja, Hindusa Maitrę z Kalkuty i sąsiada mego Armanda d'Aguiara z Lizbony. Ten z Pragi jedzie na Litwę i Łotwę, nie zatrzymując się w Polsce! W końcu przemawiał wśród oklasków minister Benesz.

Tak, Czesi umieją wyrabiać sobie dobre imię — przez Sokolstwo. Pan Maitra przyczyni się niewątpliwie nawet do tego, że — spełnią się nadzieje Bata, iż niedługo nadejdzie czas, w którym wszyscy bosi Hindusi chodzić będą w jego butach! Nietylko nasi sokoli, ale i politycy oraz sfery gospodarcze mogłyby w Pradze nauczyć się niejednego, gdyby tylko chcieli.

Dość jednak refleksyj politycznych, nasuwających się z okazji oszczędnościowej „hojności" paszportowej wobec stutysięcznego Sokolstwa polskiego. Milej jest wspomnieć o tych rozradowanych twarzach, o życzliwych pozdrowieniach „Czolem!" z ust czeskich, zwłaszcza na widok napisu „Poznań", na ten barwny, rojny, gwarny, różnojęzyczny tłum, śmiejący się we dnie i w nocy po Vaclavska namiesti, po Narodni trzida, po Przikopie, podziwiający nad Wełtawą cudne linje architektoniczne Hradu z powiewającym nad nim sztandarem Prezydenta i królującemi ponad tem wszystkiem wieżycami katedry św. Wita, — wszystko w bajkowem oświetleniu reflektorów. Dekoracje miasta przechodzą wszystko, co dotąd w życiu mem widziałem. Wszystko „K' zdaru Slotu Sokoluv". Wśród tego czerwone koszulki, barwne stroje narodowe Słowaczek i Słowaków, Serbów z południowej, „starej" Jugosławji, Hercegowiny, Bośniaczek, Słowenek, Łużyczanek. Całe żywe muzeum etnograficzne, które byłoby „do kompletu" słowiańskie, gdyby nie brakło naszych Łowiczan, Krakowiaków, Ślązaków.

Wspomniałem, że mile widziany jest napis „Poznań' na mundurach naszych. Bo też już na dworcu witał naszą drużynę „były Poznańczyk", konsul Matousek. A na raucie w przepięknej „sali hiszpańskiej" na Hradzie, urządzonym z okazji Zlotu przez p. min. Benesza i małżonkę, czuliśmy się „jak w domu" dzięki miłemu towarzystwu obojga państwa Matousków obok urzędowego reprezentanta naszej wielkopolskiej stolicy, dr. Tadeusza Szulca. Nie mówiło się o niczem innem, jak tylko o losach opery, artystkach i artystach poznańskich.

Na koniec podnieść muszę doskonałe wrażenie, jakie w kołach katolickich wywarł fakt, iż Sokolstwo polskie z prezesem Zamoyskim na czele pierwszy dzień Zlotu rozpoczęło nabożeństwem w katedrze na Hradzie, odprawionem o 7 rano uroczyście przez ks. oficjała Opatrnego. W jednem z pism czytałem z tego powodu artykuł o trzyłamowym tytule „Sokolstwo polskie jest katolickie". Szkoda, że taki artykuł nie mógł się ukazać już podczas ostatniego Zlotu w roku 1926, w którym niestety, ze względów od Sokolstwa niezależnych, udziału wziąć nie mogliśmy. A wówczas katedra byłaby pełna Sokolstwa, bo nie było jeszcze tak wielkich kłopotów paszportowych.

Po nabożeństwie prezes Zamoyski w towarzystwie piszącego, jako honorowego członka Związku Sokolstwa polskiego, udał się na cmentarz Olszanske hrzbitovy, gdzie odbyła się podniosła uroczystość składania wieńców na grobach Tyrsza i Fügnera, dra Jana Podlipnego oraz zmarłego ostatnio prezesa dra Scheinera, który nie doczekał się już zlotu. Przemawiali nowy prezes Związku czeskiego, dr. Bukovsky i prezes Międzynarodowej Unji gimnastycznej, p. Cazalet.

TADEUSZ POWIDZKI.

Ś. p. Jan Urbański

W dniu wczorajszym zmarł w Poznaniu w szpitalu Przem. Pańskiego zasłużony działacz społeczno-narodowy, długoletni redaktor naczelny „Gazety Polskiej" w Kościanie, śp. Jan Urbański przeżywszy lat 57.

Kto znał bliżej Zmarłego, wie, jaką bolesną stratę ponosi społeczeństwo, szczególnie ziemi kościańskiej, przez zgon dzielnego obywatela i pracownika na niwie narodowej, zarazem człowieka niezwykłej skromności i prostoty.

Szczegółowsze wspomnienie pośmiertne podamy jutro.

Pogrzeb śp. Urbańskiego odbędzie się w sobotę w K o ś c i a n i e z kostnicy Domu św. Zofji.

Dotkniętej bolesną stratą Rodzinie, przesyła redakcja naszego pisma najszczersze wyrazy współczucia.

Poświęcenie „Lwowa"

G d y n i a, 7. 7. (Tel. wł.). Przy dokonanem poświęceniu nowego polskiego statku handlowego „Lwów" miasto Lwów reprezentował znany uczony polski dr. Aleksander Czołowski, długoletni dyrektor muzeum narodowego im. Jana Sobieskiego we Lwowie. Dr. Czołowski oświadczył, że miasto Lwów, nawiąże do tradycji. Jak w swoim czasie interesowało się żaglowcem szkolnym „Lwów" tak i teraz w stosunku do nowego statku handlowego uważać się będzie za opiekuna okrętu i załogi.

S. B.

Wszechsłowiański zlot sokoli w Pradze

Prez. Sokolstwa polskiego hr. Zamoyskiego wybrano pierwszym urzędującym wiceprezesem międzynarodowej federacji gimnastycznej

Praga 7. 7, (PAT.) Na walnem zebraniu międzynarodowej federacji gimnastycznej, długoletniego prezesa federacji Francuza Casalet obrano honorowym prezesem, przyczem czynnie będzie występował jeszcze przez dwa lata. Urzędującym pierwszym wiceprezesem został prezes Związku Sokolstwa Polskiego oraz pełniący obowiązki prezesa Związku Sokolstwa Słowiańskiego hr. Adam Zamoyski.

Na zebraniu postanowiono dopuścić do równouprawnienia kobiety w związku gimnastycznym i opracowano odpowiednie normy organizacyjne. Sprawę udziału kobiet w federacji gimnastycznej powierzono naczelniczce Sokolstwa Polskiego, p. Jadwidze Zamoyskiej.

W pochodzie brało udział 60 tysięcy uczestników, entuzjastycznie witanych przez całą Pragę

Praga, 7. 7. (PAT). Wczoraj odbył się imponujący pochód zebranych na dziewiątym wszechsłowiańskim zlocie Sokolstwa drużyn wszystkich państw, oraz delegacyj gimnastycznych. W pochodzie, który trwał przeszło 4 godziny, wzięło udział 60 000 uczestników.

Pochód witany był entuzjastycznie i oklaskiwany przez publiczność praską, która wyległa tłumnie na ulice. Obliczają, że 750 tys. podziwiało i oklaskiwało Sokołów.

Szczególnie entuzjastycznie witani byli goście z zagranicy wśród nich Polacy oraz delegacja łużycka. Pochód przeszedł przed prezydentem Masarykiem, członkami rządu, korpusem dyplomatycznym, oraz wybitnemi osobistościami, które zebrane były przed ratuszem m. Pragi.

Popołudniu odbyły się na stadjonie sokolim popisy wojska czeskosłowackiego oraz bawiących na zlocie delegacyj wojsk rumuńskich i jugosłowiańskich.

Zlot wszechsłowiański zamknięto wczoraj.

Jeszcze jedna komisja?

Nowy plan pomocy państwom naddunajskim

Wiedeń, 7. 7. (PAT.) W sprawie odbudowy gospodarczej państw środkowej Europy planowane jest w Lozannie — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — zawarcie układu co do ceł preferencyjnych od zboża na terenie państw naddunajskich.

Nadwyżki zbożowe państw rolniczych rozdzieli się między państwa sąsiednie i między mocarstwa, przyczem tym ostatnim ma się dać tylko największe uprzywilejowanie, podczas gdy n. p. Austrji przyznane będą cła preferencyjne.

Jak zapewnia „Neue Freie Presse", między Niemcami i Francją panuje zgoda co do zasadniczej idei systemu preferencyjnego i co do jego przeprowadzenia.

Aby zgodę tę zadokumentować, planowane jest zwołanie posiedzenia komisji gospodarczej przez Francję i Niemcy. Zachodzi tylko pytanie, czy w Lozannie będzie dosyć czasu na takie posiedzenie. Ewentualnie zebrałaby się komisja gospodarcza w innej miejscowości.

Skarb pirata Thompsona

Wiedeń, 7. 7. (PAT.) „Neue Freie Presse" donosi z Nowego Jorku:

Ekspedycji kanadyjsko - amerykańskiej, kierowanej przez inż. Claytona, udało się po długich poszukiwaniach odkryć przy pomocy elektrycznej różdżki czarodziejskiej, t. zw. metalofonu, olbrzymi skarb pirata Thompsona, ukryty na wyspach Kokosowych.

Historja tego skarbu, którego wartość wynosi pół miljarda złotych, sięga r. 1813, kiedy to Szymon Bolivar maszerował z Venezueli na Caracas. Mieszkańcy hiszpańskiego pochodzenia uciekli przed nim z olbrzymiemi skarbami, datującemi częściowo jeszcze z czasów Inkasów i ukryli się na angielskim okręcie „Mary Dyer".

Kapitan tego statku Thompson, dowiedziawszy się o olbrzymich skarbach, wiezionych przez uciekinierów, rozkazał pomordować ich w czasie snu i zrabowawszy wszystko, ukrył zdobycz w jaskiniach na wyspach Kokosowych. Od tej chwili rozpoczął Thompson rzemiosło pirata.

Zmarł on następnie w Kanadzie, a tajemnicę powierzył swemu przyjacielowi, który jednak zdołał wydostać tylko kilka sztab złotych, gdyż za następnym przyjazdem w celu zabrania reszty skarbu, zastał jaskinię zasypaną skałami. Od tego czasu około 20 ekspedycyj usiłowało odnaleźć skarb i dopiero teraz udało się to inż. Claytonowi.

Kurs polskiej pożyczki

Londyn, 7. 7. (PAT.) Siedmioprocentowa polska pożyczka stabilizacyjna podniosła się w środę znów o jeden punkt i osiągnęła kurs 67. Od poniedziałku pożyczka polska wzrosła na giełdzie londyńskiej o 10 proc.

Rozwój Gdyni

Gdańsk, 7. 7. (PAT.) „Danz. N. Nachr." zamieszczają w dziale gospodarczym artykuł w którym skarżą się na nadmierny rozwój Gdyni, stwierdzając, że obecny obrót towarowy gdyński jest 3 razy większy od obrotów w porcie gdańskim.

Gdańska „sprawiedliwość"

Gdańsk, 7. 7. (PAT.) Jak wiadomo, w dniu 3 maja rb. hitlerowiec zamordował socjalistycznego radnego Gruena. Zwłoki zabitego zdjął fotograf gdański Nefferkorn. Władze gdańskie uznały to za czyn karygodny i pociągnęły fotografa do odpowiedzialności, a sąd skazał go na 50 guld. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.

Dwie osoby utonęły

Wilno, 7. 7. (PAT.) W czasie przejażdżki łodzią po jeziorze Malwy nastąpiła katastrofa. Łódź z 4 osobami wywróciła się na środku jeziora. Z osób tych zaledwie jedna, 19-letni W. Jagodziński, umiała pływać. Wydobył on z wody 24-letniego Piotra Kuszela, poczem mimo wyczerpania ponownie rzucił się do wody celem ratowania dwóch dziewcząt, Narkiewiczówny i 19-letniej Błędzinówny. Jagodziński jednak tonących uratować nie zdołał. Po godzinie wydobyto zwłoki obu dziewcząt.

Do Pikieliszek

Warszawa, 7. 7. (PAT.) Marsz. Piłsudski w dniu dzisiejszym wyjechał do Pikiliszek.

O wydanie Brauna

Berlin, 7. 7. (PAT.) Komisja regulaminowa sejmu pruskiego uchwaliła wniosek nar. soc., domagających się zniesienia immunitetu premjera Brauna i wydania go sądom celem przeprowadzenia procesu o obrazę honoru Hitlera. Za wydaniem głosowali hitlerowcy, centrum i niemiecko-nar.

Pod zarzutem defraudacyj

Bydgoszcz, 7. 7. (Tel. wł.) Wczoraj aresztowano w Szubinie i przywieziono tu dyrektora kasy chorych Hipolita Balkowskiego oraz jego żonę Marję. Równocześnie przytransportowano już dawniej aresztowanych wspólników Balkowskiego Strachmana, Alwina i Służewskiego. Balkowskiego oraz jego towarzyszów aresztowano pod zarzutem poważniejszych defraudacyj.

„Gazeta Bydgoska" od dłuszego już czasu zwracała uwagę na nieporządki w kasie chorych, w następstwie czego wyszły na jaw szczegóły, które ze względu na tok śledztwa narazie trzymane są w tajemnicy. (m)

Wściekły pies

Wilno, 7. 7. (PAT.) Miasteczko Olkieniki było widownią tragicznego wypadku. Mianowicie wściekły pies, trzymany na uwięzi, przegryzł sznur i począł rzucać się na przechodniów. 10 osób dotkliwie pokąsanych przewieziono natychmiast do szpitala w Wilnie celem przeprowadzenia odpowiedniej kuracji.

Zamordowanie policjanta

Wilno, 7. 7. (PAT.) W środę przed południem zamordowano na trakcie dołbinowsko-dokszyckim (powiat dzisneński) posterunkowego policji Andrzejewskiego, który był na patrolu. Dochodzenia wykazały, że sprawcami mordu są prawdopodobnie złodzieje. Andrzejewski prawdopodobnie natknął się na nich w chwili, gdy po dokonaniu kradzieży uciekali z łupem.

Udar słoneczny

Leszno, 7. 7. (PAT.) Z Gostynia donoszą, że w przydożnym rowie obok miasta znaleziono zwłoki Kazimierza Kwaśnika. Okazało się, że zmarł on na udar słoneczny wskutek szalonych upałów.

Napad

Leszno, 7. 7. (PAT.) Z Rawicza donoszą, że Jan Wołkowicz, jadąc we wtorek wieczorem rowerem przez las, został napadnięty przez trzech osobników, którzy pobili go aż do utraty przytomności, a zrabowawszy rower i portfel z 500 zł, ulotnili się.

Bezczelność Gdańska

Gdańsk, 7. 7. (Tel. wł.) Senat gdański wystosował na ręce gen. komisarza Polski dr. Papée nową notę, w której protestuje przeciw bojkotowi Gdańska i domaga się jak najszybszego przeciwdziałania temu.

Uporządkowanie stosunków rzeźni warszawskiej

Warszawa, 7. 7. (PAT). Według obiegających pogłosek ma w najbliższych dniach zostać skierowane do magistratu pismo Komisarjatu Rządu, w sprawie umiastowienia robotników w rzeźni. W związku z tem, wszelkie czynności w rzeźni byłyby opłacane nie na ręce robotników względnie ich komisjonerów, a na ręce dyrekcji rzeźni.

Według zasięgniętych informacyj, umiastowienie pracowników nie pociągnie za sobą redukcji personelu i nikt z zatrudnionych nie pozostanie bez pracy. Oczywiście przy przyjmowaniu robotników przez miasto element przestępczy stanowczo będzie usunięty.

Umiastowienie robotników nastąpi prawdopodobnie od 1 września.

Przepowiednia pogody na piątek: Pogoda zmienna, w ciągu dnia chłodniej — skłonności do burzy i drobne opady, wietrzno, temperatura zmienna.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 7. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona.

Z pożyczek państwowych handlowano 5% Poż. konwers. po 35 w transakcjach. natomiast płacono za 4% Poż. inwest. 87.50. 8% oblig. m. Poznania z r. 1926 handlowano w mniejszych ilościach po 92.— w transakcjach. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 8% listy dol stare po 52%, zaś 4% listy zast. konwert. poszukiwano przy większym braku materjału po 26.— W końcu handlowano 6% listy żytnie, które zwyżkowały w kursie, po 11¼—11¾ w transakcjach.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 35% +

8% oblig. miasta Poznania z 1926 r. 92% +

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 55% O.

4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 26% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 11.25—11.75 +

4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 87.50 P.

Tendencja ożywiona.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.50 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.06 do 174.32 zł. gotówką 173.72 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7. 7. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto	21,00— 21,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	21,75— 22,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	17,50— 18,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	20,00— 20,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	33,25— 34,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	34,50— 36,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,00— 11,25
Otręby pszenne	9,50— 10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50— 11,50
Rzepak	27,00— 28,00
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	15,00— 16,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 70 tonn, rzepaku 30 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7 lipca 1932.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,15	124,46	123,84
Holandja	360,35	361,25	359,45
Londyn	31,85	32,05	31,75
Nowy Jork czek	8,92	8,94	8,90
Nowy Jork kabel	8,925	8,945	8,905
Paryż	35,05	35,14	34,96
Sztokholm	164,00	164,41	163,59
Szwajcarja	174,15	174,58	173,72
Berlin	212,00		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inw.	90,25	90,70
4% poż. inw. szt. ser.	96,50	
4% poż. dolarowa	47,00	47,15
5% poż. kol.	27,00	
7% poż. stabil.	47,50	46,50

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—	71,00
W. T. F. Cukru	18,25—	18,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, d. 7. 7. 1932.

Pszenica march.	239,00—241,00
Tendencja mocna.	
Żyto march.	187,00—189,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	162,00—172,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	159,00—163,00
Tendencja mocna.	
Mąka pszenna	30,50— 34,00
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia 70%	25,50— 27,40
Tendencja utrzymana.	
Otręby pszenne	10,25— 10,60
Tendencja utrzymana.	
Otręby żytnie	10,00— 10,50
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 19,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,50— 11,50
Łubin żółty	15,00— 16,50
Kuchy lniane 37%	10,30— 10,60
Kuchy z orzecha ziemnego	10,60
Kuchy mielone (mączka)	11,00
Wytłoki suche paryt. Berlin	8,80— 8,90
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,20—
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,10— 11,20
Ziemniaki żółte nowe	3,75— 4,00

Ogólna tendencja mocna.

Giełdy zbożowo - towarowe

Warszawa, 6. 7. Żyto 22.50 — 23, pszenica 26 — 26.50, zbierana 25 — 25.50, owies jednolity 25 — 25.50, jęczmień na kaszę 20.50 — 21, rzepak nowy 32 — 35, mąka żytnia pytlowa 40 — 42. Usposobienie spokojne.

„Sanacyjni" bojówkarze przed sądem doraźnym

Warszawa, 7. 7. (Tel. wł.) Dziś o godz. 9 rano stanęli przed sądem doraźnym w Warszawie zabójcy śp. Gettera, Sobieraj i Szmyt. Na rozprawę powołano blisko 20 świadków. Sobieraja i Szmyta broni adwokat Hofmokl-Ostrowski.

Ze strony oskarżonych zwrócono się do trybunału o zawezwanie jeszcze około 60 świadków.

Zaznaczyć należy, że Sobieraj i Szmyt dokonali mordu z premedytacją, wykonując partyjny wyrok „sanacyjnej" B. B. W kartotekach urzędu śledczego są oni notowani jako notoryczni kryminaliści. Przebieg śledztwa stwierdził, że nie istnieją żadne okoliczności, chociaż częściowo przemawiające na korzyść oskarżonych. (w)

O wydzierżawienie kopalni „Laura"

Katowice, 7. 7. (Tel. wł.) U komisarza demobilizacyjnego odbyło się szereg konferencyj o charakterze ściśle informacyjnym. Konferencje dotyczyły głównie kopalni „Kleofas".

Wczoraj odbyło się w Król. Hucie posiedzenie rady miejskiej, na którem omawiano m. i. sprawę unieruchomienia z dniem 29 sierpnia kopalni „Laura" pod Siemianowicami oraz kwestję odmowy wydzierżawienia tej kopalni miastu Król. Huta.

Referent tej sprawy zaproponował wybór komisji, która będzie upoważniona do przeprowadzenia rozmów ze śląskim urzędem wojewódzkim oraz min. przemysłu i handlu. Ma się ona domagać od rządu wywarcia nacisku na dyrekcję kopalni w sprawie wydzierżawienia jej miastom Król. Huta i Chorzów. Do komisji wybrano trzech radnych.

Zaległości podatkowe

Oceniać je można na półtora miljarda złotych

Zaległości podatkowe, w ścisłem tego słowa znaczeniu, jak i z tytułu świadczeń społecznych, samorządowych i t. p., sięgają u nas przeszło półtora miljarda złotych.

Obliczenie ścisłe tych zaległości jest w tej chwili niemożliwe. Rozmaite instytucje mają niejednakowe terminy roku budżetowego, a przedewszystkiem oprócz instytucyj państwowych, prawie żadne inne nie zakończyły bilansów za r. 1931, niejednakowy też jest system uwidoczniania zaległości. Dlatego przytoczone dane, nie mając pretensji do ścisłości, należy uważać jako materjał orjentacyjny, co do zaległości wszelkiego rodzaju, obciążających rozmaite ugrupowania społeczne.

Zacząć należy od niedoborów bezpośrednich podatków skarbowych na rok 1931-32. Zaległość podatku gruntowego wynosi 14.317 tysięcy zł., z czego na województwa centralne przypada 40.0%, na wschodnie 14.1%, na zachodnie 18.9% i na południowe 27%. Zaległość podatku przemysłowego wynosi 62.721 tys. zł., z tego na przemysł przypada 44.5%, na handel 55,5%. Na zaległość z tytułu podatku przemysłowego w kwocie ogólnej 27.911 tys. zł., na przemysł przypada w woj. centralnych 54,8%, (na samą Warszawę 23,6%), na woj. wschodnie — 3,5%, na zachodnie — 28,2% i na południowe 13,5%. Ta sama zaległość obciążająca handel w kwocie ogólnej 34.810 tys. zł., w woj. centralnych wynosi 48,9%, wschodnich 8,0%, w zachodnich 24,6% i w południowych — 18,5%. Zaległość podatku majątkowego wynosi 28.723 tys. zł., z tego na woj. centralne przypada 55,5%, na wschodnie 6,5%, na zachodnie — 25,0% i na południowe 13,0%. Zaległość podatku dochodowego wynosi 36.344 tys. zł., z tego na woj. centralne przypada 50,8%, na wschodnie 7,8%, na zachodnie 25,0% i na południowe 16,4% (na samą Warszawę przypada 16,2% ogólnej sumy). Ponadto niedobór z tytułu 10% dodatku nadzwyczajnego do danin publicznych wynosi 14.324 tys. zł.

Ogółem zaległości skarbowe za r. 1931-32 pomijając drobne pozycje, jak podatek wojskowy, odsetki zwłok itp., które niewiele zmieniają obraz ogólny, wynoszą 156.439 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że już obecnie powstają nowe zaległości, oraz że w latach ubiegłych były one znacznie większe, aniżeli obecnie i że przeważnie jeszcze nie zostały ściągnięte, wnosić można, że ogólna suma zaległości skarbowych wynosi przeszło miljard zł. Końcowa zaległość z r. 1930-31 podatków bezpośrednich wynosiła 1.097 miljonów zł., jakkolwiek zatem — prawdopodobnie niezbyt znaczna — część tej zaległości została ściągnięta, to przybyła nowa za r. 1931-32, tak, iż zaległość ogólna z tytułu bezpośrednich podatków skarbowych niewiele zapewne się różni od sumy miljarda zł.

Najtrudniejsze do obliczenia są należności samorządów z tytułu zaległych podatków, ponieważ budżety są układane w ten sposób, że zaległości są rozbite na poszczególne pozycje, w których jednak ujawnione nie są. Wiele też samorządów, zwłaszcza mniejszych miast nie ogłasza wykonań budżetowych. Według tego bardzo ostrożnego obliczenia, zaległości samorządowe wynosić powinny około 338.010 tys. zł., w tem na woj. centralne przypada 208.540 tys. zł., na wschodnie — 43.810, na zachodnie — 49.380 i na południowe 36.280 tys. zł.

Co do świadczeń społecznych (Kasy Chorych, Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, od wypadków, od bezrobocia itp.), oraz obowiązkowych ubezpieczeń budynków od pożaru, to instytucje te bilansu za rok 1931 jeszcze nie ogłosiły. Posiłkować się zatem należało materjałem dawniejszym, w którym zaległości niezawsze dość przejrzyście w bilansach są uwidocznione. Zaległości te według przybliżonego obliczenia wynoszą około 239.359 tys. zł.

Tym sposobem zaległości skarbowe wynoszą przeszło miljard zł., samorządowe 338.010 tys. i świadczeń społecznych (wraz z ubezpieczeniem obowiązkowem od ognia) — 239.359 tys. zł., razem zaś — 1.577.369 tysięcy złotych.

Zaległości podatkowo-skarbowe i samorządowe, oraz świadczeń społecznych, obciążają woj. centralne w sumie 804.458 tys. zł., co stanowi 51.0% ogólnej sumy zaległości, na woj. wschodnie przypada 116.725 tys. zł., t. j. 7,4%, na zachodnie 391.188 tys. zł. t. j. 24,8%, i na południowe 264.998 tys. zł., t. j. 16,8%.

Według grup społecznych na rolnictwo przypadnie 484.252 tys. zł., co stanowi 30.7%, na przemysł 449.550 tys. zł., t. j. 28,5%, na handel 511.068 tys. zł. t. j. 32,4%, na wolne zawody — 15.774 tys. zł., t. j. 1,0% i na inne grupy społeczne — 116.725 tys. zł., t. j. 7,4%.

Nadmienić jeszcze wypada, że zaległości samorządowe obciążają rolnictwo w wysokości 62%, natomiast przemysł, handel i in. grupy społeczne w wysokości 38%, natomiast zaległości świadczeń społecznych ciążą na rolnictwie w wysokości 13.6% ogólnej ich sumy, na przemyśle zaś i handlu — w 86,4%.

Majętność Długie-Stare w pow. leszczyńskim

Nadesłano nam nied. wiadomość, jakoby majątek Długie-Stare w pow. leszczyńskim, będący własnością p. Józefa Dunin Karwickiego z Wołynia, przeszedł drogą sprzedaży w ręce niemieckie. W tym zakresie, jak się wykazuje, wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości. Majątek, położony na pograniczu, nie został sprzedany Niemcowi, natomiast objął go w dzierżawę Niemiec Henryk Grindal, który był poprzednio zarządcą majątku niemieckiego Górzno w pow. leszczyńskim. Długie - Stare dzierżawił przedtem Polak, śp. Płocieniak.

Stwierdzamy wyraźnie i stanowczo, że nawet oddawanie ziemi Niemcom w dzierżawę i to zgoła na pograniczu, jest sprzeczne z interesem narodowym, z którym każdy Polak ma święty obowiązek się liczyć. Branie Niemców na dzierżawców musi być przez opinję publiczną bezwzględnie potępione, jako czyn niepatrjotyczny.

Stronnictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Miesięczne plenarne zebranie koła odbędzie się w piątek 8 bm. w lokalu p. Pohlowej (ul. Chwaliszewo 37).

Na porządku obrad aktualny referat p. Antoniego Pawłowskiego na temat „Polskość Pomorza".

O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Już nawet „sanacja" przeciw „Tajnemu Detektywowi"

Ostatni numer „Przełomu", organu „sanacyjnego", w którym pisują najwybitniejsi publicyści „sanacyjni", jak W. Stpiczyński, A. Skwarczyński (z kancelarji Prezydenta Rzeczypospolitej). Szurig i inni, przynosi gwałtowny artykuł, wymierzony w pupila „sanacji" redaktora i wydawcę „Il. Kurjera Codz." oraz „Tajnego Detektywa", Marjana Dąbrowskiego, obdarzonego przez B. B. mandatem poselskim i członka klubu B. B.

Oto w jaki sposób pisze „Przełom" o „Tajnym Detektywie":

P. Dąbrowski nie cofnął się „dla dobra kieszeni przed zmontowaniem rozgłośni, z której na całą Polskę wylewa się cuchnącą ciecz kryminału, mordu, domu publicznego, handlu żywym towarem, przemytnictwa, zboczeń seksualnych, narkomanji. Brudną, plugawą szmatę kupują za parę groszy piętnastoletni chłopcy i piętnastoletnie podlotki, czyta młodzież szkolna płci obojga. Szmata upstrzona jest tak, jak wiadomo, plastycznie pomyślanemi fotografjami: tedy „przebudzenie się wiosny" szybko postępuje naprzód, oczywiście, nie w stylu Wedekinda, ale w stylu „Pałacu Prasy": Bubi wünscht Dame lernen zu können.

„Tej nikczemnej metodzie plugawienia fantazji młodego lasu (i również... „starszego społeczeństwa") przeciwstawia się, jak dotąd, tylko prasa. W oficjalnych gabinetach głucho jeszcze o planach ukrócenia demoralizacji".

W konluzji „Przełom" domaga się odebrania p. M. Dąbrowskiemu mandatu poselskiego.

Nowe popisy „Strzelca"

Piszą nam z Szreniawy, pow. poznańskiego:

W tych dniach odbyła się w Szreniawie, z okazji pięcioletniego istnienia miejscowego S. M. P., zabawa. W czasie zabawy urządzili druhowie bieg na przełaj na 3000 m. oraz sztafetę 4×100.

W tym czasie weszła na plac zabawy gromada „strzelców" z pobliskiego Rosnowa oraz pokrewna im ideowo gromada osobników z Żabikowa. Podejrzana ta kompanja rozpoczęła śpiewać „Pierwszą Brygadę" i wznosić okrzyki „Niech żyje „Strzelec"! Bojówkarze „strzeleccy" szukali okazji, by członków S. M. P. wciągnąć w zatarg i spowodować bójkę. Kiedy im się to jednak nie udało, wszczęli tumult i poczęli rozpędzać druhów, pomagając sobie w tej „chwalebnej" robocie kamieniami i strzałami rewolwerowemi.

Oto nowy kwiatek do wieńca „zgodnej" i „budującej" pracy „Strzelca" na ziemi wielkopolskiej. Zadziwiał fakt, że policja, która z wielką troskliwością czuwała nad formowaniem się przed południem pochodu do kościoła w Komornikach i która była również obecna popołudniu przy wyruszaniu młodzieży na plac zabawy nie zjawiła się ani razu w czasie samej zabawy.

„Przewodnik Katolicki" — pismem nieprawomyślnem?

(KAP.) W jednej z parafij w okolicach Wilna wielką poczytnością cieszy się „Przewodnik Katolicki". Parę set egzemplarzy „Przewodnika" przychodzi na ręce miejscowego księdza proboszcza, który je rozdziela w ten sposób, że nadpisuje na poszczególnych egzemplarzach nazwiska prenumeratorów, ci zaś odbierają pismo z kancelarji parafjalnej.

Przed paru tygodniami do księdza proboszcza zgłosili się dwaj urzędnicy miejscowego urzędu gminnego, którzy prenumerowali „Przewodnika", prosząc, by nazwiska ich nie były nadpisywane na przeznaczonych dla nich egzemplarzach pisma, które zresztą pragną otrzymywać nadal, jednak potajemnie. Prośbę swoją motywowali tem, że w urzędzie gminnym spotykają ich różne przykrości z tego powodu, że są prenumeratorami „Przewodnika Katolickiego".

Widocznie w gminie tej, a może i w powiecie, są ludzie władzę mający, dla których nawet „Przewodnik Katolicki" jest pismem nieprawomyślnem.

O projekcie prawa małżeńskiego

W znanem wydawnictwie OO. Dominikanów francuskich w Juvisy „Les documents de la vie intelectuelle" w tomie XI nr. 3 ukazał się w streszczeniu projekt prawa małżeńskiego polskiej komisji kodyfikacyjnej, oświetlony z punktu widzenia katolickiego. Nadto umieszczono w całości list episkopatu katolickiego w Polsce trzech obrządków, potępiający ten projekt, oraz orędzie Prymasa Polski, występujące przeciw tej publikacji.

Polskość Pomorza

Marsylja, 7. 7. (PAT.) W „Le Petit Marseilleais", specjalny wysłannik tego pisma, dr. Louis Billon, kończy swój cykl korespondencji gdańskich artykułem, zbijającym wszelkie motywy pretensyj niemieckich w stosunku do polskiego Pomorza.

Podkreślając słuszność argumentów polskich z punktu widzenia etnograficznego, historycznego i ekonomicznego, autor cytuje ustęp sprawozdania prezesa dyrekcji kolei niemieckich w Królewcu, p. H. Holtza, który stwierdzał, że w dziedzinie tranzytu, na skutek wysiłków polskiej administracji kolejowej, Prusy Wschodnie, nie są bynajmniej odciętą od Rzeszy enklawą.

Pożary w Prusiech

Królewiec, 7. 7. (PAT.) W południowej części Prus Wschodnich daje się od pewnego czasu zauważyć plaga pożarów we wsiach.

W ostatnich dniach spłonęło kilkanaście osad. W niektórych wypadkach przybywa z pomocą również i straż ogniowa z Polski. Przy pożarze we wsi nadgranicznej Napierki, w pow. niborskim, czynne były aż 4 straże z Polski.

Uniewinniający wyrok

Londyn, 7. 7. (PAT). Wyrok w procesie p. Barney, oskarżonej o zamordowanie swego kochanka, oczekiwany był z największem napięciem. Narada sądu trwała 2 godziny.

Na chwilę przed odczytaniem wyroku, uniewinniającego oskarżoną, obecna w sali matka jej, lady Mullers zemdlała. P. Barney była tak wzruszona, że w pierwszej chwili zdawała się nie rozumieć treści wyroku.

Mimo wzmożonej ochrony policji przed sądem urządzono żywiołową manifestację na cześć uniewinnionej, która natychmiast po procesie wyjechała do rodziny.

Do fjordów norweskich

Gdynia, 7. 7. (Tel. wł.). Statek „Polonja", który 16 b. m. wypłynie z Gdyni celem zwiedzenia fjordów norweskich, posiada komplet pasażerów, mianowicie 630.

Wolne miejsca są jeszcze tylko na dalsze cztery wycieczki. S. B.

Obóz Wielkiej Polski

Obwód I (Śródmieście)

Zbiórka wszystkich członków obwodu w czwartek, 7 lipca br., o godz. 20 w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

Punktualne przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Francis Delaisi dixit

W dniu 1 b. m. delegacja polska złożyła konferencji lozańskiej memorjał, w którym m. i. czytamy, co następuje:

„Problem odbudowy finansowej państw Europy środkowej i wschodniej przekracza ramy możliwości indywidualnych tych państw i dlatego konieczną jest akcja natury ogólnej. Akcja taka jest uzasadniona współzależnością interesów państw europejskich; winna ona nastąpić w najbliższym czasie, aby uniknąć dalszego pogorszenia się sytuacji".

* * *

Delegacja polska nie jest odosobniona w swem żądaniu solidarnej akcji państw europejskich, skierowanej przeciwko kryzysowi gospodarczemu, szalejącemu w Europie wschodniej. Hasło to jest, oczywiście, bardziej popularne w państwach, które skorzystały z takiej akcji w sposób bezpośredni, niż w państwach, których zysk byłby pośredni. Krótko mówiąc, wspomnianą ideą entuzjazmują się ewentualni kredytobiorcy, podczas gdy ewentualni kredytodawcy odnoszą się do niej, powiedzmy: z życzliwą rezerwą.

* * *

Każda idea ma swojego proroka. Propagatorem idei pomocy dla Europy „rolniczej" jest p. Francis Delaisi, autor słynnej książki p. t. „Les deux Europes".

Otóż p. Delaisi ostatnio zredagował nowy memorjał, który przedłożył rządowi francuskiemu i międzynarodowej izbie handlowej. Memorjał autora „Dwóch Europ" spotkał się ze strony rządu z niezwykle życzliwem przyjęciem, czego dowodem fakt przekazania elaboratu do „komitetu studjów europejskich" Ligi Narodów.

* * *

Pan Delaisi zakreślił czerwonym ołówkiem na mapie Europy blok państw rolniczych, obejmujący Finlandję, Estonję, Łotwę, Litwę, Polskę, Rumunję, Węgry, Jugosławję, Bułgarję i Grecję. Ów blok posiada ludność liczącą 90 miljonów mieszkańców.

Jakie znaczenie posiada blok europejskich państw rolniczych, jako importer produktów przemysłowych? — zapytują p. Francis i udziela odpowiedzi następującej:

W r. 1925 wymienione państwa importowały produktów przemysłowych z U. S. A. za 141 miljn. dolarów, zaś z państw przemysłowych Europy za 947 miljn. dolarów. Z tego tytułu na głowę ludności przypadło zaledwie 11 dolarów. Mało, b. mało, rzecze p. Delaisi. O ileż ciekawszą dla państw przemysłowych klientelę stanowią państwa zamorskie: Afryka Południowa, Argentyna, Australja, Kanada, Chili, N. Zelandja i Urugwaj. Ludność tych państw wynosi zaledwie 50 miljonów głów, za to jednak import przemysłowy sięga 2.750 miljonów dolarów (w r. 1925), co na głowę mieszkańca daje 54 dolary.

Z porównania tych dwóch cyfr (11 dol. i 54 dolary) ekonomista francuski wyciąga prosty wniosek: pomóżmy Europie rolniczej podnieść poziom stopy życiowej, a stworzymy sobie pojemne tereny zbytu dla naszych produktów. Wykorzystamy zdolność wytwórczą naszych fabryk, zwalczymy plagę bezrobocia, przywrócimy zyski, a przytem wszystkiem spełnimy piękne dzieło cywilizacyjne! Mogą Sowiety tworzyć, to i my, świat kapitalistyczny, twórzmy!

I daje p. Delaisi wypracowany w szczegółach plan, wskazujący, jak podejść do dzieła.... Niestety, zabrakło nam miejsca do streszczenia twórczych idei p. Delaisi'ego. Więc, wzorem autorów kryminalnych powieści, urywamy w najciekawszem miejscu i odsyłamy P. T. Czytelnika do następnego feljetonu.

Krótkie informacje gospodarcze

— Po kilkodniowej przerwie nastąpił znowu silniejszy odpływ złota amerykańskiego do Europy. W dniu 29 czerwca zaokrętowano do Francji złota za 4.546.000 dol. a 30. 6. za 4.447.000 dol.

— Podają z Limy z Peru, że kongres peruwiański opracowuje projekt obciążenia wysokiemi podatkami cudzoziemców zamieszkałych w Peru.

— Z Buenos Aires donoszą, że ilość zboża argentyńskiego przygotowanego w tym roku do eksportu wynosi 1.126.000 tonn metrycznych.

Dynamiczny sposób budowy domów w Niemczech

Z okazji otwarcia berlińskiej wystawy pt.: „Sonne, Luft und Haus für alle" (Słońce, powietrze i domy dla wszystkich), p. Walter Stólting umieścił w niemieckiem czasopiśmie pt.: „Die Lesestunde" (zeszyt lipcowy 1932) artykuł p. t.: „Baue un wohne dynamisch!" (Buduj i mieszkaj dynamicznie!), z którego treścią zamierzamy zaznajomić czytelnika polskiego.

Pojęcie dynamicznego budowania i mieszkania stworzył znany berliński radca budowlany Wagner. Recepta na dynamiczną budowę domu jest następująca: Buduj sobie dom według twych obecnych środków finansowych, buduj w małych rozmiarach, wybuduj najprzód radzeń czyli jądro właściwego domu, składające się z jednego pokoju, kuchni, łazienki i ustępu, a następnie, gdy będziesz miał więcej pieniędzy, wybudujesz sobie dodatkowo drugą i trzecią ubikację, altanę, taras. Rozpoczniesz z jedną ubikacją, a skończysz na trzech, ośmiu a nawet dwudziestu, według woli i upodobań.

Taki sposób budowania nazywa się dynamicznym, a ma on tą dodatnią stronę, że pozwala nawet najmniej zamożnym ludziom stworzyć sobie z czasem dość wygodny i obszerny dom mieszkalny. Wszelkie dalsze ubikacje, z czasem narastające, mogą być przyczepiane do jądra domu bądź to wdłuż lub wszerz, na gładkiej ziemi, bądź też wzwyż, w postaci piątr. Plany takich domów są w ten sposób skonstruowane, że budowa w każdym stadjum rozwoju wygląda pięknie i harmonijnie. Części składowe domu, jak mury, drzwi, okna, podłogi można w Niemczech kupić już gotowe i normalizowane według katalogu. Wszystkie do domu należące części można łatwo i składnie złożyć w całość bez większego kłopotu i kosztu. Ponieważ obecnie za te części składowe płaci się stałe ceny, więc w miarę zaoszczędzonych pieniędzy, wybiera i zakupuje się według katalogu bądź to pokój sypialny, mieszkalny, gabinet o jednem lub dwu oknach i przyczepiwszy je do jądra domu, rozszerza się w ten sposób dom i powiększa wygodę i miejsce zamieszkania. Oto taki jest sposób budowania i mieszkania dynamicznego.

Jeżeli chodzi o światło, wodę i ogrzewanie, to wszystkie instalacje są już z góry dostosowane do przyszłego narastania domu, więc bez konieczności większej przebudowy przedłuża się jedynie sieć lub kanały według potrzeby. Budowa dalszych części domu nie pociąga za sobą konieczności wyprowadzania się z jądra domu, na czas powiększania domu, które idzie gładko, sprawnie i szybko. Normalizowane części składowe, gotowe do zestawienia, umżliwiają przyczepienie dalszych ubikacyj nawet w przeciągu jednego dnia.

Koszta gotowego jądra domu bez względu na styl wynoszą obecnie 2.500 R. M. Taki domek może mieć wygląd modny i nowoczesny, może on być też projektowany w stylu starszym, przyczem mury składać się mogą z bloków kamiennych, płyt stalowych, lub z drzewa, betonu itd. Gros pracy nad takim domkiem załatwia się we fabryce, zaś na placu budowlanym starczy jeden dzień, by całość zestawić. Jeżeli z czasem nie odpowiada plac i otoczenie, można domek rozebrać i przetransportować na inne, dogodniejsze miejsce. Zazwyczaj jądro domu zajmuje przestrzeń 25 metrów kwadratowych, a przyczepki są możliwe do 1 000 i więcej metrów kwadr. Izolacja cieplna muru takiego domu odpowiada izolacji muru ceglanego o grubości jednego metra.

Powyższy uproszczony sposób budowy domów mieszkalnych umożliwi nawet mnie jzamożnym obywatelom dojście do własnego domu, zwłaszcza, gdy spłata jego części składowych będzie możliwa na raty.

Może i w Polsce mógłby się zaprowadzić podobny sposób budowania. Niech pomyślą o tem nasi inżynierowie i architekci.

Toruń.

Tadeusz Pietrykowski.

KRONIKA GOSPODARCZA

Podawanie powodu zwolnienia z pracy

Często zdarza się w praktyce przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, iż zwalniają one swych pracowników z powodu grubszego jakiegoś przewinienia, np. kradzieży, wyrządzenia rozmyślnie szkody, jaskrawego niedbalstwa lub tp. Stwierdzenie takiego przewinienia upoważnia pracodawcę do natychmiastowego zwolnienia pracownika. Tenże ma prawo żądania wystawienia mu „świedectwa pracy", które jednak nie może zawierać żadnych znaków i uwag, mogących mu szkodzić. Robotnik zwolniony z pracy korzysta z zapomóg z Funduszu Bezrobocia na podstawie zaświadczeń o zwolnieniu, wystawionych przez przedsiębiorstwo. Otóż na tych zaświadczeniach podany jest również powód zwolnienia i na tem tle powstaje szereg nieporozumień. Niektórzy urzędnicy zarządu Funduszu Bezrobocia informowali pracodawców, iż nie wolno im podawać rzeczywistego powodu zwolnienia, o ile ujawnienie go może zaszkodzić robotnikowi. Skądinąd znowu dowiadujemy się, iż zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia domaga się pod odpowiedzialnością cywilną i karną podawania przez firmy rzeczywistego powodu zwolnienia, bez względu na konsekwencje, jakie grożą stąd zwolnionemu n. p. za sprzeniewierzenie robotnikowi (pozbawienie prawa do zasiłków). Żądanie to opiera się na rozporządzeniu ministra pracy i opieki społecznej. A zatem jeśli chodzi o zaświadczenia dla Funduszu Bezrobocia, należy ustalić dla celów praktycznych, iż pracodawca nie może w wypadku zawinionego przez robotnika natychmiastowego zwolnienia uchylić się od podania rzeczywistego powodu zwolnienia, a nie powinien podawać faktycznie nieistniejącego powodu n. p. w tej formie „z powodu redukcji", bo może go to narazić na skutki cywilne i karne. Podobno ministerstwo pracy i opieki społecznej niebawem wyda osobne rozporządzenie, które ureguluje szczegółowo kwestję zaświadczeń dla Funduszu Bezrobocia.

Z KRAJU

(k) **O przywrócenie dawnego systemu wydawania paszportów zagranicznych dla celów handlowych.** Sfery gospodarcze zabiegają o przywrócenie dawnego systemu wydawania paszportów, kiedy to, paszporty były wydawane przez powiatowe władze administracji ogólnej, czyli przez starostwa, po zasięgnięciu właściwej opinji izb przemysłowo - handlowych co do potrzeby wyjazdu. Obecnie uzyskanie paszportu dla celów handlowych uzależnione jest od stwierdzenia potrzeby wyjazdu przez wojewódzkie władze przemysłowe. Związek Izb wystąpił do władz z memorjałem, uzasadniającym konieczność przywrócenia dotychczasowego systemu wydawania paszportów dla celów handlowych.

Z WYDAWNICTW

(w) **Nowe książki telefoniczne.** Jako wydawnictwo ministerstwa poczt i telegrafów ukazał się ostatnio spis abonentów sieci telefonicznych państwowych i koncesjonowanych w Polsce za wyjątkiem m. st. Warszawy, dla którego wychodzi osobny spis. Ponadto ukazały się jako odbitki osobne spisy lokalnych centrali telefonicznych w Katowicach, we Lwowie, Krakowie, Łodzi, Wilnie, Lublinie, Poznaniu, Bydgoszczy i Białymstoku, co jest niewątpliwie postępem w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy, kiedy trzeba było korzystać z ogromnej, nieporęcznej księgi, obejmującej całą Polskę, za wyjątkiem stolicy. Obecny spis jest w nieco mniejszym (znormalizowanym) formacie i dzięki lepszemu papierowi druk na nim wychodzi wyraźniej. Jakkolwiek w nowem wydaniu widoczny jest postęp i dążność do przystosowania spisu do potrzeb abonentów, podtrzymać musimy zasadnicze nasze objekcje, które wypowiedzieliśmy mniejwięcej rok temu, gdy zastąpiono dyrekcyjne książki telefoniczne ogólnym spisem. Druk jest wciąż jeszcze zbyt drobny i zanadto ścieśniony, co utrudnia odszukanie abonenta. Główną jednak niedogodnością jest to, iż poszczególne miejscowości, w których niema stacyj telefonicznych, wogóle nie są wymienione, co ma ten przykry skutek, iż nie znając przynależności danej wioski czy osady do stacji telefonicznej, wogóle nie można korzystać z tego spisu. W dawnych spisach dyrekcyjnych podane były wszystkie miejscowości, a te zaopatrzone były w odsyłacze do stacyj telefonicznych, o ile stacja nie była na miejscu. Pod tym względnowy spis ogólno - polski oznacza wyraźne cofnięcie się w porównaniu z dawnemi spisami dyrekcyjnemi, do których należałoby czemprędzej powrócić.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ś. p. Józef Weyssenhoff

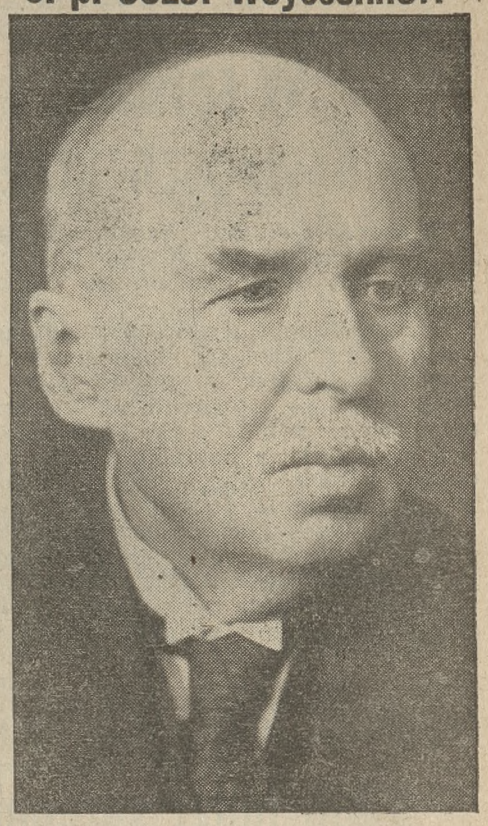

Dzisiejsze ranne depesze przyniosły wiadomość o śmierci znakomitego powieściopisarza, Józefa Weyssenhoffa. Twórca „Sobola i panny", „Żywota i myśli Zygmunta Podfilipskiego" i wielu innych arcydzieł, które przeszły do skarbca literatury polskiej — bliski jest społeczeństwu wielkopolskiemu. Spędził u nas znaczną część życia, a przed kilku laty Poznań uczcił Go nagrodą literacką za powieść „Jan bez ziemi". Nieodżałowana strata, która dotknęła cały naród ze zgonem wielkiego pisarza, tem żywszym przejmuje nas bólem. W dzisiejszym „Dziale Kultury i Sztuki" zamieszczamy wspomnienie pośmiertne pióra Adama Grzymały-Siedleckiego.

Komunikaty „Rozwoju"

Tow. Właścicieli domów a żydofile

Od Zarządu Tow. właścicieli domów i nieruchomości w Poznaniu, odbieramy następujące pismo:

Powołując się na pismo — „Rozwoju" — z dnia 3 marca br. komunikujemy uprzejmie, że sprawa członków, podnajmujących lokale Żydom, została załatwiona w następujący sposób: Krzewski Ant., W. Garbary 47, przyrzekł w najbliższym czasie usunąć Żydów. Chmielikowski St., Żupańskiego 20 i Mrugowski, św. Marcin 62, zostali skreśleni z listy członków; Szczygieł, Kochanowskiego 17, usunie Żydów po upływie kontraktu; Kozin, półwiejska 5, dochodzenia jeszcze nie ukończone; Porawska, św. Marcin 66, skreślona z listy członków (wystąpiła); Kryszkiewicz Paweł, St. Rynek 56, i Rdesińska, Kwiatowa 14, jak wyżej; Borowiczowa, W. Garbary 35, usunie Żydów w najbliższym czasie.

Z poważaniem
Tow. właścicieli domów i nieruchomości w Poznaiu.

Poplecznicy Żydów

Roman Langner, Marsz. Focha 38, wł. kamienicy przy ul. Wielkiej 12, o którym donosiliśmy, że wydzierżawił 8-pokojowe mieszkanie Żydowi Moszkowiczowi na jadłodajnię, w ostatnim czasie wydzierżawił znów lokal handlowy Żydowi Herszowi Borensztejnowi, który prowadzi przy ulicy Wielkiej 12 przedsiębiorstwo pod firmą „Bawełna". R. Langner postępowaniem swojem dowiódł, że obojętną mu jest opinja publiczna.

Liebich Oskar, Wierzbięcice 5, wydzierżawia Żydom lokal handlowy i mieszkanie przy ul. Wielkiej 5/6.

Pogłodowski Józef, wł. kamienicy przy ul. Marsztalarskiej 8, zgodził się na wynajęcie Żydowi mieszkania i lokalu, zajmowanego przez p. Modzelewicza. J. Pogłodowski pisze do administratora domu, że „pozwala sprzedać Żydowi i Chińczykowi byle dojść do swoich pieniędzy.

O ujawnianie przedsiębiorstw chrześcijańskich

W mieście naszem istnieją liczne przedsiębiorstwa handlowe Żydów o nazwiskach: Płockich, Lipińskich, Drewnowskich, Jakubowskich, Sędziejewskich itd. oraz żydowskie firmy anonimowe jak: Korona, Okazja, Adam, Szanghaj itd. Polskie nazwiska Żydów, jak również żydowskie przedsiębiorstwa anonimowe, dezorjentują często kupujących, przeświadczonych, że interesa załatwiają w firmie chrześcijańskiej. Omyłki tego rodzaju byłyby wykluczone, gdyby w każdem oknie wystawnem kupca polskiego widniało godło Związku Tow. Kupieckich, lub napis „Przedsiębiorstwo chrześcijańskie". Byłoby to wskazane zarówno w interesie kupiectwa jak i publiczności.

„Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój"

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W sprawie sygnałów czasu, nadawanych przez Radjo Poznańskie

Z Obserwatorjum Astronomicznego w Poznaniu otrzymujemy pod powyższym tytułem następujący komunikat:

Uruchomienie własnych sygnałów czasu przez Radjo Poznańskie dało powód do licznych nieporozumień, o czem świadczą zapytania, skierowane do Obserwatorjum Astronomicznego. Celem uniknięcia udzielania indywidualnych odpowiedzi, dyrekcja Obserwatorjum podaje do wiadomości publicznej następujące wyjaśnienie:

Ze względów oszczędnościowych Radjo Poznańskie przestało nadawać z dniem 1 kwietnia r. b. sygnały czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Poznaniu, nosząc się z zamiarem zorganizowania własnej służby czasu. Po kilkumiesięcznych próbach (w międzyczasie transmitowano sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie) uruchomiono specjalnie nabyty w tym celu zegar firmy Siemens. Nadawane obecnie przy pomocy tego zegara sygnały czasu nie są kontrolowane przez Obserwatorjum Astronomiczne, które nie ponosi odpowiedzialności za ich dokładność (zdarzają się błędy minutowe).

Obserwatorjum Astronomiczne w zrozumieniu doniosłości zagadnienia dokładnego czasu w życiu dzisiejszego kulturalnego społeczeństwa, zaprowadziło własną telefoniczną służbę czasu dla użytku publicznego. Codziennie w godzinach od 12 do 13 na żądanie telefoniczne zgłoszone pod nr. 6421 podawany jest czas (dokładność ze względu na sposób nadawania nie przekracza 1 sekundy).

3000 ludzi spragnionych wody i słońca

na plaży poznańskiej

Plaża poznańska godnie przygotowała się na skwarne dni lata: Pogłębiono i wyczyszczono rzeczny basen kąpielowy, odrestaurowano budynek kąpielowy, na plaży samej, zasypanej świeżym piaskiem, zaprowadzono różne przyrządy do ćwiczeń fizycznych i gier.

Tak przygotowane miejskie łazienki rzeczne w ostatnich dniach dopiero zaczęły się zaludniać mnóstwem ludzi, szukających wody i słońca. Dość powiedzieć że w ciągu dnia wczorajszego z łazienek rzecznych korzystało zgórą 2.600 osób, a w święto Piotra i Pawła aż 3 tys.

Przy łazienkach zaprowadzono, za opłatą 6 zł, kurs pływania, który trwa dopóty, dopóki kandydat nie nauczy się samodzielnie pływać. Na zakończenie kursu kandydat zdaje przed specjalną komisją egzamin i otrzymuje odpowiednie świadectwo. Zaprowadzenie tego kursu uważamy za rzecz bardzo pożyteczną. Cena wstępu na plażę z przechowaniem garderoby, która wynosi 40 gr, wydaje nam się trochę za wygórowaną, podobnie cena za korzystanie z kabiny.

Porządku na plaży i całym terenie łazienek pilnuje specjalny personel. Po wodzie krąży na łodziach straż, gotowa każdej chwili do udzielenia pomocy. W tej mierze, jak dotąd, z zadowoleniem stwierdzamy znaczny postęp. (z)

Proces Piekuckiego i towarzyszy

odbędzie się 10 sierpnia b. r.

Jak się dowiadujemy, proces w głośnej sprawie Feliksa Piekuckiego i towarzyszy wyznaczony został definitywnie na dzień 10 sierpnia r. b. przed południem w sądzie okręgowym w Poznaniu.

Piekucki nie ma dotychczas obrońcy, Andrzejewskiego broni adwokat dr. Hryniewiecki, Hirszberga adw. dr. Rosner, Pawlickiego adw. Jezierski, Genslerową i Hermanową adw. Bojakowski, Nehringową adw. Foersten, Stróżykówna nie ma jeszcze obrońcy.

Poza licznymi świadkami obrony, wezwanych jest na rozprawę 10 świadków oskarżenia. (z)

Promienie ultrafiołkowe w służbie sprawiedliwości

Przygodna wizyta u eksperta red. Grudzińskiego

Ogólne zainteresowanie najnowszemi metodami walki z przestępstwem skłoniło nas do krótkiej, przygodnej wizyty w pracowni znawcy pisma i eksperta sądowego red. H. Grudzińskiego, gdzie przyjrzeliśmy się bliżej t. zw. lampie analitycznej, która przez działanie promieni ultrafioletowych jest niezwykle pomocną w stwierdzaniu, czy dokument jest sfałszowany czy autentyczny.

Red. Grudzińskiego zastaliśmy przy bardzo ciekawej pracy, pozostającej w związku z sensacyjną rozprawą w sprawie defraudacyj na szkodę kasy emerytalnej w Poznaniu. Defraudacyj tych dopuścił się, jak wiadomo, niejaki Edmund Wasilewski, znajdujący się obecnie w więzieniu. Chodzi o 12 czeków na łączną sumę około 160 tysięcy złotych, którą to sumę Wasilewski pobrał z P. K. O. i to za pomocą, jak wykazuje lampa analityczna, wywabienia prawdziwego adresata i prawdziwej liczby konta P. K. O., w to miejsce Wasilewski wpisał swoje nazwisko i swoją liczbę kontową. Dzięki lampie analitycznej fałszerstwo staje się rzeczą dowiedzioną. Oto np. na jednym ze sfałszowanych czeków, opiewającym na kwotę 10 tys. zł., na którym widnieje konto nr. 211 146, widać pod tą liczbą, przy działaniu lampy analitycznej, cyfrę 209 391. Podobnie ma się rzecz ze wszystkiemi innemi czekami.

Obserwowaliśmy jeszcze przez chwilę innego rodzaju badanie, przy którem chodziło o stwierdzenie, czy podpis dokonany został tym samym atramentem i w tym samym czasie, co treść pewnego kwitu. Lampa analityczna w przeciągu kilku minut wykazuje, że atramenty wykazują zupełnie podobną fosforencję, co wyklucza pisanie przynajmniej w odmiennych czasach.

Przygodna wizyta w tej pracowni walki z przestępstwem pozwoliła nam stwierdzić, że w lampie analitycznej, Sprawiedliwość zdobyła dobrego i pewnego sprzymierzeńca. (z)

Jeszcze recepty dr. Gęsikowskiego

Apteka przy ul. Chwaliszewo 76 została pewnego poranku w lutym br. zaskoczona nagłą wizytą komisji kontrolnej. Komisja ta w pierwszym rzędzie zainteresowała się t. zw. środkami odurzającemi czyli narkotykami. Stwierdzono, że wspomniana apteka posiadała bardzo dużo recept, wystawionych przez dr. Gęsikowskiego, znanego z głośnej afery kokainowej. W dodatku szafka, w której przechowywano środki odurzające, nie była zamykana na klucz i wskutek tego każdy miał do niej dostęp. Dzierżawca apteki otrzymał za to mandat karny w wysokości 100 zł. W razie nieściągalności grzywny — 10 dni aresztu. Na skutek wniesionego sprzeciwu odbyła się rozprawa w sądzie grodzkim. Sąd na podstawie zeznań przesłuchanych świadków zasądził oskarżonego na 100 zł grzywny. (z)

Za zniewagę

Sąd grodzki rozważał sprawę z oskarżenia prywatnego ks. St. Wężyka z pod Biedruska przeciwko p. Cecylji Genslerowej. Oskarżyciel zarzucał oskarżonej występek oszczerczej zniewagi, której Genslerowa dopuścić się miała w dwóch doniesieniach do konsystorza arcybiskupiego. Oskarżyciela zastępował adwokat Szeitza, oskarżoną zaś adwokat dr. Fersten. Oskarżona broniła się tem, że wiadomości o faktach podanych przez siebie w liście otrzymała od osób postronnych.

Zastępca oskarżyciela domagał się surowej kary ze względu na stanowisko oskarżyciela. Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Genslerowa zasądzoną została za zniewagę z § 186 k. k. na 500 zł grzywny. (z)

Nasi olimpijczycy w drodze do Ameryki

Zdjęcie na statku „Pułaski", na którym polska ekspedycja udaje się do Los Angeles

Gdynia zwyciężyła Gdańsk

Rewelacyjna statystyka ruchu w naszym porcie

Francja ku czci Szopena

Wspaniałe uroczystości jubileuszowe w stulecie pierwszego koncertu polskiego muzyka w Paryżu

w najnowszym (28 numerze) tygodnika „Jlustracja Polska"

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedyńczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można u kolporterów ulicznych, w kioskach dworcowych „Ruchu", w księgarniach, oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1.50 zł, kwartalnie 4.— zł bez kosztów przesyłki. Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji — Poznań, św. Marcin 70).

Tragiczna śmierć adwokata

Ubiegłej nocy zaczadził się w mieszkaniu własnem na Wielkich Garbarach 29 adwokat, 59-letni Tomasz Pietrowicz, b. dyrektor izby karnej przy sądzie okręgowym.

Na miejsce wypadku przywołano Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55). Lekarz stwierdził już tylko zgon. Narazie nie wyjaśniono przyczyny zgonu. (kl)

KALENDARZYK

Czwartek, 7 lipca 1932.

Słońce: wschód 3,39 — zachód 20,16 — długość dnia 16 godzin 37 min.

Księżyc: wschód 7,26 — zachód 22,14 — przed I kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 23 st. C. Pogodnie. Wiatr północno - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 31 st. Cels., najniższa plus 18 st. Cels.

Kal. rzk.: Klaudjusz M. — jutro Elżbieta.

Kal. słow.: Krasnorad Bł. — jutro Chwalimir.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha 72.

Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Stopień inżyniera leśnictwa uzyskał p. Karol Wnęk z Krakowa.

Dyplom lekarza uzyskał p. Władysław Franciszek Cichosz z Nowejcerkwi.

Dyplom magistra filozofji uzyskali pp. Katarzyna Szychowska z Grabienic w woj. łódzk., Zofja z Kasprzyckich Strauchowa z Poniczewa w woj. woł. i Feliksa Walerja Mikołajczykówna z Kalisza; w zakresie filologji polskiej; Lucylla Goryszewska z Sulejowa w woj. łódzk., Ewa Antonina Jankowska z Poznania, Zofja Natalja Rozenbachówna z Warszawy, Marja Matuszewska z Miłosławia w woj. pozn. i Marja Oktawja Kosko z Ozarzyńców, w zakresie filologji francuskiej; Stefanja Podgórska z Zbaraża w woj. tarnopolskiem i Marcin Felicjan Fiutek z Gietrzwałdu, Prusy Wsch. w zakresie filologji klasycznej; Jan Stoiński z Pniew w woj. pozn., Antonina Tomkiewiczówna z Ostroroga w woj. pozn., Tekla Kazimiera Krotoska z Nowego Targu w wojew. krak. i Janina Elżbieta Matyśkiewiczówna z Krępy w woj. pozn. w zakresie historji; Kazimierz Kawa z Niechóbrza w woj. lwowsk., Barbara Bielerzewska z Poznania, Marjan Jarosz z Jordanowa, Tomasz Gujski z Mińska, Janina Helena Śmidowiczówna z Sassnitz (na Rugji), Irena Złotowska - Karlsowa z Warszawy, Stanisława Sikorska - Kozielska z Załego w woj. warsz., Marjan Mazerant z Poliku w woj. łódzk., Anna Dysarzówna z Skoszewa (Pomorze), Melanja Kuliżanka z Władysławowa Kaliskiego i Józef Rzaniak z Gołusek, w zakresie matematyki; Ludomir Jarzyński z Białej w woj. warsz., Henryk Cyrkler z Radomia, Tadeusz Dubas z Gorlic, Antoni Kozieł z Gołonoga, Brunon Fandrich z Łodzi, w zakresie chemji; Ludwika Terechowska-Krygowska z Wiednia, Wiktorja Dornianka z Szamotuł, Jerzy Młodziejowski z Łuhinek (Wołyń), Marja Wojciechowska z Włocławka, w zakresie geografji; Marja Wilkońska z Krzesiny, Jerzy Begdon z Torunia, Zofja Leźnicka - Dymowska z Bobrujska, w zakresie zoologji wraz z anatomją porównawczą.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** łagodzi i usuwa szybko gwałtowne boleści przy wypróżnieniu. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 4288

ŻYCIE SOKOLE

— * **Z „Sokoła".** W sprawie wyjazdu na zlot do Gdyni władze kolejowe przyznały zniżkę 50 proc. udzielaną w drodze powrotnej. Wyjazd nastąpi w sobotę 9 lipca rb. pociągiem o godz. 21,30. — Druchny i druhowie winni stawić się na dworcu w Poznaniu najpóźniej o godz. 20,30 (8,30 wieczorem).

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wielki festyn w Sołaczu** z urozmaiconym programem odbędzie się w niedzielę po południu. Wiele niespodzianek. Koncert orkiestry Cegielskiego. Cel szlachetny. Zaprasza Towarzystwo Uczestników Powstania Wlkp. im. Ig. Paderewskiego, Zamek.

— * **Poznański Okręg S. M. P.** Zbiórka całego okręgu celem wzięcia udziału w wycieczce okręgowej na Maltę, odbędzie się w niedzielę, dnia 10 lipca rb. o godzinie 2-giej po południu na dziedzińcu związkowym, bez sztandarów. Przybycie obowiązkowe ze względu na trwający konkurs okręgowy.

— * **Wenta w Sołaczu.** W niedzielę, 10 bm. odbędzie się wenta, urządzona przez Koło Przyjaciół Harcerzy przy I. Pozn. Druż. Harc. im. Bolesława Chrobrego na polanie w Sołaczu. Moc niespodzianek. Bufet na miejscu. Początek o godzinie 15. Dochód przeznaczony na akcję letnią drużyny.

— * **Ze Szkółki św. Kazimierza** (przy ul. Fabrycznej.) Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, orkiestrze firmy H. Cegielski oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia zabawy dziecięcej, składa Komitet na tej drodze serdeczne staropolskie „Bóg zapłać".

— * **Festyn ogrodowy w Puszczykowie.** W niedzielę 10 bm. odbędzie się na rzecz Harcerstwa i Warty (Tow. opieki nad dziećmi szkolnemi). Na program składają się różne niespodzianki, loterja fantowa, gry i inne atrakcje dla dzieci. Doskonały bufet na miejscu. Koncertować będzie orkiestra wojskowa z Leszna pod batutą p. Dzidka. — Początek o godz. 15 w ogrodzie p. Mandlowej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nowe nazwy ulic.** Osiedle powstałe pomiędzy dawniejszym berlińskim torem kolejowym a torem do Zbąszynia zostało nazwane Zatorzem, a nowopowstałe ulice nazwano: ul. Górecką, Drużynową, Maszynową, Tarczową, Małą, Zwrotniczą, Obrzeże, Przesmyk, Fiołkową, Bławatkową.

Na Górczynie nowopowstałe ulice nazwano: ul. Władysława Nehringa, Błażeja Winklera, Adama Biedrzyckiego, Księdza Rogalińskiego, Szymborską.

Na Łazarzu nowej ulicy nadano nazwę ul. Konfederackiej.

— * **Zabawa dziecięca przy ul. Mazowieckiej.** W niedzielę liczne grono rodziców uczestniczyło w zabawie dziecięcej, urządzonej w Sołaczu w ogrodzie szkolnym Szkoły Przygotowawczej im. Marji Brownsford, przy ul. Mazowieckiej nr. 61. Ogród szkolny robił wrażenie jakiegoś zakątka zaczarowanego. Dzieci

uszczęśliwione, w przemiłych kostjumikach papierowych, wykonanych ślicznie przez panie nauczycielki tanim kosztem, uwijały się po ogrodzie jako żabki, muszki, żórawie, różyczki — były i krasnoludki, krakowiacy w pięknych strojach itd. Produkcje dzieci były zachwycające. — Wielkie zainteresowanie innego rodzaju wzbudziła wśród zebranych rodziców i gości urządzona w budynku szkolnym wystawa prac uczni i uczennic. Te rysunki, wycinanki, zabawki, koszyczki, pomoce naukowe, robótki ręczne, tak misternie i starannie wykonane, oraz wzorowo prowadzone zeszyty, dzienniczki, wykazy postępów świadczyły wymownie, z jakiem poświęceniem i miłością oddają się wychowawczynie szkoły naszej dziatwie w Przedszkolu i w Szkole Przygotowawczej im. Marji Brownsford, będących filją szkoły tegoż imienia przy ul. Ogrodowej 12.

— * **Otwarcie restauracji.** W lokalach dawniejszej restauracji „Pod Wiechą" przy ul. 27 Grudnia 19, otwarli pp. Sobieszczyk i Chudziński dobrze urządzoną restaurację. Odświeżone i przybrane w zieleń lokale poświęcił wobec licznych gości ks. Schmeltzer, wikarjusz parafji św. Marcina. Kierownictwo lokalu spoczywa w rękach p. Sobieszczyka, długoletniego współwłaściciela restauracji w „Bazarze" Poznańskim. Z okazji otwarcia przedsiębiorstwa, właściciele tegoż przeznaczają poważniejszą sumę na biednych naszego miasta. (kl)

Łuna nad Gnieznem

Obrzymi pożar w cukrowni gnieźnieńskiej — wielkie straty

Nasz korespondent gnieźnieński (br.) telefonuje:

Wczoraj wieczorem około godz 10,45 ukazała się nad cukrownią gnieźnieńską wielka łuna, która zaalarmowała całe miasto.

Pożar powstał w jednym z budynków, gdzie znajdowały się warsztaty ślusarsko-stolarskie. Pastwą płomieni padł dach i maszyny, znajdujące się w tym budynku. W tymże budynku znajdowały się również warsztaty naprawy pasów zapędowych. Wszystkie pasy zapędowe, które czekały na naprawę, przedstawiają wartość około 1 i pół milj. złotych spaliły się.

W chwili wybuchu pożaru, oprócz dozorujących stróżów, nie było nikogo w cukrowni. Zaalarmowane straże ogniowe przystąpiły do zlokalizowania pożaru. Wodę trzeba było początkowo ściągnąć z pobliskich łąk, gdyż w cukrowni wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych wody nie było. Tłumienie pożaru trwało do godziny pół do 4 rano. W czasie akcji ratunkowej jeden z strażaków odniósł poparzenia na twarzy i rękach, a drugi doznał uszkodzenia obojczyka. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono, lecz są przypuszczenia, że pożar powstał od pobliskiej kuźni polowej.

Tylko energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej oraz okoliczności, że nie było wiatru, należy zawdzięczyć, że uratowano cukrownię gnieźnieńską. Akcją kierował sprężyście komendant straży p. Czajkowski.

W sprawie pożaru w cukrowni gnieźnieńskiej dowiadujemy się w ostatniej chwili od zarządu cukrowni, że szkody wynoszą tylko około 350 tysięcy złotych, a nie, jak przypuszczano początkowo 1 i pół miljona złotych.

Śmierć ojca i dwóch synów w Wiśle

Krew w żyłach mrożący wypadek w Grudziądzu

Nasz korespondent grudziądzki (x) telefonuje:

Mrożący krew w żyłach wypadek wydarzył się dzisiaj na Wiśle.

Urzędnik kolejowy Jan Groszewski lat 47 zawinął wraz z całą rodziną, t. j. z żoną i dwoma synami na drugi brzeg Wisły. Tutaj Groszewski z żoną spoczął na trawie, a dwaj synowie, jeden lat 12, drugi 22, pośpieszyli do kąpieli. W pewnej chwili jednocześnie obydwaj, dostawszy się w wir rzeki, poczęli tonąć. Zrozpaczony ojciec natychmiast pośpieszył z pomocą tonącym synom.

Pozostająca na brzegu żona i matka podniosła krzyk rozpaczy, bowiem w pewnej chwili zginęli jej z oczu i synowie i mąż, który im pośpieszył na ratunek. Utonęli wszyscy trzej na oczach zrozpaczonej matki i żony.

Zwłoki ojca wydobyto, za zwłokami zaś synów czyni się, jak dotąd, bezskuteczne poszukiwania.

To i owo z Wielunia

Konspiracja żydowska przeciw rzemiosłu chrześcijańskiemu — Z rady miejskiej — Cyrk w Wieluniu — Śmierć pod kołami pociągu

W ostatnich dniach z powodu otwarcia w Wieluniu firmy chrześcijańskiej, sprzedaży papy i przetworów smołowych, jak również z powodu istnienia w Wieluniu jedynego chrześcijańskiego warsztatu blacharskiego powzięto między rzemieślnikami żydowskimi danej gałęzi rzemiosła konspiracyjną umowę, mającą na celu zniszczenie tych placówek chrześcijańskich.

W tym celu rzemieślnicy żydowscy w liczbie 13 istniejących warsztatów danej gałęzi zawarli spółkę, mającą za zadanie nie dopuścić wszelkiemi sposobami do objęcia jakiejkolwiek pracy przez wymienione firmy chrześcijańskie. Żydzi boją się m. in. i tego, aby warsztaty chrześcijańskie, prowadzone przez wykwalifikowanych mistrzów, mających prawo szkolenia uczniów, nie powiększyły się z czasem liczebnie i w ten sposób odebrały monopol z rąk żydowskich. W obliczu tego niebezpieczeństwa Żydzi podjęli z rzemieślnikami polskimi walkę bezwzględną i nie przebierającą w środkach.

Niestety społeczeństwo tutejsze nie chce zrozumieć grozy położenia i, jakby nie było odnośnych warsztatów chrześcijańskich, oddają prace w nieruchomościach Żydom.

Apelujemy do wszystkich chrześcijan-Polaków dobrej woli: Swój do swego! — i ostrzegamy, że jeżeli apel ten nie poskutkuje, będziemy po imieniu i nazwisku wskazywali i piętnowali tych, którzy odbierają pracę z rąk robotnika polskiego.

* * *

4 lipca b. r. odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którem p. o. przewodniczącego p. Józef Jędrzejewski odczytał dekret wojewody łódzkiego mianujący p. o. burmistrzem i przewodniczącym rady miejskiej m. Wielunia p. J. Jędrzejewskiego, a zwalniający z zajmowanych dotąd stanowisk ławników pp. Marjana Rozmarynowskiego i L. Berkowicza. W dalszym ciągu przyjęto budżet elektrowni miejskiej z cyframi w przychodzie i rozchodzie 193.960 zł. Po złożeniu pewnych wyjaśnień natury technicznej przez kierownika elektrowni miejskiej p. inż. D. Gukarewa, budżet przyjęto w brzmieniu ustalonem przez komisję.

Również budżet rzeźni miejskiej który się wyraża w przychodzie i rozchodzie sumą 42.600 zł, po krótkiej dyskusji przyjęto bez zmian.

Przystąpiono do rozpatrzenia budżetu ogólnego. W czasie rozpatrywania działu pierwszego (wydatki zwyczajne) rozwinęła się dłuższa dyskusja, podczas której zabierali głos p. radny Mieczysław Przedpełski i inni; dział ten przyjęto w cyfrach, ustalonych przez komisję z tą zmianą, że dwóch ławników otrzyma diety zamiast dotychczasowych 800 zł rocznie, tylko 400 zł, zaś jeden ławnik p. o. wice-burmistrza otrzymywać będzie 1.600 zł rocznie. Z powodu późnej pory przewodniczący odroczył posiedzenie rady do dnia 6 bm. godz. 8 wieczorem.

* * *

Od kilku dni bawi w mieście naszem po 6-ciu latach nieobecności, słynny cyrk Barańskich, który swoim bogatym programem, nad wyraz ciekawemi popisami akrobatycznemi i występami rozchmurza czoła apatycznych mieszkańców Wielunia. Przy cyrku znajduje się menażerja, gdzie za drobną opłatą można oglądać wspaniałe okazy władców puszczy afrykańskiej i wiele innych zwierząt z poza kontynentu europejskiego.

* * *

W dniu 4 lipca o godz. 18,22 w celu popełnienia samobójstwa, rzucił się pod pociąg pośpieszny obok stacji kolejowej Wieluń, Grzegorowski Stanisław, syn Jana i Józefy, lat 21, robotnik z powiatu mławskiego, któremu pociąg obciął głowę. Powód samobójstwa nieznany. (wk)

Kajakiem pod banderą O. W. P.

400 km drogi — Piękne z pożytecznem

Dziś, we wczesnych godzinach porannych z przystani klubów wioślarskich w Poznaniu dwuosobowym kajakiem wyruszyła osobliwa wycieczka. Do kajaku, ozdobionego proporczykami o barwach narodowych i godłem O. W. P., wsiedli członek grodzkiego i powiatowego wydziału O. W. P. Poznań p. Kazimierz Kosmala i członek O. W. P. p. Włodzimierz Neyman. Obaj obozowcy wyruszyli Wartą do Obornik, stamtąd popłynęli rzeką Wełną przez Rogoźno, Wągrowiec, Janowiec do jeziora Rogowskiego. Dalsza trasa drogą wodową prowadzi od Gąsawy, przez Barcin do Pakości i jezioro Gopło do Skulska w pow. konińskim i do jeziora slesińskiego, a dalej kanałem do Konina i do Warty. Przez Pyzdry nastąpi powrót do Poznania. Cała trasa wynosi zgórą 400 km.

Uczestnicy wycieczki łączą piękne z pożytecznem, gdyż p. Kosmala na placówkach O. W. P. wygłaszać będzie referaty propagandowe.

Przedsiębiorczym obozowcom, których w im. O. W. P. pożegnał p. Kruszyński, towarzyszą życzenia pomyślnej wycieczki i obfitych rezultatów dla dobra pięknej idei O. W. P. (kl.)

(Na fotografji dzielni obozowcy na chwilę przed wyruszeniem w drogę).

Afera „sodowa" w zakładach „Solway" w Mątwach

Zdemaskowanie szajki, która wykradała całe wagony sody

Nasz korespondent inowrocławski (ek) donosi:

W ostatnim czasie w okolicach Inowrocławia, Strzelna, Kruszwicy itd. nabyć było można w składach kolonjalnych sodę po cenach o około 20 proc. niższych od cen, płaconych w hurtowniach. Posterunek policji w Strzelnie, powziąwszy na podstawie tego pewne podejrzenie, wszczął dochodzenia, rekwirując narazie kilka centnarów sody u poszczególnych kupców.

W toku dalszego śledztwa okazało się, że ma się tutaj do czynienia z aferą, zakrojoną na wielką skalę, a sięgającą do zakładów „Solway" w Mątwach. Spostrzeżono najpierw drobne kradzieże, dokonywane przez pewnych pracowników firmy, wskutek czego zarząd zakładów „Solway" zarządził rewizję ksiąg, która dała nadspodziewane wyniki. Okazało się mianowicie, że wagonowych kradzieży sody dokonywali od dłuższego czasu magazynierzy zakładów „Solway" Franciszek Wiśniewski z Mątew i Kostusiak z Inowrocławia. Wagony sody rozsyłano do pokątnych odsprzedawców w całej Polsce po cenie o 50 proc. niższej od produkcyjnej. W ten sposób zakłady poniosły straty, sięgające kilka dziesiąt tysięcy złotych. Wspomnianych magazynierów natychmiast zwolniono z pracy.

Jak słychać, w sprawę tę wmieszany jest również pewien wyższy urzędnik kolejowy z Mątew, który podobno dopuszczał się fałszowania kwitów wagonowych.

Energicznie prowadzone śledztwo zatacza szersze kręgi. Dotąd wykryto 5 członków dobrze konspirującej się dotychczas szajki.

Straszne skutki burzy na Pomorzu

9 ludzi zabitych przez pioruny

Nasz korespondent gnieźnieński (x) donosi:

Burza, jaka ostatnio nawiedziła Pomorze, wyrządziła wskutek gradobicia olbrzymie szkody w polach. Ofiarą piorunów padło 9 ludzi i kilkanaście budynków.

W Małym Łęcku pod Działdowem zabił piorun dwoje dzieci wdowy Luksowej, które znajdowały się w stajni, budynek spalił się doszczętnie. W Małej Karczmie pod Chojnicami piorun zabił Józefa Lemańczyka, lat 49 i jego 19-letniego syna, zajętych przy pracy. W Masłowie pod Kartuzami zabity został przez grom pastuch J. Blamann. W Nowem Czaplu i Barwisku wzniecił grom pożar w zabudowaniach gospodarzy Schluetza i Hewelta; spaliła się stodoła i chlew. W Czarnowie pod Prusami uderzył piorun w stodołę właściciela Pruskiego, która spłonęła doszczętnie. W Osiu spaliła się wskutek gromu na probostwie stodoła wraz z inwentarzem martwym. W Półwsi pod Świeciem zniszczył pożar, spowodowany przez grom, kilka budynków gospodarczych. Straty wynoszą około 25.000 zł. W Gostyczynie pod Tucholą piorun zabił rolnika Piotra Ciżmowskiego, który pracował w polu. W tej samej miejscowości zabity został przez grom 27-letni robotnik Labicki podczas koszenia łąki; brat jego, porażony elektr. prądem, odzyskał po kilku godzinach przytomność. W Małym Mędromiczu zabił piorun chłopca osadnika Muzolfa i poraził ciężko jego towarzysza. W Jeleńcu, również pod Tucholą, zabił piorun 2 krowy na pastwisku, a w Drużdzienicy pewnego pastucha, który podczas burzy schronił się do kamiennego szałasu.

Powyższa notatka nie obejmuje wszystkich szkód i wypadków, spowodowanych przez gromy i burzę, jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie.

2 samobójstwa

Na szlaku kolejowym między Łęką a Kostowem w pow. kępińskim rzucił się pod pociąg w zamiarze samobójczym robotnik Józef Nowak z Marjanki Siemiańskiej. Nowak znalazł na miejscu śmierć.

* * *

Wystrzałem z rewolweru w skroń popełnił w Bydgoszczy samobójstwo szofer Stanisław Puchaczewski z Bydgoszczy.

W obu wypadkach przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono. (kl.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

JÓZEF WEYSSENHOFF NIE ŻYJE

Poznań, 7 lipca.

Odszedł od nas Weyssenhoff. Odszedł w tych samych tygodniach, kiedy uroczystości jego czterdziestolecia nanowo rozniosły po całym społeczeństwie wielkość jego imienia, kiedy powszechny hołd i pojawiająca się o nim literatura monograficzna zaczęła uświadamiać, czem był dla literatury ten niepospolity talent, a w substancji talentu wyjątkowo celnie zorganizowany artyzm autora „Sobola i panny". Odszedł nanowo przypomniany, nanowo uwielbiany, nowym blaskiem i nowem zrozumieniem opromieniony.

Z wielkiej plejady pisarzów wyrosły, bezpośredni następca Sienkiewicza, współtwórca tej samej epoki, tego samego pokolenia, które błyszczy i błyszczeć długo jeszcze będzie nazwiskami Wyspiańskiego, Kasprowicza, Reymonta, Żeromskiego, Kazimierza Tetmajera. Każdy z nich starczyłby za okres bogatej literatury, a tylu ich naraz było, taką potężną ławą szli oni, rówieśni przez uczuciowość polską naszej generacji.

Nie ostatnie pośród nich miejsce zajmował Weyssenhoff. Nie ostatnie i swoje własne.

W nim to ześrodkowała się struna obca każdemu niemal z pośród wymienionych przed chwilą wielkich pisarzy: struna satyrycznego na świat spojrzenia. Mieliśmy wielu satyryków od zarania naszego piśmiennictwa, ale jeżeli idzie o doskonale artystyczny wyraz, to tylko Krasicki i Fredro stanowić mogą parantelę Weyssenhoffowskiego kunsztu widzenia świata mądrym uśmiechem, czujnym krytycyzmem, krytyczną pobłażliwością.

A równocześnie ten sam wyostrzony ironista, ten umysł, tak z pańska umiejący dworować sobie z wad i śmieszności ludzkich — Weyssenhoff, ilekroć od zabawności człowieka przechodzi do wiekuistości przyrody staje się naraz innym jakby człowiekiem. Opada zeń całe wyrafinowanie, niemal unikatowe, cała przebogata jego kultura dworska, cały intelektualizm jednego z najbardziej oświeconych artystów, jakich miewaliśmy — i ten sam pisarz odnajduje w sobie jakiegoś zamierzchłego przodka, duszę pierwotną w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu i ze skarbca jego uczuciowości wydobywa się więcej niż uwielbienie dla natury, pola, kniei, lasu: — wydobywa się idealne współżycie i współporozumienie z temi światami, co od człowieka starsze są, dawniejsze, większą jakąś tajemnicą nasiągłę. Cudowne, tyle sławne opisy natury Weyssenhoffa to jakby jakieś zaprzysiężenie się wielkości i potędze tego, co od nas lepsze, bardziej nie zawodzące, potężniejsze w swoich odwiecznych prawach. Literatura polska jest do pewnego stopnia literaturą krajobrazów i literaturą przyrody: miarą wielkości pisarskiej Weyssenhoffa będzie, że w tej właśnie literaturze stanął on jeden z najartystyczniejszych, jeśli nie najartystyczniejszy poeta polskiej wsi, polskich wolnych przestrzeni.

A przecież na tem nie kończy się jego znaczenie pisarskie:

Czy wielu poza nim było powieściopisarzy, którzy przekazaliby taką ilość tak nieomylnie stworzonych figur ludzkich? Podfilipski, Zbąski, Warszulka, Budziszowie, ów sparaliżowany szlachcić kresowy z „Puszczy", cały ród Dubieńskich i tylu, tylu innych: każdy z nich żyje naprawdę swojem własnem życiem, każdy doskonale odrębny, każdy wykończony w swoich uczuciach i w swojej umysłowości, jak tylko człowiek z realnego życia wykończonym być potrafi. Weyssenhoffa postacie powieściowe tem się przecie odznaczają, że nie czujemy w nich kategorji książkowej, że niejako chodzą między nami, że czasem wydaje nam się, że lada chwila powinniśmy ich spotkać bądź na ulicy, bądź w kole znajomych. To jedno już dawałoby twórczości powieściowej Weyssenhoffa najwyższą miarę belletrystyczną.

Czy to już wszystko? Nie.

Był najlepszym bodaj kompozytorem swoich dzieł. Niemal u żadnego innego pisarza całość utworu nie rosła tak harmonijnie, z taką matematyką wewnętrzną i tak organicznie. Nie wielu też było pisarzy, którzy tak jak on umieliby władać czarami naszej przepięknej mowy. Weyssenhoff, jako prozaik, wejdzie między najpierwszych, od renesansu licząc.

Polszczyzna języka i coś więcej jeszcze: polskość teperamentu.

Ile ma czaru a pogody duch naszego plemienia, ile pióropuszu nad całością swego składu psychicznego, ile radości w poczuciu się w swem jestestwie narodowem, ile swego własnego koloru uczuciowego i umysłowego, ile wreszcie związku z romańską rodziną narodów europejskich — tyle zapadło w talent, w wykwint, w światopogląd i cywilizację tego człowieka, którego mamy w tych dniach oddać ziemi jego ukochanej, ziemi jego ojców, ziemi naszej i jego ojczystej.

Adam Grzymała-Siedlecki.

„Kres wędrówki". Kto widział głośny reportaż sceniczny R. Sheriffa pod tym samym tytułem, będzie mógł stwierdzić, po przeczytaniu tej przez „Rój" w przekładzie wydanej opowieści, jak mjzernie wychodzi w scenicznej koncentracji i zadyszaniu ten ze wszech miar godny uwagi szkic psychologiczny. Bez tych stu stronnic życia angielskiego „w cywilu", których na scenie niema — byłby „Kres wędrówki" nowelą wojenną jakich było wiele i lepszych, chociaż wyróżniałby go nastrój męstwa, z którego gentlemaństwo i szlachetność duszy, oraz angielskie panowanie nad sobą wywabiło wszelki patos i tanią dekoracyjność. Uderzające jest zwłaszcza przeciwieństwo do Remarque'a i Barbusse'a, którzy są przepojeni naprzemian rozpaczą, złością i strachem. Ludzie Sheriffe'a walczą i umierają tak poprostu, jak się żyje — bez fanfaronady sztucznych uśmiechów i taksamo bez zadyszanego lęku. Czasem nerwy im trochę puszczą, ale zaraz chwyta je wola i napina na nowo. Retoryki niema żadnej, nawet najwznioślejszej, którą przez swą treść uczuciową przestaje być frazesem. Ani słowa o „honorze żołnierskim" o „starej Anglji", o sztandarze. Uczucia te Anglik chowa głęboko i ukrywa tak, jak wszystkie inne, aby ludzie nie myśleli, że przed nimi duszę obnaża. Ta wstydliwość duchowa stanowi w niemałej mierze o wartości ideowej i artystycznej „Kresu wędrówki" i o jego potężnem napięciu. (rz)

Pisma nadesłane

„Młody Technik". Nr. 3. Treść: W. Czyżycki: „Podkładka do pisania (bibularz)". — L. R.: „Lampy stołowe". — Iiż. J. Wallis: „Budowa płatowców-modeli". — Z. C. Bresiński: „Prosto, ale wszechstronnie..." — Dr. T. Cyprian: „Oszczędność w fotografji". — St. Malec: „Wynalazczość a spostrzegawczość". — Poradnik techniczny i skrzynka listowa. — Adr. Red. Poznań, Księg. Św. Wojciecha.

„Sztuki Piękne". Nr. 6. Treść: Dr. M. Sterling: „Leon Wyczółkowski. Twórczość malarska". — Kronika artystyczna. — 10 reprodukcyj dzieł L. Wyczółkowskiego w tekście, 16 całostronnych rotograwjur i czwórbarwna reprodukcja obrazu „Czarny staw". — Adr. Red. Kraków, Plac Matejki. Akademja Sztuk Pięknych.

„Przegląd Współczesny". Nr. 122. Treść: J Chorzęcki: „Briand — Sresemann — Skrzyński". — S. Windakiewicz: „Improwizacja Mickiewicza". — J. S. Bystroń: „Kraj tysiąca republik — Wielka Kabylja". — R. Battaglia: „Nowe drogi myśli gospodarczej — Dookoła problemu cen". — K. Srokowski: „Nowa synteza historji doktryn ekonomji". — T. Szydłowski: „Leon Wyczółkowski — W 80-lecie urodzin". — L. Chmaj: „O duszy zamkniętej i otwartej: Nowe dzieło Bergsona". — A. Pogodin: „Tadeusz Bułharyn". — M. Szerer: „Książe Bülow, podrabinek bismarkowski". — A. Gruszecka: „Poezja Adama Kadena". — K. W. Zawodziński: „Jeździec miedziany" Puszkina w polskim przekładzie". — Adr. Red.: Kraków, Słowackiego 32.

ŻYCIE KULTURALNE

DOKTORAT PAWŁA CAZIN

Znakomity Francuz-polonista, Paul Cazin, uzyskał jak to już donosiliśmy — doktorat filozofji z zakresu polonistyki na uniwersytecie lwowskim, po złożeniu rozprawy o Ignacym Krasickim i zdaniu egzaminu w języku polskim. W związku z tym doktoratem „Gazeta Warszawska" zauważa, że Paul Cazin „posiada stopnie naukowe uniwersytetu paryskiego, nie był mu więc potrzebny doktorat polski. — Chciał — zdaje się — dać wyraz swemu zamiłowaniu do języka i literatury polskiej, chciał pokazać, że opanował całkowicie język...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że niema we Francji lepszego polonisty, niż Paul Cazin. Życzymy serdecznie młodemu doktorowi, by zyskał możność nauczania polonistyki na uniwersytecie paryskim".

NAUKA

Po zjeździe dermatologów. Ze Lwowa piszą nam: VIII. Zjazd dermatologów, który tutaj, jak już donosiłem, obradował przy udziale stu kilkudziesięciu uczestników z kraju i zagranicy, przyniósł bogate wyniki naukowe. Najważniejsze zagadnienia dermatologji zostały gruntownie omówione w szeregu ciekawych referatów. Ciekawe wyniki podały odczyty poświęcone badaniom czynnościowym skóry, konstytucji skóry, a dalej chorobom skórnym, jak gruźlica skóry, łuszczyca, kiła i rzeżączka. Tym tematom poświęcone było 24 referaty. Prócz tego wygłoszone zostało szereg referatów luźnych m. in. o chorobach przedrakowych skóry i o chorobach zawodowych. Uczestnicy zjazdu po zakończeniu obrad zwiedzili wystawę naukową, w której uczestniczyły najpoważniejsze kliniki polskie i obce. (np)

Z Polskiego Tow. filozoficznego. Oddział lwowski (sekcja nauczania filozofji) odbył posiedzenie naukowe z komunikatami dr. L. Blausteina, który zdał sprawę z kursu metodycznego, urządzonego w Warszawie dla nauczycieli propedeutyki filozoficznej.

Wileńskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. T. Czeżowskiego pt. „Spostrzeżenia i przypomnienie".

Z Tow. Przyrodników im. Kopernika. Oddział lwowski odbył posiedzenie z referatem dr. M. Kamieńskiego pt. „Elementy składowe tufów wulkanicznych w Berestowcu".

TEATR

Teatry polskie w przyszłym sezonie. Losy większości teatrów na nadchodzący sezon są już rozstrzygnięte. Krakowski teatr im. Słowackiego, jak już donosiliśmy, obejmie p. Juljusz Osterwa. Warszawskie teatry dramatyczne zostały już przez magistrat oddane p. Stefanowi Krzywoszewskiemu, a teatr operowy znanemu artyście p. Zygmuntowi Mossoczemu. Wileńskie teatry utrzymały się przy ZASP-ie, a dyrekcję ich w dalszym ciągu sprawować będzie p. Mieczysław Szpakiewicz. Dyrekcję teatrów miejskich w Łodzi obejmie prawdopodobnie p. Stanisława Wysocka. We Lwowie mówi się o kandydaturze p. Karola Adwentowicza. (tp)

Artystka polska zmarła na obczyźnie. Ś. p. Natalja Janota, zmarła właśnie w Hadze, była przez szereg lat jedną z głośnych i wziętych pianistek - wirtuozek. U ojca jej przez jakiś czas pracował za młodu Paderewski, którego rówieśnicą co do wieku była zmarła. W czasie swej karjery doczekała się wielu zaszczytów i orderów, była w Berlinie pianistką nadworną i t. d. W ostatnich latach nie udzielała się już z estrady, żyjąc wspomnieniami świetnej przeszłości. W pogrzebie wzięli udział reprezentanci państwa polskiego w Holandji.

POLONICA FRANCUSKIE

Francuskie pismo o polskich pisarzach

W znanem i znakomitem czasopiśmie paryskiem „Mercure de France" spotykamy w numerze majowym uwagi wybitnego polonisty Z. Zaleskiego o romansach Witkiewicza i Dąbrowskiej. Zaleski wynosi wysoko i słusznie ostatnią, co jest chyba sentymentem ogółu jej polskich czytelników. T. Gr.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Kotsis będzie przypomniany. Z Krakowa piszą nam: Żył w Krakowie w pierwszej połowie wieku ubiegłego malarz Aleksander Kotsis, w owym czasie głośny i wzięty, dzisiaj zupełnie zapomniany. „Głos plastyków", organ artystów-malarzy, postanowił przypomnieć jego twórczość i wespół z Muzeum Narodowem (które posiada liczne prace Kotsisa) urządzi jego zbiorową wystawę. Zgromadzone będą na niej dzieła Kotsisa, znajdujące się w posiadaniu prywatnem, a jest ich wiele. Jako malarz rodzajowy i pejzażysta, Kotsis ciekawie odzwierciedla swoją epokę. Będzie to pokaz interesujący, a wybitnie regjonalny. Na wystawie mają być także pamiątki po artyście, listy, szkice itd. (kt)

U BIBLJOTEKARZY

ZE ZJAZDU WILEŃSKIEGO

Po zjeździe poznańskim z r. 1929 przyszła obecnie kolej na Wilno. W dniu 26—28 czerwca odbył się tam III Zjazd Bibljotekarzy Polskich. Mimo nader ciężkich czasów, nie sprzyjających tego rodzaju imprezom, zjazd udał się nadspodziewanie. Organizacja działała sprawnie, dopisali również uczestnicy, którzy zjechali tłumnie z różnych stron Polski.

Uroczystego otwarcia zjazdu w Auli kolumnowej Uniwersytetu dokonał prezes Związku Bibljotekarzy Polskich, dyr. Edward Kuntze. Imieniem Komitetu organizacyjnego powitał gości i uczestników dyrektor Uniw. Bibljoteki Publicznej, dr. Adam Łysakowski, podkreślając znaczenie i zadania zjazdu. Zkolei składali życzenia przedstawiciele władz oraz instytucyj społecznych i naukowych. Po ukonstytuowaniu się sekcyj, dyr. Kuntze wygłosił referat p. t. „Współudział Polski w międzynarodowych pracach bilbljotekarskich".

Tegoż dnia po południu zaczęły obradować sekcje. Były one tak zorganizowane, że wszyscy uczestnicy mogli brać udział w obradach wszystkich sekcyj.

W zespole wygłoszonych referatów poruszono cały szereg aktualnych zagadnień z dziedziny bibljotekarstwa i bibljografji, a wśród nich kilka kwestyj o znaczeniu zasadniczem i programowem. W sekcji bibljotek naukowych obradowano nad zagadnieniem naszej polityki bibljotecznej. — Referat ogólny, dra Kaz. Dobrowolskiego z Krakowa, omawiał sprawy pomnażania, uzupełniania i udostępniania zbiorów bibljotecznych (m. in. uzgadniania zakupów) i polityki personalnej w bibljotekach naukowych; drugi referat, szczegółowy, dyr. St. Wierczyńskiego z Poznania, zajął się kwestją czasopism w naszych bibljotekach naukowych, wysuwając szereg dezyderatów praktycznych, m. in. postulat ścisłej współpracy międzybibljotecznej w zakresie czasopism oraz potrzebę opracowania i ogłoszenia Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych w bibljotekach polskich. P. Hel. Radlińska mówiła o badaniu czytelnictwa, zwracając uwagę na konieczność odpowiedniego przygotowania bibljotekarza. Osobne posiedzenie poświęcone było organizacji zawodu bibljotekarskiego. Referowali: kustosz J. Niezgoda, J. Augustyniak, dr. Z. Ciechanowska. W sekcji bibljograficznej referaty o bibljotekach i bibljografji regjonalnej wygłosili W. Olszewicz i Z. Mocarski; o roli bibljografji w bibljotekarstwie mówił Wł. T. Wisłocki, żądając m. in. utworzenia katedr bibljografji i bibljotekarstwa w uniwersytetach. Dr. Grycz zareferował o jednolitej polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego. Pp. H. Hleb-Koszańska i J. Kossonoga przedstawili referat o konstrukcji katalogu przedmiotowego wraz z pokazem tegoż w Bibljotece Uniwersyteckiej, która pierwsza z polskich bibljotek naukowych wprowadziła u siebie ten typ katalogu rzeczowego. — Uzupełnieniem obrad była Wileńska Wystawa książki i wystawa kartograficzna zbiorów Lelewela, oraz zwiedzenie najważniejszych książnic wileńskich: uniwersyteckiej, Wróblewskich i Towarzystwa Przyj. Nauk.

Na zamknięciu zjazdu w Towarzystwie Przyj. Nauk, prezes Towarzystwa, rektor Parczewski, w serdecznych słowach podziękował inicjatorom i uczestnikom zjazdu za urządzenie go w murach Wilna, poczem przemawiali: przedstawiciel bibljotekarzy czeskich dr. Dolenskij, przewodniczący dyr. Kuntze, który przedstawił obraz zjazdu i jego wyników, dyr. Łodyński (zgłaszając wniosek w sprawie pomocy dla Bibljoteki Jagiellońskiej) a nakoniec dyr. Łysakowski w imieniu komitetu zjazdowego.

Plonem zjazdu poza wymianą myśli podczas referatów i dyskusyj oraz uchwaleniem szeregu wniosków były nadto liczne druki zjazdowe, wśród których na plan pierwszy wysunęła się cenna publikacja zbiorowa o „Bibljotekach Wileńskich", opracowana pod redakcją dra A. Łysakowskiego. Komitetowi wileńskiemu za bardzo udatne zorganizowanie zjazdu należą się wyrazy uznania i wdzięczności.

(st. w.)

Mikulski stracił na poczcie 200000 zł

Dzień 31 procesu gdyńskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Gdynia, 6 lipca.

Obrońca adw. Stankiewicz przemawia dzisiaj w dalszym ciągu. Ogółem jego obrona oskarżonego Mikulskiego trwała siedem godzin. Nie pomija żadnego szczegółu, który mógłby być zużyty na korzyść swojego mandanta i logicznie wiąże poszczególne przyczyny i skutki. Dowodzi, nawet na podstawie cyfr i urywków zeznań niektórych świadków, że Mikulski stracił przy pocztowych żelbetach, na dodatkowem „uzbrojeniu", nie przewidzianem ani w kosztorysie, ani w ofercie, oraz na t. zw. „przenikaniu" sumę 200 tys. zł. Jeżeli ktoś dołożył do jakiegoś przedsięwzięcia sumę 200.000 zł — konkluduje obrońca — to nie ma najmniejszego interesu w powiększaniu swoich strat przez ofiarowywanie kierownikom budowy podarków pieniężnych i to tak wielkich — dla inż. Ruszczewskiego 138,000 zł, a dla inż. Granowskiego 41,000 zł, o czem mówi p. prokurator. Firma Mikulskiego nie załamała się przy budowie B. G. K., lecz już na poczcie. W zeznaniach Mikulskiego niema żadnych sprzeczności; kwitami zastępczemi posługiwał się w myśl rad kasjera Gronka, a zresztą nie chciał we wszystko wtajemniczać swoich księgowych.

Adw. Stankiewicz atakuje rzeczoznawców buchalterji, iż w jednym wypadku, opierając się na księgach kasjera Gronka, konstruują gmach oskarżenia o łapownictwo, a w następnym twierdzą jednogłośnie, że książki Gronka był prowadzone źle, podwójnie i t.d. Tego rodzaju niekonsekwencja jest niedopuszczalna. Właściwa cena metra sześc. poczty wynosi 85 zł i rację ma oskarżony Mikulski, który twierdzi, że „wszystko jest w porządku". Co do upadłości firmy nie jest winien Mikulski, lecz sami wierzyciele, którzy niecierpliwością swoją, żądzą otrzymania pieniędzy za wszelką cenę, zniszczyli warsztat pracy. Co do cesji, m. i. dla Nowackiego, Mikulski postąpił najuczciwiej. Kto wie, czy w czasie nadzoru Nowacki nie dostarczał Mikulskiemu dalej cegły? Przecież w dozorze sądowym wolno prowadzić pracę dalej.

Na zakończenie obrońca powiedział:

— Starałem się być jak najdokładniejszy i pomóc Wysokiemu Sądowi w jego pracy, w jego zadaniu wniknięcia we wszystko. To nie jest powszedni proces, to jest może proces największy. Moje uzupełnienia unicestwiły tezy pana prokuratora. Nie wiem, co jest w duszy Mikulskiego, ale zdaje mi się, że go przejrzałem: to jest człowiek uczciwy. Czeka na wyrok, jak na zbawienie. Przeszedł bardzo dużo; trzynaście miesięcy spędził w więzieniu; sądzi, że teraz odrodzi się do nowego życia. Mam wrażenie, że szedł przez życie dobrze, bo jeżeli były jakieś podejrzenia, to zostały teraz zupełnie rozwiązane. Proszę o uwolnienie.

Jutro przemawiać będzie obrońca oskarżonego Kotlińskiego, adw. Kurpisz.

Fob.

250-lecie oswobodzenia Wiednia

(KAP). W przyszłym roku Wiedeń, a z nim świat chrześcijański, obchodzić będzie 250 rocznicę oswobodzenia Wiednia od Turków przez króla polskiego Jana III Sobieskiego. Poczesne miejsce w tej uroczystości przypada siłą rzeczy nam, Polakom, albowiem 250 lat temu polski oręż pod wodzą polskiego króla zadecydował o losach chrześcijańskiej Europy, której groził zalew przez czerń mahometańską. Wydarzenie to stanowi jedną z najpiękniejszych kart bohaterskich dziejów naszej ojczyzny na arenie międzynarodowej.

Wiedeń czyni już przygotowania do uczczenia tej wielkiej rocznicy. Należy się spodziewać, że wskrzeszona Polska weźmie żywy udział w uroczystościach, tak ściśle związanych z naszemi dziejami.

Amerykanie o turystyce do Polski

W amerykańskiem czasopiśmie „American Travel Agent's Magazine" ukazał się obszerny artykuł pióra p. J. Flaherty, zawierający barwny opis Polski z punktu widzenia turystycznego.

Autor artykułu, zajmujący jedno z kierowniczych stanowisk w znanej amerykańskiej agencji turystycznej w San Francisco „Mack Travel Service", wyraża się z entuzjazmem o Polsce, zachęcając amerykańskie biura podróży, aby rozpoczęły na szeroką skalę kierowanie ruchu turystycznego do naszego kraju.

Z działalności "Stelli,,

„Stella" Tow. Kol. letnich i stacyj sanit. wysłała 1 i 2 lipca liczne dzieci na kolonje letnie n. p. na kurację solankową do Inowrocławia i do Rabki, a na kolonje wypoczynkowe do Kobylnicy, Mielżyna, Międzychodu, Pniew, Szubina, Zielęcina i Goli koło Gostynia oraz do kilku dworów polskich, przyjmujących po kilkoro dzieci do siebie. Wszystkiemi wysyłkami kierował osobiście dyr. biura emer. radca pocztowy p. Wąsowicz, przy pomocy sekr. p. Grochowickiej. Wysyłki były bardzo dobrze zorganizowane i obmyślane, to też odbyły się gładko bez najmniejszych trudności o czem mogli się osobiście przekonać panowie delegaci tych instytucyj, które umieściły dzieci w kolonjach „Stelli" oraz rodzice, opiekunowie i t. p., którzy dzieci odprowadzili na dworzec.

Między dziećmi panowała wielka radość, że w czasie 4 tygod. pobytu w kolonjach letnich będą mogły korzystać z dobrodziejstw przyrody, świeżego powietrza, higjenicznego pomieszczenia, a mianowicie z dobrego odżywienia, które to „Stella" zapewnia swoim pupilom. Niestety z powodu zupełnie wyczerpanych funduszy, wydanych w ciągu roku 1931/32 za wyżywienie dzieci, przebywających w Stacji sanitarnej w Kobylnicy, i nieprzyznania pomocy finansowej z strony państwowej, „Stella" nie może wysłać w b. r. takiej ilości dzieci na kolonje i swój koszt jak to czyniła w minionych latach.

Z uwagi na to, że „Stella", dbająca od 37 lat o nadwątlone zdrowie ubogich dzieci, stoi odosobniona między innemi organizacjami cieszącemi się poparciem z skarbu państwowego przeto wśród społeczeństwa nie powinno zabraknąć nikogo do składania ofiar pieniężnych na ten wzniosły cel, ofiary można przekazywać na konto nr. 201 266 lub wpłacać u p. Ziętkiewicza ul. Nowa 8. Jak nam donoszą, ofiary pieniężne wpływają niestety bardzo skąpo.

Dalsze wysyłki dzieci na kolonje letnie, jak się dowiedzieliśmy, nastąpią w najbliższych dniach i to 10 lipca do Szamotuł, 14 lipca do Wróblewa, 20 do Wrześni i Strzelna. (z)

Kiermasz Winiarski na Sołaczu

Za dni kilka, bo już w niedzielę, 10 bm., cały Poznań wyruszy tłumnie na Kiermasz Winiarski, który odbędzie się tym razem w miłym lasku brzozowym na Sołaczu — tuż za kościołem sołackim, a naprzeciw dawnej strzelnicy. Wygodny dojazd tramwajem nr. 9, przystanek: Apteka Sołacka. Początek kiermaszu o godz. 3 popoł. Wielką tę imprezę parafji św. Stanisława Kostki przygotowuje osobny komitet pod osobistem przewodnictwem ks. prob. Kaczorowskiego, nie szczędząc wysiłku ni trudu, by dostarczyć wszystkim uczestnikom tak dorosłym jak i dzieciom mnóstwa tanich, a doborowych rozrywek. Jednocześnie pragnie tą drogą poratować nadwątlony fundusz dalszej budowy kościoła parafjalnego, potrzebnego tak gwałtownie na przedmieściu winiarskiem!

Szczególną atrakcją będą oryginalne popisy taneczne w strojach regjonalnych. M. in. przewidziane są mało znane u nas, a niezmiernie ciekawe tańce ludowe z pod Szamotuł, jak np. Wielki, Ojciec, Kominiarz, Przodek. W programie jest nadto świetnie wyćwiczony mazur figurowy. Popisy te rozpoczną się o godz. 4.

Urozmaicenia na Kiermaszu Winiarskim będą wielorakie, a ceny przystępne dla wszystkich. Mimo ciężkiego kryzysu udało się dzięki ofiarności poznańskiego społeczeństwa nagromadzić liczne, wartościowe przedmioty, o które doprawdy warto będzie się potrudzić. Pośród nich jest sporo żywego inwentarza: koguty, kury, kaczki, króliki, gołębie, śliczne koźle białe, zabawne prosie, młody piesek - doberman itd.

Szczególnie uprzywilejowane będą dzieci! Jazda konna, wędka nigdy nie zawodząca, osobny kiosk, gry i zabawy pod doświadczoną opieką oraz przeróżne niespodzianki są przygotowane dla nich.

Kiermasz Winiarski będzie miał pod każdym względem nastrój właściwy, — swobodny, wesoły, szczerze ludowy. Stanie się tedy pożądanem urozmaiceniem w naszym wielkomiejskim trybie życiowym.

Zatem w niedzielę popołudniu wszyscy na Kiermasz Winiarski w Sołaczu!

Ku czci Chopina

Facsimile pierwszego wydania dzieł Chopina ukazało się w Oxfordzie, nakładem i drukiem drukarni uniwersyteckiej. Pierwsze wydanie z własnoręcznemi poprawkami Chopina, również wydrukowane w Oxfordzie, stanowi dzisiaj rzadkość bibljograficzną, nowe zaś wydanie obecne, będące wierną kopją oryginału, zostało wypuszczone w związku z uroczystościami jubileuszowemi. Pracę poprzedza przedmowa znanego chopinisty francuskiego, prof. Gauche'a.

Z życia towarzystw

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu odbyło swe plenarne zebranie w ub. poniedziałek. Zagaił je w zastępstwie prezesa, wiceprezes p. red. Adam Piotrowski. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych od ostatniego zebrania dwóch członków oraz przyjęto odczytany protokół.

Ciekawy i aktualny wykład o nowem polskiem prawie o zgromadzeniach, wygłosił p. poseł profesor dr. Bohdan Winiarski. Zwycięsko krocząca coraz to większym pochodem demokracja, przyniosła narodom wolność zrzeszenia i gromadzenia się, oraz wolność prasy. Nie było to na rękę rządom absolutnym, w których interesie leżało niedopuścić do współrządów szerszych mas społeczeństwa. To też wybuchały nieraz bardzo zacięte walki, z których demokracja wyszła jednak obronną ręką.

Prelegent zanalizował prawo o zgromadzeniach w poszczególnych krajach Europy, przyczem wykazał, że jedno z najliberalniejszych posiada Anglja. Nikomu tam nie przychodzi do głowy zabraniać zgromadzania się w mniejszym czy większym zakresie, byleby to nie wykraczało przeciwko kodeksowi karnemu. Jeżeli np. władza w Anglji przekroczy ustawę lub zastosuje ją nielegalnie, można odpowiedzialnego za to urzędnika zaskarżyć, a sądy ferują w wypadkach takich dość surowe wyroki.

We Francji znany był sposób bankietowania, wobec istniejącego zakazu urządzenia publicznych zebrań. Dopiero z upływem wielu dziesiątek lat zaprowadzona została względna swoboda zrzeszania się i zgromadzania się, rzadko drogą ewolucji, a najczęściej drogą rewolucyj.

Polskie prawo o zgromadzeniach odbiega daleko od angielskiego i wielu innych. Przyznać jednak trzeba jako plus, że posiadamy obecnie już polską ustawę, uniezależnioną od wpływów obcych, na jakich opierały się dawne trzy różne, które obowiązywały w poszczególnych dawnych zaborach. Stronnictwom umiarkowanym nie udało się niestety wywalczyć różnych przepisów w zastosowaniu do poziomu kulturalnego i wyrobienia politycznego danej dzielnicy i dlatego n. p. ziemie zachodnie ponoszą dużą ofiarę w porównaniu z dotychczasowym stanem. O ile jednak czynniki miarodajne chciałyby stosować ustawę lojalnie, nie potrzeba żywić żadnych obaw.

W dyskusji nad referatem zabierali głos pp. Bartkiewicz, radca Berkan, red. Piotrowski i prelegent. Huczne oklaski licznie zgromadzonych były najlepszym dowodem miary zainteresowania się tematem.

Przystąpiono następnie do załatwienia spraw wewnętrzno-organizacyjnych. Skarbnik, p. Wilak, zdaje sprawę z odbytej do ogrodu p. Kempfa w Starołęce wycieczki familijnej.

P. Leśniewicz referuje o przebiegu ostatniego zjazdu delegatów Związku Tow. Przem. i Rzemieśln. Mocą uchwał wspomn. zjazdu obniżono zapomogę na wypadek śmierci na 500 zł.

Sekretarz p. Niewiada apeluje o regulowanie zaległych składek, gdyż Zarząd będzie musiał niebawem przystąpić do skreślenia członków z powodu zaległości. Również radzi w interesie członków i Tow. o zwracanie większej uwagi na przedstawianych kandydatów. Zdarzyły się bowiem wypadki, że wstąpiono do organizacji tylko dla Funduszu Zapomogowego, który wykorzystano po krótkiem przynależeniu, na czem oczywiście tracą członkowie.

Związek Tow. Przemysłowych i Rzem. zamierza wznowić wydawnictwo organu Związku, o ile zgłosi się odpowiednia ilość prenumeratorów. Pismo wychodziłoby jako tygodnik, a przedpłata kosztowałaby kwartalnie 1 zł. przy odbiorze na zebraniu Tow., lub 1,20 zł. z odnoszeniem w dom. Zgłoszenia w tej sprawie skierować należy do pp. sekretarzy.

W porze letniej odbywają się zebrania co 4 tygodnie, wobec czego następne przypada na dzień 1 sierpnia. Zebranie solwował przewodniczący krótko po godz. 11. Obecnych było przeszło 100 członków. (lś)

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo przy św. Wojciechu — odbyło swoje kwartalne zebranie. Obradom przewodniczył — ks. radca Putz.

Stow. wydaje tygodniowo stale 60 znaczków na chleb i 60 znaczków na żywność, a w wypadkach ciężkiej choroby udziela Towarzystwo wsparcia gotówkowe — poza tem umieściło Stow. kilka rodzin oraz osób samotnych u rodzin zamożnych, gdzie otrzymują obiady. Jak co roku ubrano i obecnie 31 dzieci przystępujące do pierwszej komunji św. W tym celu urządzono kwestę która przyniosła 332,52 zł. Poza tem ubrano osobno całkowicie cały szereg dzieci i osób dorosłych. Ponieważ brak pracy coraz bardziej się zwiększa, zabiega Stow., ażeby w każdy możliwy sposób zdobyć fundusze, celem utrzymania biednych. Urządzony wielki festyn dziecięcy, dał dzięki zabiegom przewodniczącej p. Kałamajskiej i pań czynnych nadspodziewane wyniki. (z)

SPORT

Automobilizm

Doroczny VI zjazd gwiaździsty nad morze — do Gdyni, organizowany przez Pomorski Automobilklub odbędzie się 30 bm., na który to dzień przełożono „Święto Morza". (wz)

Wycieczkę plakietową do Ciechocinka, połączoną ze zwiedzaniem uzdrowiska organizuje Automobilklub Wielkopolski w dniu 10 bm. z wyjazdem z Poznania o godzinie 5 rano.

Piłka nożna

O mistrzostwo klasy A POZPN walczą w Poznaniu w niedzielę: o godz. 16 spotyka się na stadjonie miejskim „Olimpja" i „Polonja"; jest to najciekawszy bodaj mecz dnia, gdyż drużyna leszczyńska znajduje się obecnie w doskonałej formie dowodem czego jej ostatnie zasłużone zwycięstwa nad tak groźnymi przeciwnikami, jak „Legja" i „Ostrovia". „Olimpja" również wykazuje wysoki poziom i nawet jej dajemy większe szanse ze względu na własny teren. — O godz. 18 walczy na własnem boisku na Dębcu „Liga" ze „Spartą" i powinna zwyciężyć, gdyż ta ostatnia gra teraz słabiej, może jednak łatwo również sprawić niespodziankę. Na prowincji spotykają się w Lesznie o godz. 16: „Sokół" i „Legja", o te jsamej porze gra „Stella" z „Wartą" w Gnieźnie i „Ostrovia" z „R. K. S." w Rawiczu. Mecz w Lesznie budzi specjalne zainteresowanie, bowiem może bardzo poważnie zaważyć na szali zdobycia tytułu mistrza okręgu.

„Korona" i „Pogoń". Zawody powyższych drużyn odbędą się w sobotę o godz. 18 na boisku K. S. „Korona" przy ul. Chociszewskiego. Obie drużyny występują w swoich najlepszych składach, wobec czego spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie.

Pływanie

„Wpław przez Poznań" o puhar wędrowny „Ilustracji Polskiej" odbędzie się już w dniu 31 bm. a nie jak w ubiegłych latach we wrześniu. Oczekiwać więc należy rekordowego udziału zawodników, a szczególnie niestowarzyszonych. Wyścig ten jest równocześnie biegiem o długodystansowe mistrzostwo okręgu i decydować będzie ostatecznie o układzie klubów poznańskich.

Pierwsze dwa mecze piłki wodnej rozegrane na pływalni PTP o mistrz. kl. B przyniosły następujące wyniki: „Unja" III i „Sokół" 5:1 (2:1); „Sokół" grał bez Lewandowskiego przez co stracił dużo na szybkości. „HCP" II i „Warta" II 3:0 (2:0). Zwycięzcy posiadają więcej wyrównany zespół, wygrali też zasłużenie. (wz)

Turniej „Warty" zapowiada się wręcz sensacyjnie, jako pierwszorzędna impreza pływacka, jedna z najpoważniejszych w obecnym sezonie. Obok wszystkich najwybitniejszych zawodników poznańskich ujrzymy ponadto jeszcze mistrza Polski w skokach znakomitego Maerza, świetną pływaczkę, rekordzistkę na 200 m klas. i 400 m dow. Jarkuliszównę oraz niezrównanego na 200 m klas. Kłaputka. Sensacyjny ten turniej o puhar wędrowny „Warty" rozpocznie się punktualnie o godz. 15 w niedzielę w pływalni związkowej przy drodze Dębińskiej.

Różne

K. S. „Warta" komunikuje. Trudna sytuacja gospodarcza oraz ogólny kryzys finansowy skłoniła zarząd klubu do odwołania projektowanych w tym roku uroczystości jubileuszowych z okazji 20-lecia istnienia „Warty".

Oznaki metalowe i emaljowane
Fabryka Wyrobów Metalowych
S. Jabłoński S. z o. odp.
Poznań, Ratajczaka 17, tel. 30 03
zw 15 188

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 5 lipca 1932 r. zgłoszono: Łucja Cieślicka, uczennica szkolna, 7 lat. Franciszka Tomaszewska z d. Świtała, wdowa, 70 l. Leon Ciachowski, uczeń rzeźnicki, 21 l. Helena Ruszkowska, stenotypistka, 25 l. Stanisław Rausch, robotnik, 26 lat. Józefa Kaczmarkowa z d. Sowikówna, 69 lat. Jan Wędrowicz, robotnik, 79 l.

Słońce domowe

Istota „opalenia" — Uśmierzanie bólów — Tani zabieg

Jak wykazały przeprowadzone przez uczonych angielskich badania, promienie wytwarzane przez pewien nowy rodzaj palników gazowych, posiadają takie same cenne zalety zdrowotne i lecznicze, jakie są właściwe promieniom słonecznym. Ultra - fioletowe promienie słoneczne, zarówno jak ich dodatnie oddziaływanie na organizm ludzki, znane są już oddawna; zostały one „reprodukowane" sposobem elektrycznym i są stosowane u pacjentów, których stać na ten bądź co bądź dość kosztowny zabieg.

Gdy skóra człowieka wystawiona jest na działanie słońca, natenczas pewien rodzaj promieni przenika naskórek i docierając do żywych komórek, wywołuje objaw, który nazywamy „opalaniem". To ostatnie jest w rzeczywistości stanem zapalnym i o ile nie jest nadmiernem, oddziaływa pokrzepiająco na cały organizm. Słońce, prócz tego, śle nam jeszcze innego rodzaju promienie zdrowotne, t. zw. „grzejące", mianowicie: długie ultra - fioletowe, widzialne czerwone i krótkie infra - czerwone. Te właśnie przenikające promienie „imitowane" są przez nowe płomieni egazowe i mogą być zastosowane zarówno do użytku klinicznego, jak i domowego.

Ciało człowiecze reaguje na rozmaite rodzaje ciepła. Jeżeli mowa o t. zw. „ciemnem cieple" — to w rachubę wchodzą promienie długie, infra - czerwone, ogrzewające jedynie powierzchnię skóry, których tylko pewna część dostaje się do jej wnętrza; natomiast nowo produkowany rodzaj światła gazowego, wydziela krótkie infra - czerwone oraz czerwone promienie, które przenikając naskórek, docierają do głębszych warstw skórnych, a zatem działają tak jak promienie słoneczne.

Ten sensacyjny wynik badań naukowych, wywołał nader ożywioną działalność w przemyśle gazowniczym. Nasamprzód poczęto wyrabiać lampy gazowe typu leczniczego dla szpitali i klinik; obecnie zaś jeden z fabrykantów wypuścił na rynek palnik gazowy nowego typu dla użytku domowego. Płomień palnika tego obfituje szczególnie w promienie infra - czerwone. Zatem pokój, zaopatrzony w taką lampę, zostaje nie tylko ogrzewany normalnem ciepłem gazowem, ale zarazem i nasycony zdrowotnemi promieniami „słońca domowego".

Właściwości lecznicze tych promieni gazowych nie ulegają żadnej wątpliwości. I tak: Sir Leonard Hill, słynny specjalista w leczeniu chorób za pomocą naświetlania, stosował w swej klinice w Londynie lecznicze lampy gazowe, z pomyślnym wynikiem, w wypadkach reumatyzmów, oraz przy leczeniu ran, oparzelin, karbunkułów i t. p. chorób. Promienie, emanujące z lampy gazowej nowego typu, żarzącej się pięknym rubinowym kolorem, przenikają, w wypadkach reumatyzmu stawowego, do samego jądra bólu, uśmierzając go, i w końcu niszczą całkowicie źródło dolegliwości. W wypadkach ran i różnych chorób skórnych promienie gazowe pobudzają czynność komórek podskórnych, nasycają części te krwią, nagrzewają rozdarte tkanki i zabezpieczają przed dalszą infekcją.

Dla normalnie zdrowego człowieka, nowy płomień gazowy dostarcza dostatecznej ilości promieni infra - czerwonych dla utrzymania go w „dobrej formie", czasu dni dżdżystych i chłodnych; osoby chore mogą zabiegów klinicznych dokonywać u siebie w domu, gdyż aparaty gazowe mogą być obsłużone przez każdego laika. Są one łatwe do opanowania i — tanie, gdyż koszt pięciogodzinnej działalności „słońca domowego" wynosi — nie całe trzydzieści groszy. Kr.

Dla czego rośliny są zielone?

Zielony kolor roślin jest jednym z ważnych momentów, świadczący o cudownej zdolności przyrody dostosowania się do warunków zewnętrznych.

Barwy zawdzięczamy palecie malarskiej słońca. Bez słońca nie ma barwy. Gdy znikną nocą promienie słoneczne, znikają z niemi także barwy. Zimne światło księżyca i gwiazd ani w przybliżeniu niezdolne jest wyczarować cudowne barwy słoneczne.

Światło słoneczne składa się z znanych kolorów tęczy: czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, indygo, niebieski i fioletowy. Promienie te różnią się między sobą długością fal świetlnych, czyli ilością drgań. Promienie czerwone wykazują w jednej sekundzie 430 bilj. drgań, promienie fioletowe zaś 667 bilj. Promieni o liczbie drgań powyżej i poniżej tej granicy, czyli tzw. promieni ultrafioletowych i infraczerwonych oko ludzkie niezdolne jest spostrzec.

Przedmioty mają dane kolory, ponieważ dzięki właściwościom materjalnym wchłaniają w siebie jeden lub kilka gatunków wymienionych światła słonecznego a resztę promieni wyrzucają zpowrotem.

W liściach, w komórkach liściowych, znajdują się w postaci drobniuteńkich ziarneczek o średnicy zaledwie kilkutysięcym milimetra tzw. ciałka chlorofilu. Ziarneczka chlorofilowe dzięki swym właściwościom materjalnym potrafią wchłaniać promienie słoneczne w sposób, który im odpowiada. Odpowiadają im zaś tylko kolory fioletowy i niebieski i czerwony. Inne odrzucają. Las wydaje się zielonym, ponieważ odrzucany przez liście drzew kolor zielony dostaje się do naszego oka.

Rośliny pochłaniają olbrzymie ilości światła słonecznego, które stanowi główne źródło siły rośliny. Przy jego pomocy odbywa się przemiana anorganicznego kwasu węglowego powietrza na składnik organiczny. Nic więc dziwnego, że główny wysiłek rośliny stanowi jej walka o światło. Dziwnem mogłoby się wobec tego wydawać, że roślina nie zatrzymuje wszystkiego światła, lecz wyrzuca z siebie promienie zielone i pomarańczowe. Pomijając inne względy możemy być z tego zadowoleni, gdyż inaczej roślinność na ziemi miałaby kolor czarny, bowiem przedmioty, które wchłaniają wszystkie rodzaje promieni, wydają nam się czarnemi.

Dla czego rośliny są zielone?

Z wszystkich rodzajów światła słonecznego największą energję, szczególnie w postaci ciepła posiadają promienie zielone i pomarańczowe. Promieniujące światło słońca potrafi przedmioty ziemskie, jak ciemne drogi, ciemne skały rozgrzać do bardzo wysokich temperatur. Także liście roślin nie mogą się przed tem uchylić, przyjmując aż do czterech piątych jej energji. Przy temperaturze powietrza 30 stopni C. stwierdzono u niektórych roślin, wystawionych na bezpośrednie działanie promieni słonecznych, temperatury w liściach, przekraczając 50 stopni. W tak wysokich temperaturach ustają wszelkie czynności życiowe roślin. Znajdują się one tuż nad granicą między życiem a śmiercią materji życiowej komórek liściowych, protoplasmy, która przy trzydziestukilku stopniach ścina się i obumiera. Dla tego to właśnie roślina nie przyjmuje ciałkami chlorofilowemi niebezpiecznych dla siebie kolorów zielonego i pomarańczowego.

W i P.

Nowe wykopaliska w Pompei

W słynnym domu Menandra w Pompei, gdzie niedawno odnaleziono cenny skarb w postaci przebogatej zastawy stołowej srebrnej oraz złotych klejnotów, nowe wykopaliska, przeprowadzone ostatnio pod osobistym kierunkiem prof. Adameusza Majuri'ego dały nowe niespodzianki. A mianowicie w pobliżu bogato udekorowanej prześlicznemi freskami sali kąpielowej znaleziono kilka szkieletów, znaczną ilość monet, oraz kilkanaście rozmaitych przedmiotów wielkiej wartości archeologicznej. Jeden ze szkieletów o przedziwnym kolorze prastarej kości słoniowej, o doskonale zachowanem uzębieniu, ma na wysokości kolana torbę skórzaną o misternie wykonanych klamrach. W torbie tej znaleziono około stu monet, między któremi dwie złote szczególnie ciekawe, z czasów Wespazjana i Nerona, 72 mónety srebrne, snać mało używane, bo wyglądają jakby świeżo wypuszczone z mennicy, i reszta bronzowe. Obok tego szkieletu znaleziono inny, prawdopodobnie młodzieńca 15 — 17-letniego.

Obok szkieletów znajdują się ciekawe przedmioty, jak np. nożyce ogrodnicze do obcinania pędów, siekierki, gwoździe, młotki, oraz wazonik bronzowy w formie postaci kobiecej prześlicznie modelowany. Kobieta trzyma ręce na piersiach, zasłaniając je wstydliwie. Prócz tego znaleziono cały szereg innych waz bronzowych o mniejszej wartości artystycznej, dużą siekierę do rąbania drzewa i dwie skrzynie, zawierające małą wagę, używaną przez jubilerów do ważenia cennych metali, wazonik bronzowy bez ornamentacyj, bronzową podstawkę do owoców, kilka łyżek z bronzu i dwa garnki bronzowe o bardzo charakterystycznych kształtach.

Prof. Majuri, sądzi, że szkielet odnaleziony należy do jednego z niewolników, który zebrał swe oszczędności, usiłując ratować się ucieczką, ale nie zdążył wyjść z domu, więc postanowił schronić się w podziemiach i tam zginął, uduszony dymem. Przypuszcza on, że dalsze wykopaliska mogą zgotować nowe niespodzianki, albowiem cała ta część Pompei należy do bogatych rodzin bankierów i posiadaczy ziemskich, którzy tu mieli swe domostwa.

Na wszystko jest rada

Pewien fabrykant parasoli w Bostonie wpadł na znakomity pomysł — zaczął wyrabiać parasole z papieru, które zewnętrznie nie różniły się niczem od swych droższych współbraci z jedwabiu, tyle tylko, że kosztowały — 5 centów sztuka.

Ponieważ w Ameryce i w Anglji noszenie parasola weszło w modę i uchodzi za oznakę dobrego tonu, a kryzys nie pozwala jednak nie większe wydatki, przeto nic dziwnego, że bajecznie tanie papierowe parasole bostończyka znalazły dziesiątki tysięcy nabywców. Interes szedł znakomicie, tak świetnie, że pomysłowy fabrykant musiał podwoić personel w swoich zakładach i sprowadzić nowe maszyny.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie... deszcz. Bo oto do sądów amerykańskich zaczęły napływać tysiączne skargi na fabrykanta, którego parasole nie wytrzymały deszczu, i rozłaziły się po pierwszej większej ulewie — oczywiście jak papier. A w dodatku farbowały i plamiły ubranie.

Przed sądem w Filadelfji, gdzie toczyła się pierwsza sprawa tego rodzaju, fabrykant odzyskał jednak humor i dobrą minę. Dzięki zręcznej obronie adwokata, sąd uznał, iż w danym wypadku nie zachodził fakt celowego oszustwa, a fabrykant jest tylko winien wprowadzenia w błąd klienteli przez nadanie swoim wyrobom nazwy „parasola".

Po sprawie, ochłonąwszy z wrażenia, fabrykant odzyskał znowu inwencję i spryt: przemianował swoje parasole na parasole tylko „od słońca" i podwyższył ich cenę z 5 na 10 centów za sztukę.

Ameryka nie byłaby Ameryką, gdyby dowcipny pomysł businessmann'a nie powiódł się. Dzięki reklamie, parasole „od słońca" zaczęły się cieszyć powodzeniem, fabryka produkuje je en masse, a dolary płyną szeroką falą do kieszeni sprytnego fabrykanta.

Nieprzebrane skarby Faraonów w Londynie

Niezwykła wystawa. — Co mówi o niej archeolog Hovard Carter.

Z pomiędzy archeologów, którzy 10 lat temu odkryli grobowiec sławnego faraona Tutankhamena, jeden tylko pozostał przy życiu, Howard Carter. Na innych członkach ekspedycji w szczególności zaś na kierowniku lordzie Carnarvon i jego małżonce, spełniło się jakoby tajemnicze przekleństwo egipskie i wszyscy oni niedługo przeżyli swoje odkrycie. Howard Carter w ostatnim czasie odbył podróż do Londynu, gdzie wobec korespondentów prasowych oświadczył co następuje:

Za specjalną zgodą rządu egipskiego otworzymy w lutym przyszłego roku jedyną w swoim rodzaju wystawę, która niewątpliwie wzbudzi olbrzymie zainteresowanie w całym świecie kulturalnym. Będzie to powszechna wystawa sztuki staroegipskiej, w ramach której znajdą pomieszczenie także skarby, znalezione w grobowcu Tutankhamena. W wystawie wezmą udział także wszystkie inne muzea europejskie oraz amerykańskie. Największą wartość posiadać będzie oczywiście ta część wystawy, która nadejdzie z Egiptu.

Wystawa tego rodzaju wymaga specjalnych przygotowań i olbrzymiego nakładu pracy. Już sam transport eksponatów wymaga największej staranności i sprawia olbrzymie trudności. Dla konserwacji ich w czasie transportu i wystawy w szkodliwym dla nich wilgotnym klimacie północnym, musieliśmy wynaleźć nowe specjalne metody konserwacyjne. Można śmiało powiedzieć, że transport przedmiotów sztuki nigdy jeszcze nie sprawiał tyle ambarasu co skarby egipskie. Rok cały zajęło mi na miejscu w Kairze przygotowanie eksponatów do transportu do Londynu. Oprócz mumji wielkiego faraona personel muzeum w Kairze przygotowuje olbrzymią ilość innych przedmiotów egipskich na wystawę londyńską, szczególnie także cztery szczerozłote szafy, które umieszczone zostaną w szklanych gablotach. Najmniejsza z tych szaf jest 9 stóp szeroka i 7 stóp wysoka, podczas gdy największa mierzy 18 stóp wzdłuż i 12 stóp wszerz. Sama wartość kruszcowa tych przedmiotów przekracza sumę miljona funtów szterlingów w złocie.

Być może, że trwające wciąż poszukiwania archeologiczne, szczególnie na płaskowzgórzu pod Giseh, które uwieńczone zostały dotąd bardzo poważnym wynikiem, dostarczą jeszcze dalszego cennego materjału wystawowego. Sam jestem zajęty poszukiwaniem grobu Aleksandra Wielkiego i doszedłem po długoletnich pracach przygotowawczych do wniosku, że grób ten znajdować się powinien w samej Aleksandrji. WiP

Niezwykły wyścig Londyn — Kalkuta

Zakłady jakiegobądź rodzaju są dla Anglików — drugą naturą. Wszystko nadaje się u tego narodu, tak spokojnego na zewnątrz, by wzmacniać nałóg zdobywania coraz to innych rekordów lub postępowania odrębnie od zwykłych śmiertelników.

Obecnie, jak donosi „Daily Mail", opowiadają sobie w Londynie o zakładzie, jakiego jeszcze na świecie nie było. Kapitan T. Jotes-Benyon, oficer wojsk indyjskich, bawiący na urlopie, założył się, że opuści Londyn na małym samochodzie o sile 10 koni równocześnie z okrętem pocztowym „Manora" i że pierwszy przybędzie do Kalkuty. Założył się o 25 tys. funtów szterlingów.

Wiadomo również, że urlop kapitana kończy się w dniu, w którym okręt „Manora" opuści kotwicę w wodach świętej rzeki Ganges. Jeśli zatem się opóźni, przegra zakład i poniesie konsekwencje, związane z dyscypliną wojskową. Zamierza on wyruszyć 9 lipca z doków londyńskich, podczas gdy w tej samej chwili „Manora" odpłynie z portu.

Podróż okrętu trwa 32 dni, zanim przybędzie do Kalkuty, podczas gdy oficer twierdzi, że będzie tam za 31 dni, mimo, że będzie musiał przebyć olbrzymie obszary, pozbawione dróg. Jako człowiek przezorny, pozwolił sobie zrobić zastrzyki przeciw cholerze, tyfusowi i dysenterji. Jedynym ładunkiem jego samochodu jest woda destylowana i specjalne pastylki do sterylizacji, w razie gdyby mu się zapas skończył. Trasa lądowa wynosi 15 tys. kilometrów, musi zatem przebyć dziennie conajmniej 500 kilometrów. S. F.

Podatki od zarobków i pensyj w Hollywood

Z central towarzystw filmowych w Nowym Jorku wysyła się co tydzień do Hollywood 3 miljony dolarów na zapłatę pensyj gwiazdom, aktorom, reżyserom. Z tej sumy około 12 proc., t. j. 360.000 dolarów idzie na pensje dla asów ekranu, którzy pobierają najwyższe gaże.

Po obecnem podwyższeniu stopy podatkowej w Ameryce, spora część ogromnych gaż i zarobków gwiazdorów filmowych, o których nie śni się nawet ich kolegom europejskim, przypada jednak fiskusowi. W świecie filmowym, gdzie wielkie dochody idą w parze z równie wielkiemi wydatkami, panuje z tego powodu spore rozgoryczenie.

Jak wyglądają dochody i podatki od tych dochodów w Hollywood?

Przy pensji, wynoszącej 50.000 dolarów rocznie, podatek wynosi obecnie 8.400 dolarów; od pensji 150.000 dolarów, która uważana jest w Hollwood za średnią o ile chodzi o gwiazdy, pobierany jest podatek dochodowy w sumie 53.660 dolarów; pensja w wysokości 250.000 dolarów pociąga za sobą podatek w sumie 102.660dolarów, czyli prawie połowę zarobku; najwyższa zaś pensja stała w sumie 800.000 dolarów opodatkowana jest w wysokości 372.160 dolarów.

Jest czego się martwić... Przy zarobku około 1 miljonów złotych rocznie oddawać skarbowi więcej, niż trzecią część — niełatwa to sprawa dla ludzi nawykłych do życia i kąpania się w luksusie.

Życie jest walką.

— Ojcze, mam napisać wypracowanie na temat „życie jest walką", w dwóch częściach A i B wraz z zakończeniem.

— Dobrze. Pisz: Życie jest walką, A) z władzą podatkową, B) z komornikiem sądowym. Zakończenia wogóle niema.

(Ulk)

Lepszy prawdziwy.

Wuj (na którego kolanach jedzie Jasio):

— No co, podoba ci się taka jazda?

Jasio: — O tak, ale wolałbym jechać na prawdziwym ośle.

(Le Rire)

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

9.702.595 podróżnych na kolejach w maju

Według danych przedwstępnych, polskie koleje państwowe przewiozły w maju rb. 9.702.595 podróżnych, co stanowi w porównaniu z kwietniem rb. wzrost ruchu pasażerskiego o 11,2%, w porównaniu zaś z majem r ub., zmniejszenie o 23,6%.

Wpływy z kolei państwowych z przewozów w maju wyniosły 68.853.695 zł. i w porównaniu z kwietniem zmniejszyły się o 7,2%.

Nowy dyrektor państw. zakładu zdrojowego w Ciechocinku

Dotychczasowy komisarz rządowy komisji zdrojowej w Ciechocinku, p. Stanisław Wiśniewski, mianowany został dyrektorem tamtejszego państwowego zakładu zdrojowego, w miejsce zmarłego niedawno dyrektora ś. p. Stanisława Kozłowskiego.

Ciężka sytuacja rybaków morskich

W ubiegłym tygodniu osłabły znacznie połowy ryb w obwodzie helskim i gdyńskim, jednocześnie zaś ceny ryb spadły bardzo poważnie. W porównaniu z rokiem zeszłym, zniżka cen wynosi 50 do 75 proc.

W związku ze słabemi połowami, rybacy na naszem wybrzeżu morskiem znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. Wpływa na nią również okoliczność, że skutkiem niepogód w czerwcu rybacy wynajęli bardzo mało mieszkań na okres letni.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Piątek, dnia 8 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **13.05** koncert życzeń z płyt; godzina **14.00** notowania giełdy; godz. **14.15** komunikaty; godz. **15.55** „Wieści z frontu"; godz. **17.00** (W); godz. **18.00** (W); godz. **18.20** odczyt mis. p. t. „Z terenów misyjnych" (wygłosi p. Florjan Budniak); godz. **18.35** lekcja języka włoskiego (lingwafon.); godzina **18.50** co zrobić z niedzielą (kom. Tow. Krajoznawczego); godz. **19.00** „Czary i czarownice w Polsce" (wygł. p. red. Leon Przybyszewski); godz. **19.35** (W); godz. **19.45** płyty; godz. **20.00** koncert symfoniczny (tr. ze studja P. R.); solista Ludwik Holcman (skrzypce); godz. **21.50** (W); godz. **21.55** „Z nad krawędzi" (103 pogadanka Brata Cezarego); godz. **22.10** sygnał czasu, komunikaty sportowe i policyjne; godz. **22.30** muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Warszawa (1412 m) godz. **12.45, 13.36, 15.10** i **15.35** płyty; godz. **16.40** „Rozkosze podróży kajakami" — wygł. p. Władysław Grzelak; godz. **17.00** koncert E. Feinsteinówny (fort.), St. Witas (tenor), L. Urstein (akomp.); godz. **18.00** „Walka starych z młodemi" — wygł. prof. Srebrny (Wilno); godzina **18.20** muzyka taneczna; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godz. **19.45** przegląd prasy rolniczej zagranicznej; godzina **20.00** koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga i Ludwik Holcman (skrzypce); w przerwie koncertu feljeton aktualny; godz. **22.00** muzyka taneczna; wiadomości sportowe i d. c. koncertu.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Filja Stolarzy Związku Pracowników Drzewnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.** Półroczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 19 w lokalu p. Grotowskiego przy Dolnej Wildzie 71.

— **„Akord", Tow. Śpiewacze Poznań-Jeżyce** urządza w dniu 8 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w sali posiedzeń p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego nr. 18. Lekcyj śpiewu nie będzie przez cały miesiąc lipiec z powodu wakacyj. — Pierwsza lekcja powakacyjna odbędzie się w poniedziałek 1 sierpnia rb. o godz. 20. — W dniach 17 i 31 lipca rb. odbędą się całodzienne wycieczki do Dębiny i na Maltę. Bliższe szczegóły na zebraniu.

— **Jacht - Klub Poznański.** Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godz. 19,30 u kol. sekr. L. Przybysza, ul. Fr. Ratajczaka 11 a, 7 w. m. 104.

— **Zw. Techników Dentystów Zach. Ziem Rzpl.** W sobotę, dnia 9 bm. o godz. 20 odbędzie się na salce p. Jarockiej, ul. Masztalarska, zebranie plenarne.

— **Tow. Uczniów Handlowych.** W piątek, dnia 8 bm. o godz. 20 na sali Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12 odbędzie się zebranie półroczne. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu oraz wybór ławnika.

— **Hufiec Młodych Rozwojowców.** Zebranie plenarne odbędzie się w dn. 8 bm. w piątek o godz. 20 na sali Księgarni św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22. W programie bardzo ważne sprawy i ciekawy referat.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań - Dębiec.** Zebranie plenarne w sobotę 9 lipca rb. o godz. 20 w lokalu druha Grzesiaka przy ul. Wspólnej nr. 15. Na porządku obrad ważne sprawy, m. in. sprawa apelu Okręgu I. w Mosinie.

— **Koło Śpiew. „Gędźba" Poznań - Winiary.** Półroczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 19 min. 30 w ćwiczni sokolej przy ul. Obornickiej.

— **Polski Związek Lokatorów i Sublokatorów R. P.** nie ma nic wspólnego ze „Zjednoczeniem Lokatorów" i nadal biura swoje prowadzi przy Starym Rynku 95-96 w podw. I. ptr., gdzie przyjmuje się wpisy nowych członków w godz. od 9—13 i od 15—18. Porady prawnej udziela się wyłącznie tylko w godz. popołudniowych.

— **Kółko Wycieczkowo - Muzyczne im. Mozarta.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 20 w lokalu klubowym przy ul. Masztalarskiej 7.

— **Stowarzyszenie Młodzieży Obywatelskiej Poznań - Śródmieścia.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dn. 11 lipca o godz. 8 wiecz. w „Ognisku" przy Alejach Marcinkowskiego 26. Na porządku obrad m. in. referat oraz sprawa wycieczki. O liczny udział prosi Zarząd.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Janina S. z Poznania.** Nie wiemy. Radzimy zapytać się lekarza. (K)

— **P. Stef. Kowalska.** Nie znamy tej firmy. Za dział ogłoszeń i reklam redakcja nie bierze odpowiedzialności. (K)

— **K. Bob...ska.** Poinformuje dyrekcja Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. (K)

— **Czytelnik z Opalenicy.** Akademja Medycyny weterynaryjnej we Lwowie, ul. Kochanowskiego 67. Adresować do rektora. (K)

— **Włodzimierz.** W kalendarzu nie znajdujemy. (K)

— **Stały Czytelnik głoska A.** Nie potrzebuje Pan płacić jeszcze raz; wystarczy wykazać się kwitem. (K)

— **Jeżyce 662.** Może Pan nie zezwolić na sublokatora i ewentualnie odnajem uznać za powód wypowiedzenia. (K)

— **S. z. W.** Może Pan tak postąpić, jednak zwrotu nadpłaconych kwot już Pan nie może się domagać. (K)

— **Urzędnik prywatny.** Zwracamy uwagę na orzeczenie S. N., ogłoszone u nas w nr. 296. Orzeczenie to wyjaśnia Pańskie wątpliwości. (K)

— **M. P.** Należało przedtem omówić z adwokatem sprawę kosztów. Niech Pan się z nim jeszcze rozmówi, bo inaczej będzie Pan musiał wszystko zapłacić. (K)

— **O. S.** Nie zamieścimy. (K)

— **Rad, Poznań.** Nie znamy precedensów i nie możemy dlatego poinformować. Niech Pan się poradzi swego lekarza. (K)

— **Stała czytelniczka nr. 100.** Zakład postąpił w myśl rozporządzenia Prez. Rzpl. z 24. 11. 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Nie sądzimy, aby odwołanie odniosło skutek. (K)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Czesław Krukowski 1 zł; — L. J. z prośbą o błogosławieństwo w leczeniu córki 10 zł; St. Kozłowski z podziękowaniem 5 zł; — Bogumiła Starzewska, Wadowice 2,50 zł; Urszula i Zygmunt Wiśniewscy z Sopot 10 zł; — N. N. w pewnej intencji 2 zł; — Mieczysława Krokowska dziękując za doznane łaski z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 176,50 zł.

Na dom sierót na Śródce: Ks. Skotnicki, Poznań, 10 zł.

Wielki Festyn
w Sołaczu
10 lipca (w niedzielę po poł.)
z urozmaiconym programem.
Wiele niespodzianek, ognie sztuczne.
Koncert orkiestry Cegielskiego.
Wstęp 25 gr. Cel szlachetny
urządza i zaprasza
Towarzystwo Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19
im. Ig. Paderewskiego Zamek II dziel. w Poznaniu.
zw 15 199/200

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Podróż samolotem
da ci moc
cudnych wrażeń!
Informacje i bilety:
Telefon nr. 78-45
i biura podróży.
zw 14 252

W środę, dnia 6-go lipca, o godz. 9-tej wieczorem zmarła nagle na udar serca, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka i siostra, ś. p.

Bronisława z Sobierajskich Rucińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 lipca, o godz. 10-tej w Wieleniu n/Notecią, o czem Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zawiadamiają

Pw 3 296

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć i rodzina.

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 4, Wieleń n/Notecią, Kopenhaga.

Dnia 6 lipca 1932 r., rozstał się z nami, po długich i ciężkich cierpieniach, nagle o godz. 10-tej rano, w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz troskliwy, ukochany, nigdy niezapomniany ojciec, ś. p.

Jan Urbański

redaktor „Gazety Polskiej"

przeżywszy lat 57. O tej nad wyraz bolesnej stracie zawiadamiają

w nieutulonym żalu pozostali

synowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 b. m., o godz. 5 z kostnicy Domu św. Zofji w Kościanie. Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek, 11 b. m. o godz. 7-mej rano w kościele farnym.

Kościan, 6 lipca 1932 r. dw 577 K. Zawieja, Zakład Pogrzebowy, Kościan.

Zdrowym będziesz
jeżeli leczyć będziesz zastarzałe choroby reumatyzmu, artretyzmu i ischiasu
w Uzdrowisku Busko kieleckie
dw 503

SILV-OZON-MOTOR
byle prawdziwy
IDEALNA KĄPIEL KOSODRZEWINOWA.
nw 4 298

W środę, dnia 6. 7. b. r., o godz. 16-tej zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza, najdroższa i najtroskliwsza żona, nasza kochana córka, siostra, synowa, szwagierka, bratowa i cioteczka, ś. p.

z Frankowskich

Helena Wdowczykowa

przeżywszy lat 35. Pogrzeb odbędzie się w Kórniku w niedzielę, dnia 10 lipca b. r. z domu żałoby (Urząd Pocztowy) o godz. 16-tej na cmentarz parafjalny. Msza św. za duszę Zmarłej nazajutrz w kaplicy cmentarnej o godzinie 7,15.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z rodziną.

Kórnik, Swarzędz, Klęka, Poznań, Środa, Szamotuły, Arkuszewo, Kraków.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zw 15 202/3

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszego najukochańszego, nigdy niezapomnianego syna i brata, ś. p.

Stefana Dresslera

odprawi się w sobotę, dnia 9 b. m., o godz. 9-tej

msza św.

w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach, o czem donosi

rodzina.

LEKARZ
z kilkoletnią praktyką szpitalną
obejmie zastępstwo
od połowy sierpnia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 15 194

Kupię za gotówkę wprost od właściciela
10—15 sztuk wysokocielnych jałowic
lub
świeżo wycielonych krów.
Oferty z podaniem ceny składać do
Majętności Łęki Małe, p. Wolkowo,
pow. Kościan. zw 15 178

Jajka
lekko natłuczone 90 gr mdl. świeże, poleca
Szydłowski,
3 Maja 5.
zw 15 195

Kajak
dwuosobowy na sprzedaż. Za Bramką 11, m. 4. sd 76 798

Osiedliłem się jako adwokat

Jan Mecweldowski

adwokat.

Kancelarja mieści się przy ul. Nowej 2, I. p.
Telefon 23-33. zw 15 185

Kupujemy MALINY

w większych partjach

Kanold, Sp. Akc., Leszno

ul. Król. Jadwigi. zw 15 197

Do Zakładów Przemysłowych w Wielkopolsce poszukuje się

rutynowanej samodzielnej korespondentki

w języku polskim i niemieckim, piszącej biegle na maszynie (Remington), znającej dobrze stenografję polską i niemiecką. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, kwalifikacji, referencji i warunków do Kurjera Poznańskiego pod dw 562

Ubikacyj około 600 m. kw.

na przedmieściu Poznania

z elektrycznym zmiennym prądem i światłem oraz ogrzewaniem centralnem **poszukuję celem dzierżawy,** ewentualnie **kupię odpowiedni objekt,** pod warunkiem, że **tanio.** Oferty z podaniem ceny i opisem Kurjer Poznański

zw 15 181/2

Lokal handlowy

frontowy na parterze przy **ulicy Fredry** z 3 oknami wystawowemi o powierzchni ca 43 m² zaraz do **wynajęcia.**

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe

Plac Nowomiejski 8. dw 568

NOWOŚĆ **NOWOŚĆ**

Generalne zastępstwa

na opatentowany pierwszorzędny artykuł domowy bezkonkurencyjny, wykazując **najlepsze powodzenie przez dotychczas doznaną świetną sprzedaż, jak i zysk,** — oddaje się. Reflektanci, dysponując kapitałem 5—8 000 zł, składają ofertę do Kurjera Poznańskiego zw 15198

Bank Ludowy w Jarocinie

poszukuje od zaraz

3. członka zarządu

dobrze obeznanego z księgowością bankowo-spółdzielczą. Wymaga się kaucję. Oferty nadesłać do **Prezesa Rady Nadzorczej architekta K. Sobieraja w Jarocinie.** dw 569

Urządzenie mleczarni

zaraz na sprzedaż.

Motor ropowy „Ursus", śrutownik z kamieniami, śrutownik „Imperator", szyny drewniane, separator „Herkules", masielnica, gniatacz masła, ogrzewacz mleka, aparat do badania mleka z przyborami, 2 baseny, pompa do mleka, 3 mierniki mleczne, pompa do wody, 5 stojaków do mleka, chłodnia do śmietany, siatka do mleka, transmisje do mleczarni i do śrutownika, piła tarczowa, 2 lorki, stół i okraw do wygniatania sera, 6 pasów.

Bliższych informacyj udzieli **Bank Ludowy, Spółdz. zap. z nieogr. odp. w Rogoźnie Wlkp.** Telefon 77. dw 570

OGŁOSZENIE.

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 1932 r. o statystyce produkcji rolnej — Dz. Ustaw R. P. nr. 27, poz. 255 — przeprowadza Urząd Statystyczny stoł. m. Poznania w terminie do 15 lipca b. r. **rejestrację powierzchni użytków i zasiewów oraz rejestrację zwierząt gospodarskich** według stanu z dnia 30 czerwca b. r. na terenie miasta Poznania. Obowiązane do składania zeznań osoby fizyczne i prawne, któreby udzieliły zeznań niezgodnych z prawdą lub odmówiły złożenia zeznania szczegółowego, karane będą stosownie do postanowień § 4 naprowadzonego rozporządzenia grzywną do 500.— zł z zamianą na karę aresztu do jednego miesiąca. nw 4290/1

Poznań, dnia 4 lipca 1932 r.

Prezydent miasta (—) Ratajski.

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat firmy **Poznański Bank Ziemian Sp. Akc. w Poznaniu,** zarządza się po myśli art. 39 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 6 marca 1928 r. otwarcie postępowania układowego z dniem 1 lipca 1932 r. Poznań, dnia 1 lipca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 4072

UCHWAŁA. Na wniosek firmy **Wiza i Małuszek w Poznaniu,** ul. Nowa 6, udziela się odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy i to od 2 lipca 1932 r. do 1 października 1932. Nadzorcą sądowym mianuje się p. Leona Mikołajczaka, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 12. Poznań, dnia 2 lipca 1932 roku. **Sąd Grodzki.** nw 4071

Zarząd Spółki Akcyjnej „UNIA"

Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn. A. Ventzki & Peters w Grudziądzu, zaprasza PP. Akcjonarjuszów na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się 30 lipca 1932 r., o godz. 11 rano, w Grudziądzu, w lokalu Zarządu Spółki, z następującym porządkiem obrad:

1. Reasumpcja uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 30 kwietnia r. b. w przedmiocie obniżenia kapitału zakładowego o zł. 1.375.000.— i zmiany odnośnego § 4-go statutu Spółki, dotyczącego wysokości kapitału akcyjnego i podziału akcji.

   Odnośny ustęp protokółu Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 30 kwietnia r. b. brzmi: „Zarząd i Rada Nadzorcza proponują obniżenie kapitału zakładowego o połowę, t. j. do zł. 1.375.000,— przez złożenie dwu akcji na jedną. Nadwyżkę obniżenia zł. 1.375.000,— przeniesie się na rachunek zysków i strat i z rachunku zysków i strat stworzony zostanie specjalny fundusz delcredere. Zarząd i Rada Nadzorcza oświadczają, że o sposobie zużycia tego funduszu podadzą do wiadomości przyszłemu Walnemu Zgromadzeniu".
2. Sprawa terminu wypłaty dywidendy za rok 1929/30.
3. Wybory do Rady Nadzorczej.
4. Wolne wnioski.

W myśl § 17-go statutu PP. Akcjonarjusze, reprezentujący przynajmniej $^1/_{10}$ część kapitału zakładowego, mogą zgłosić do porządku obrad dodatkowe sprawy, jednakowoż nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Głosować na Walnem Zgromadzeniu mogą tylko ci PP. Akcjonarjusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą w godzinach urzędowych w Zarządzie Spółki:

a) oryginalne akcje,
b) wzamian akcji zaświadczenie, wydane na dowód złożenia akcji u notarjusza, albo krajowej instytucji kredytowej (bankowej). W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Osobom uprawnionym na mocy powyższych przepisów do głosowania na Walnem Zgromadzeniu, wydaje się karty wstępu z podaniem ilości głosów. dw 576

II. Nadzwyczajne Walne Zebranie

Spółdzielni „Carmin" Centr. Hurt. Materjałów Malarskich
Spółdz. z o. o. Poznań, ul. Piekary 1,
odbędzie się
dnia 14 lipca 1932 r., o godz. 18-tej, w lokalu restauracji Cechowej, ul. Seweryna Mielżyńskiego 23.

Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Wybór przewodniczącego. 3. **Uchwała w sprawie likwidacji Spółdzielni.** 4. Wybór likwidatorów. 5. Wolne głosy. 6. Zamknięcie.

Prezes Rady Nadzorczej (—) I. Wrembel
Zarząd: (—) Z. Ulatowski. (—) K. Pupka. (—) W. Duszyński.
zw 15196

UCHWAŁA. Na wniosek firmy **Centrala Dywanów Kazimierz Kużaj w Poznaniu,** ul. Woźna 12, udziela się odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy i to od 1 lipca 1932 r. do 30 września 1932 r. Nadzorcą sądowym mianuje się p. Leona Żychlińskiego z Poznania, ul. Przemysłowa 33. Poznań, dnia 1 lipca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 4073

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery
„Łucznik" i innych marek od zł 200 gotówka, ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

40 gr
parcele pomiędzy Bukowską, Dąbrowskiego wpłata 100.— Antoninku, Starołęce wszystkich dzielnicach Poznania. Kredyt. Budowa De-Ka-Ha Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 75 761

Zbiór znaczków
pocztowych sprzedam. Plac Bernardyński 1 m. 5. zdw 76 288

Walizy kolorowe
od 90 groszy. W. Czysz. Szkolna 11. — naprzeciw Szpitala.
Pw 18 587-22.180

Nowy
Dom Komisowy. Woźna 16. sprzedaje i kupuje meble używane, garderobę, różne inne przedmioty. Pw 18 605-55.277

Części rowerowe
po cenach niebywałych. Kastor, Poznań, św. Marcin 55. dw 3 927

Pewna egzystencja
skład wyrobów tytoniowych 15 lat w jednych rękach dobrze prosperujący w Poznaniu centrum, oddam posiadaczom koncesji. Oferty Kurjer Pozn. zdw 74 794

Dom - willę
nową, dochodową sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 002

Wielka praktyka dentystyczna
w najlepszem położeniu z powodu śmierci zaraz korzystnie na sprzedaż lub do wydzierżawienia. A. Unrau Grudziądz, ul. Stara 1. zdw 76 266

Uwaga! Uwaga!
Meble w komis
jadalnie, sypialnie, gabinety męskie, saloniki, kluby w skórze i gobelinie, pianina, dywany, kilimy oraz inne pojedyńcze meble przyjmuje w komis na bardzo dogodnych warunkach Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42. Pw 3078-26.69

Meble
tanio wprost z składnicy poleca K. Bakoś, ul. Wenecjańska 1, — Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdw 71 094

Gdynia
Restauracja w ożywionym punkciew centrum portu zaraz sprzedam. Oferty pod „Restauracja", Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia. nw 4 282

Lisy srebrne
piękne, wielkie, okazja 550.— zł. Pawełek, Ratajczaka 14. zdw 75 500

Futra
różne, źrebikowe od 400, okazyjne kupno, latem przyjmuje taniej prace kuśnierskie. Pawełek, Ratajczaka 14. zdw 75 501

Skład
towarów krótkich i kapeluszy damskich, dobrze prosperujący z mieszkaniem w rynku w Poznańskiem sprzedam z powodu zamążpójścia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 75 617

Meble
sypialnie wyprzedaje stolarnia, Kwiatowa 6. zdw 76 038

Gospodarstwo
53 morgowe, dobra ziemia i położenie mam zamiar sprzedać za gotówkę. W. Ernstmeyer, Malice, poczta Kcynia, pow. Szubin. zdw 76 484

Wózek
dziecięcy sprzedam. Wały Zygmunta Augusta 2, mieszkanie 21 zdw 76 700

Samochód
6 osobowy sprzedam korzystnie. Półwiejska 3, rzeźnictwo. zdw 76 705

Skład
rzeźnicki z urządzeniem zaraz sprzedam. Półwiejska 3. zdw 76 707

Skład
galanterji, towarów krótkich, — mieszkaniem, miasto 4 000 mieszkańców sprzedam, powodu choroby 2 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 616

Garnitur parowy
do młócenia w bardzo dobrym stanie tanio na sprzedaż. Maj. Rzadkwin, p. Strzelno. zdw 76 613

Dom
willę sprzedam przy Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 711

Ogródek
działkowy przy Szosie Obornickiej z warzywem, krzewami i drzewkami za zwrotem kosztów założenia odstąpię zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 76 615

Pianino
sprzedam. Królowej Jadwigi 5, m. 4. zdw 76 618

Pierzyna
na sprzedaż. Grobla 1 b. m. 8. zdw 76 623

Ogrodnictwo
ośmiomorgowe z budynkami w dobrym stanie w Kiekrzu do sprzedania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 76 608

Dywany Chodniki Kilimy
najtaniej w firmie Dywany Żywieckie Bracia Góreccy, Poznań Stary Rynek 44 I. piętro, wejście z ulicy Woźnej. Pw 19 158-26,35

Młody koń
i wóz na sprzedaż. Chwaliszewo 13. zdw 76 614

Szpica
sprzedam. Grunwaldzka 59. zdw 76 606

Samochód
6 osobowy niemiecka marka bardzo dobry zamienię na konia, wóz małą dopłatą. — Zgłoszenia 8—10. Marsz. Focha 211, linja tramwaju 4. zdw 76 605

Nowości
w obrączkach ślubnych szerokie i wązkie, gładkie i rzeźbione — obrączki w kolorach poleca od 12 zł para. Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 76 600

Warsztat mechaniczny
elektrycznym zapedem tokarką, wiertarką, szlifierką przy ruchliwej ulicy wydzierżawię lub sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 637

Gospodarstwo
117 mórg pszenno-żytniej, jeden plan, nad jeziorem, własna woda blisko Gniezna 24 000, wpłaty 16 tys. Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 76 641

Kolonjalkę
towar, magiel, przyległy pokój korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 76 796

Białe szafy
biurko zamknięte repozytorjum do akt lub składu tanio. Mickiewicza 9, m. 6. zdw 76 876

Gospodarstwo
135 mórg, bonitacja 6 mk, dwór 7 pokoi, światło elektryczne, zabudowania inwentarze kompletne 60 000, wpłaty 45 000. Kwiatkowski, Gniezno Lecha 4. zdw 76 642

Resztówka
100 mórg buraczaną ziemia, dwór 7 pokoi, zabudowania, inwentarze kompletne, 37 000, wpłaty 20 000 Kwiatkowski Gniezno, Lecha 4. zdw 76 645

Łóżko
żelazne mocne, materac tanio godz. 2—7. Działyńskich 7, mieszkanie 29 podwórze. zdw 76 666

Dom
Komisowy dobrze zaprowadzony sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 668

Lodówkę
używaną sprzedam 25. Dąbrowskiego 69 m. 7. zdw 76 673

Motocykl
Rudge 500 cm mało używany korzystnie sprzeda. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 698

Masielnicę
na 200 litrów sprzedam. Grześkowiak, Poznańska 54. zdw 76 740

Przyczepki
motocyklowe wszystkich typów wykonuje — Czesław Marciniak, Mostowa 23. zdw 76 732

Maszynę
damską Singer zupełnie tanio sprzedam. Wolnica 4/5, m. 8. zdw 76 724

Szafa
rozkładana 160 cm., ciemno polerowana, nową tanio sprzedam. — Stolarnia M. Jaśkiewicz, Małe Garbary 1. zdw 76 714

Szafę
z lustrem szeroką (rozbierana). Szyperska 3, m. 3. zdw 76 799

Skrzypce
dobre, anodówkę, 150 volt elektryczną okazyjnie. Piekary 7, m. 4. zdw 76 750

Maszyna
karpiówka do wyrąbiania dachówki cementowej, komplet z podkładami na sprzedaż. Pakuła, Starołęka Wielka - Poznań. rw 2 109/10

Majątek
430 mórg dobrej ziemi, piękne otoczenie, ładny dwór 125 000 — wpłaty 70 000. Kwiatkowski — Gniezno, Lecha 4. zdw 76 644

Gramofon
tubowy 29 płyt zamienię na rower lub sprzedam. Strumykowa 7 m. 3. zdw 76 658

Majątek
1 200 mórg buraczana ziemia, zabudowania i inwentarze nadkompletne 250 zł morga, Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 76 643

Domek
willka 3 mieszkaniowa przy Poznaniu. Zgłoszenia Łukaszewicza 8, m. 30 zdw 76 729

Skład
rzeźnicki sprzedam. Dąbrowskiego 76, m. 14. zdw 76 816

Skład
spożywczy z ubikacją tanio sprzedam. Woźna 21. zdw 76 780

Kawiarenkę
w śródmieściu sprzedam 2 000 w tem pół roku dzierżawy. Adres Kurjer Poznański zdw 76 752

Ogrodnictwo!
zabudowania masywne zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Tylko reflektanci szybko zdecydowani mogą się zgłosić bardzo spiesznie, tylko kilka dni na urlopie, wyjeżdżam. Buschke, Kcynia ulica Sądowa u p. Czaske. nw 4285

Fiat 507
dobrze utrzymany tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański Tw 189

Ca. 150 q.
porzeczek czerwonych i trochę czarnych będą miały na sprzedaż Zakłady Ogrodnicze Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janówcu, pow. Żnin. nw 4124

Gospodarstwo
350 mórg ziemi pszenno żytniej dom 7 ubikacyj, werandą, balkonem wszelkie zabudowania pierwszorzędne pełnemi żniwami, inwentarzami cena 70 000, wpłaty 20 000. Rutkowski, Mickiewicza 28. zdw 76 722

Plac
korzystnie, blisko tramwaju sprzedam. Dziennik, Wierzbięcice 3. zdw 76 813

4-cylindrowa „Tatra"
limuzyna 6-osobowa okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 818

Domek
ogrodem solidnie pobudowany, 2 × 3 pokoje kuchnia i pokój kuchnia 33 000, 15 000 amortyzacji (Gęczczyn). Oferty Kurjer Poznański zdw 76 883

Samochód „Tatra"
2-cylindrowy Landaulet w dobrym stanie sprzedam za zł 1.500 Oferty Kurjer Poznański zdw 76 819

Fiat 505
Coupe 6-osobowe sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 820

Samochód „Mercedes"
8/38 KM. torpedo 4-osobowe w dobrym stanie wyjątkowe kupno. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 821

Porzeczek czarnych
kilka centnarów sprzeda. Mroczkiewiczowa, Stęszew. zdw 76 824

Urządzenie biurowe sprzedam tanio
Wrocławska 15, m. 17. zdw 76 919

Najlepsze Słoje Aparaty (Wecka) Fanty — Nagrody Prezenty — Wyprawy
najtaniej tylko wprost Wronieckа 24, podwórze, Hurtownia Porcelany. zdw 76 920

Sypialnia
modna, nowa i pianino Ecke. — Fr. Ratajczaka 11 a, 3 wejście, m. 69. zdw 76 934

Motocykl
sportowy 500 cm przyczepką lub bez, prawie nowy tanio sprzedam. Buczyński, Kraszewskiego 26, telefon 7369. zdw 76 898

Skład
kolonjalny, dobrze zaprowadzony, magiel, 2 duże pokoje kuchnia tanio sprzedam, powód choroba. Adres Kurjer Pozn. zdw 76 894

Jezioro
386 mórg sprzedam korzystnie z powodu starości. Dobrze zarybione, zabudowania masywne, nadające się jako letnisko, 10 minut od miasta, cena 65 000. St. Heyduk, Bielsko, p. Miedzychód m/Wartą. zdw 76 892

Kolonjalkę
2 pokoje kuchnię maglem, towarem zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 885

Samochód
reklamowy oraz ciężarowy 3 tonnowy sprzedam za bezcen. Zgłoszenia Probiernia Kujawy, św. Marcin 63. zdw 76 851

Jadalka
nowa w stylu Chippendale elegancka okazyjnie tanio. Mickiewicza 6 mieszkanie 3. jw 1 043

Sprzedam
konia i platformę. Mylna 4, skład węgla. jw 1 041

Szczotki
wszelkiego rodzaju, miotełki ryżowe najkorzystniej. Jutolen wł. Chojnacki Stary Rynek 46/47, telefon 24-25. rw 2 118

Snopowiązałkowy
sznurek i płachty żniwne poleca najtaniej Jutolen wł. Chojnacki, Stary Rynek 46/47, telefon 2425. rw 2 117

Szpagaty
przędzę rymarską, rzeźnicką i szewską ścierki do szorowania podług skurzawki, trzepaczki, sznury do bielizny najtaniej, Jutolen wł. Chojnacki, Stary Rynek 46/47, telefon 2425. rw 2 116

Domy
korzystnie sprzedam. Stary Rynek 18, skład. rw 2 114

Lokomobile
młocarnie, elewator najnowszej budowy gotowe do pracy sprzedam. Haremza Poznań-Żegrze. rw 2 111

Lustro
obraz tanio. Czesława 17 a, mieszkanie 24 zdw 76 727

Gospodarstwo
60 mórg ziemi pszennej drenowanej, zabudowania pierwszorzędne, pełnemi żniwami, żywym, martwym inwentarzem, cena 24 000, wpłaty 6 000 w tem 13 000 amortyzacji. Rutkowski Mickiewicza 28. zdw 76 723

Pianino
czarne, jak nowe, płyta metalowa, bardzo dobry ton, okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 3 227-27,43

Salonik
Biedermayera brzoza z witryną okazyjnie Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pw 3 226-27,42

Salonik
antyczny, kanapa, stół, dwa fotele, 6 krzeseł imitacja kości słoniowej tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 3 225-27,41

Salonik
pluszowy, kanapa, stolik, cztery fotele, bardzo dobrze utrzymane, okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 3 224-27,40

Inowrocław
Domy gospodarstwa, składy poleca Gozimirski Inowrocław, Mikołaja 30. zdw 76 863

Majątki
gospodarstwa każdej wielkości poleca na sprzedaż. Ratajczak, Plac Sapieżyński 4. zdw 76 850

Z powodu
braku miejsca tanio do oddania: 1 wóz platforma (jednokonny), 1 szafa z szybami szklanemi, 1 bufet z lustrem do wystawy, 1 biurko, 1 presa do kopjowania, 40—50 puszek tekturowych rozmaite wielkości, 1 szafka drewniana, 1 worek mąki kasztanowej itd. Zgłoszenia św. Marcin 25 w podwórzu, biuro. zdw 76 827

Fotograficzny
aparat 8×10½ tanio Wielkie Garbary 48, mieszkanie 21. zdw 76 829

Dolary
złote sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 836

Porcelanę stołową
Szkła do zapraw
Garnitury umywalniane
Garnitury kawowe
w największym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych znajdziesz tylko w „Ozdobie", Dąbrowskiego 12, nar. Mickiewicza. Składnica porcelany Ćmielowskiej. Pw 3232-55,454

Dom
piętrowy z ogrodem, dobrze rentujący, korzystnie sprzedam, cena 22 000, wpłata według ugody. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 879

Pianino
zagraniczne (orzechowe), piękny ton 1 300,— Św. Marcin 22 (parter wysoki). dw 572

Pianino
(krzyżowe) czarne jak nowe okazyjnie Plac Wolności 2, mieszkanie 5 od 9—5. dw 571

„Antyki"
meble używane sprzedaje, kupuje, Wielkie Garbary 39. Pw 3130-55,463

Wózek
2 kołowy tanio, Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 3235-27,39

Tanio
sprzedam szafę ogniotrwałą „Antyki" — Wielkie Garbary 39. Pw 3234-55,465

5 KUPNA

Kluby
i kanapę obicie skóra nowe lub używane dobre kupię za gotówkę zaraz. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 76 375

Piekarski wóz
lekki kastowy kupię. Jakubowska Kostrzyn piekarnia. zdw 76 380

Owoce
wszelkiego rodzaju warzywa, masło, jaja, drób, większych partjach zakupuje. Odbiór, gotówka na miejscu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 741

Kupię
szafę żelazną, ogniotrwałą średniej wielkości, używaną z zamkiem nienawiercanym oraz niewielką, używaną dobrą maszynę do pisania. Oferty, podanie ceny, proszę nadsyłać Kurjer Poznański pod dw 540

Pianino
kupię. Oferty, cenę Kurjer Poznański zdw 75 472

Fotograficzny
aparat nowy Kodak 6×9 kupię tylko tanio okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 704

Otomanę
tapczan nowy mało używany niedrogo kupię. Podać cenę. Kurjer Poznański zdw 76 619

Kolonjalkę
kupię. Oferty do piątku Kurjer Poznański zdw 76 602

Piec
do palenia kawy duży ekshausterem kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 595

Browning
lornetkę polową torbę oficerską kupię. Oferty cena Kurjer Pozn. zdw 76 638

Psa Foxterriera
suczkę rasową kupię. Dębiec, ul. Bzowa 10. zdw 76 688

Dom w Poznaniu
z ubikacjami restauracyjnemi poszukiwany celem kupna. Oferty z ceną dokładnym opisem Kurjer Poznański zdw 76 273/4

Kupię
mechanizm Beckera okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 845

Kupię
okno wystawowe okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 844

Skrzynie
używane mniejsze kupię Fraas Nast. ul Wielka 14 Pw 3 228-27.32

Kupię majątek
800—1 200 mórg, dam wpłaty 40 tysięcy zł i dom w Warszawie bez długu wartości 110 000. Oferty z uwzględnieniem jakości gleby, budynków inwentarzy oraz długów proszę przesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 76 864

Kupię
skład papieru, towarów krótkich lub cukierków przy wpłacie 4 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 575

6 KAMIENICE

Kamienicę czynszową
na 6—8 lokatorów kupię. Zgłoszenia: Inż. J. Urbanek w Wolsztynie. nw 4 273

Willę
komfortową przy tramwaju sprzedam za 50 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 560

Willę
8 pokojową z wszelkiemi wygodami sprzedam. Dębiec, Plac Lipowy 4. zdw 76 523

Dom
piętrowy składem sprzedam powodu podziału rodzinnego, wpłaty 15 000. Paliczak, Pniewy. zdw 76 617

Kamienica
w rodzaju willi, centralnem ogrzewaniem 1913 roku wykończona budowa pierwszorzędna — czynsz roczny 22 000 zł cena 175 tys. zł sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 687

Kamienicę
trzypiętrową, centrum 85 000, wpłata 50 000, amortyzacja długoletnia 18 000, dochód roczny 13 000 sprzedam. Olszański, św. Marcin 22, mieszkanie 13. zdw 76 712

Kamienicę
komfortową Marszałka Focha, sprzedam, zamienię na majątek ziemski 500—700 mórg dobrej ziemi. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 795

Dom
2 piętrowy w Lesznie centrum, ogród, wjazd, mieszkanie 3 pokoje z warsztatem, wolne, nadające się na każde przedsiębiorstwo na sprzedaż. Cena 23 tysiące, wpłaty 15 000. Zgłoszenia Leszno, Metzga 12, I. nw 4293

Kamienicę
Al. Marcinkowskiego, idealną połowę, wpłata 50 000 sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 76 802

Kamienicę
przy wpłacie 90 000 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 811

Willę
pod Poznaniem stylową, duży ogród warzywno - owocowy sprzedam zaraz. Potrzeba 20 000. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 904

Kamienica
ulica Kwiatowa dochód 12 000, wpłata 35 000 reszta amortyzacja. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 801

7 PIENIĄDZ

12 000 zł
poszukuję na I. hipotekę willi, wartości 50 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 561

500
złotych pożyczki krótkoterminowej, zastaw urządzenie rzeźnickie poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 664

3 000 złotych
poszukuję na 86 morg, gospodarstwo na I. hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 725

11 000
na I. hipotekę kamienicy wypożyczę. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 681

6 000
dam na I hipotekę domu. Warunek pokój, kuchnia bezdzietnym śródmieście. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdw 76 800

10 000
ulokuję domu I miejsce Poznań. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 911

10 000 000
zysku (więcej) da mój patent instalacyjny. Poszukuję gotówki, wspólnika lub fabryki na wykonanie takowego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 906

10 — 15 000 zł
dla dobrze prosperującego 150 morg, gospodarstwa blisko Poznania (ubezpieczenie ogniowe 70 000 zł) na I. hipotekę poszukuje się. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod nr. 3426 do biura ogłoszeń Kosmos, Sp. z o. o., Zwierzyniecka 6. nw 4 301

12 tysięcy
na I. hipotekę w Bydgoszczy szukam. Wartość domu 70 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 843

Korzystna propozycja!
od lat zaprowadzona wytwórnia półfabrykatu, bez konkurencji w Poznaniu, posiadająca własny skład detaliczny, poszukuje wspólnika z gotówką 12 000 na miejsce ustępującego względnie sprzeda skład z towarem współpracując nadal jako przedsiębiorstwo zjednoczone. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 55,455 Pw 3231-55,455

8 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
z przynależytościami do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 75 992

Trzypokojowe
wynajmę gospodarz Górna Wilda 147. rw 2077

3 pokoje
kuchnia pokój służącej, łazienka ogród, Aleja Szelągowska, wydzierżawię. Telefon 70-39. zdw 76 632

Mieszkanie
4 pokojowe komfort, 1 pokój kuchnią, 2 pokoje kuchnia (manzardowe) lokale handlowe wolne, centralne ogrzewanie, centrum natychmiast wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 633

Czteropokojowe
komfort zaraz oddam. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 665

Dwupokojowe
Kręta 24, balkon IV. ptr. 120,— miesięcznie. Informacje: Stróż. zdw 76 674

Pokój
z kuchnią do wynajęcia I. piętro wprost od gospodarza blisko Koszar. Zgłoszenia: Grunwaldzka 5, m. 7, od 4—6. zdw 76 692

Pięciopokojowe
wynajmie gospodarz przy Słowackiego zamożnym. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 734

Obszerny
pokój kuchnia centrum za dzierżawę zgóry od gospodarza. Petz, Grobla 22. zdw 76 744

Dwupokojowe
360 w tem ½ roku dzierżawa pokój kuchnia dzierżawa 40, wskaże Zielona 3, m. 21. zdw 76 874

2 pokoje
kuchnia, światło elektryczne, Żabikowo, ul. Boczonia 7, 15 min. od stacji Luboń. zdw 76 804

Mieszkanie
2 pokojowe. Informacje. Dziennik, Wierzbięcice 3. zdw 76 814

5 — 6
pokoi kuchnia I. ptr. Gospodarz, Długa 3. zdw 76 809

Dwupokojowe
czynsz zgóry korzystnie wynajmę. Wielka 12, mieszkanie 7. zdw 76 882

Pokój
z kuchnią do wynajęcia od 15. — Świetlana 25 obok Pałacu. zdw 76 881

Pokój frontowy
wejście wprost z klatki schodowej na św. Marcinie oddam na biuro. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 852

Mieszkanie
4 pokojowe przy Al. Marcinkowskiego 25 zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia W. Konkiewicz, Stary Rynek 8. rw 2 120

Lokal
parterowy ca. 100 mtr.², nadający się na składnicę lub biura przy Al. Marcinkowskiego 25 zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia W. Konkiewicz, Stary Rynek 8. rw 2 119

2 pokoje
kuchnia, łazienka do wynajęcia. Rataje, Wioślarska 12. zdw 76 877

9 SZUKA MIESZK.

Starszy
urzędnik z małą rodziną poszukuje mieszkania 2—4 pokojowego od zaraz najchętniej w śródmieściu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 75 943

Mieszkania
4—5 pokojowego komfortowego najwyżej II. piętro poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 708

Poszukuję
dwóch lub jednego pokoju z kuchnią urzędnik państwowy, młode małżeństwo, najchętniej Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 627

3 pokojowe
z używaniem ogrodu lub w pobliżu parku, od gospodarza, — czynsz według umowy ewentl. zgóry. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 76 630

2—3 pokoi
poszukuję od gospodarza w okolicy placu Sapieżyńskiego, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 603

Pokoju
kuchni albo dużego pokoju poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 669

Szukam
dwupokojowego mieszkania z kuchnią, okolicy Dębca. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 679

2—3
pokoi kuchni za mies. dzierżawę poszukuje od zaraz pewny lokator. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 680

Inżynier
poszukuje 3—4 pokojowego mieszkania, elektryczność, blisko śródmieścia. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 690

Dam
rok zgóry pokój z kuchnią od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 693

100 % inwalida
wojenny poszukuje 1—2 pokoi kuchni, parter, czynsz miesięczny pewny. Oferty Kurjer Poznański rw 2074/75 ź

Od
1 sierpnia poszukuje trzy lub czteropokojowego mieszkania w śródmieściu od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 778

Kupiec
bezdzietny poszukuje 2—3 pokoi z komfortem. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 838

Mieszkania
5—6 pokojowego, śródmieście szukam zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 828

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Centrum
5 pokojowe zamienię na mniejsze lub oddam za zwrotem kosztów tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 76 592

Zamienię
2 pokoje kuchnię, Towarowa na większe. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 848

11 POKOJE UMEBL.

Ładny
pokój, elektrycznem światłem. — Strzelecka 5, I., mieszk 5. zd 75 599

Niekrępujący
balkonowy, Dąbrowskiego 23, m. 7. zdw 76 545

Pokój
umeblowany, czysty, z używaniem telefonu zaraz wolny. Długa 4, m. 10 zdw 76 567

Pokój
solidnym panom z dobrem utrzymaniem wynajmę. Wały Zygmunta Augusta 1, m. 8. zdw 71 317

Pokój
niekrępujący słoneczny, jedno, dwuosobowy. Wyspiańskiego 12, m. 7. zdw 76 706

Pokój
umeblowany. Łąkowa 10, III. — prawo. zdw 76 612

Duży
słoneczny. Skryta 1, I. prawo. zdw 76 621

Pokoik
elektryczność. Skryta 1, m. 5. zdw 76 622

Zielone Ogródki
3, I. piętro, p., ładnie umeblowane pokoje czyste, frontowe, słoneczne z balkonem, niekrępującem wejściem do wynajęcia osobom solidnym. zdw 76 631

Pokój
Ratajczaka 11 a, 6 wejście Mikołajewska. zdw 76 657

Pokój
3 Maja 3, dom ogrodowy, mieszkanie 17. zdw 76 738

Pokój
elegancki od zaraz. Piekary 2, mieszkanie 4. zdw 76 730

Pokój
miły, elektryczność. Kopernika 8 mieszkanie 4. zdw 76 783

Pokój
małżeństwu. Mostowa 26, m. 46. zdw 76 782

Pokój
niekrępujący elektryczność. Św. Wojciech 24, I., prawo. zdw 76 781

Pokój
wolny. Strzałowa 6, m. 2. zdw 76 776

Elektrycznością
piętnastego. Aleje Marcinkowskiego 16, II., prawo. zdw 76 754

Klatki
schodwej niekrępujący pokój telefonem, elektryczność. Wielkie Garbary 18, mieszkanie 11. rw 2 117

Słoneczny
jednoosobowy. Grunwaldzka 205 mieszkanie 9. zdw 76 751

Pokój
dwuosobowy z używaniem kuchni Strusia I. ptr., prawo. zdw 76 746

Ładny
zaraz. Kanałowa 4, m. 10. zdw 76 745

Pokój
umeblowany utrzymaniem, elektryczność Marcin 66/67, mieszkanie 10. zdw 76 743

Pokój
słoneczny tani 15, 7. Małeckiego 27, m. 6. zdw 76 742

25
przechodni duży, wygodny dla pracującej za domem. Spokojna 27, m. 4. zdw 76 805

Pokój
z osobnem wejściem słoneczny — Skarbowa 4 m. 15. zdw 76 808

Dwa
próżne, używaniem przynależności Matejki 60, m. 7. zdw 76 809

Pokój
małżeństwu, Górna Wilda 73, mieszkanie 17. zdw 76 810

Pokój
utrzymaniem — bez. Wielkie Garbary 5, m. 9. zdw 76 716

Pokój
umeblowany. Skarbowa 20, m. 9. zdw 76 715

Przecznica
3, I. piętro, dzwonić Topińska. zdw 73 526

Elegancki
oddzielnem wejściem. Patachowska, Podgórna 13. zdw 76 815

Dwuosobowy
zarz. Ogrodowa 11, m. 10. zdw 76 822

Próżny
Półwiejska 5, m. 5. zdw 76 826

Gimnazjastów
przyjmę na pensję, zaręczając dozór i opiekę. Kolska, Zielona 2 II. zdw 76 832

Próżnego
pokoju od zaraz poszukuje. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. zd 76 932

Dwuosobowy
Fr. Ratajczaka 11 a, 3 wejście, m. 69. zdw 76 935

Panom
panienkom, bezdzietnemu małżeństwu. Wrocławska 13, m. 11. zdw 76 890

Panu
ładny, słoneczny umeblowany lub próżny, niedrogo wszelkie wygody łazienka, elektryczność, telefon, można z utrzymaniem. Oglądać od 4—7. Mickiewicza 21/25, m. 6. zdw 76 888

Zupełnie
niekrępujący dwom lub jednej. Sapieżyński 8, m. 5. zdw 76 887

Wspólny panu
Dąbrowskiego 27, mieszkanie 13, od 3. zdw 76 870

Słowackiego
34, I., lewo, utrzymaniem, bez, także używaniem kuchni. jw 1 042

Swobodny
czysty. Jeżycka 33, mieszkanie 2. jw 1 044

Pokój
Nowa 6, m. 5. zdw 76 831

Góra Przemysława
4 I., front, swobodny, wygody, telefon, panu. zdw 76 835

Panom
pokoje centr., elektryczność tanio Szewska 1, m. 19. zdw 76 868

Dwóch
panów utrzymaniem à 90 złotych Nowa 6, mieszkanie 7. zdw 76 867

Dwułóżkowy
25, Szamarzewskiego 34, m. 18. zdw 76 872

Elegancki
Przecznica 10, m. 1. zdw 76 869

12 SZUKA POKOJU

Szukam
pokoju okolicy Kaponiery, Mostu Teatralnego (możliwie telefon). Oferty cena Kurjer Poznański zdw 76 682

Poszukuję
pokoju mieszkalnego wprost od gospodarza. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 76 683

Poszukuję
małego pokoiku umeblowanego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 686

Niekrępującego
zaraz śródmieście 35.— poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 728

Klatki schodowej
dwa — jeden dla pana. Zgłoszenia cena Kurjer Pozn. zdw 76 884

13 LOKALE

Skład
wydzierżawię. Gospodarz, Pamiatkowa 15. zdw 76 901/2

Skład
odda gospodarz, Długa 3, m. 9. zdw 76 909

14 DZIERŻAWY

85 mórg
ziemia buraczana, zabudowanie pierwszorzędne, pełnem żniwem, inwentarzem spiesznie wydzierżawię. Objęcie 5 000. Wierzchowski, Poznań Wały Król. Jadwigi 2. zdw 76 839

Praktyka dentystyczna
na prowincji istniejąca 30 lat jest zaraz na dogodnych warunkach do wydzierżawienia lub sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 75 923

Dzierżawa
70 mórg pszennej, objęcie z inwentarzem 4 000, bez inwentarza 2 000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdw 76 485

15 LETNISKA 1 UZDROWISKA

Krynica
„Wielkopolanka", Drów Molendów rendez-vous Ziem Zachodnich. Odrębnie: internat wzorowy panienek. Żądać prospektów. zdw 44 943

Żegiestów - Zdrój
Pensjonat
„Warszawianka"
Centrum zakładu. Nowoczesny komfort. Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Ceny umiarkowane. dw 3 953

Zakopane - „Januszek"
Chałubińskiego, pensjonat adwokatowej Rychlickiej, Kuchnia obfita na maśle. Piękny, ogrodzony park świerkowy. Ceny niskie. dw 538

Jastrzębia Góra
nad Bałtykiem, pierwszorzędny pensjonat „Pilice" Jagodzkiej poleca pokoje, ceny niskie, dojazd Wieś Halerowo. Informacje poczta Jastrzębia Góra. nw 4 006

Rymanów - Zdrój
Pierwszorzędny pensjonat „Gozdawa". Ceny znacznie zniżone. zdp 70 804

Parcele
budowlane — leśne wraz drzewostanem 6 km od Poznania tanio, dogodne warunki. — Informacje Biuro Majętności, Aleje Marcinkowskiego 19 brama prawo. np 10 808

Poszukuję
zaraz pokoju próżnego lub umeblowanego na dwie osoby w Puszczykowie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 598

Blisko
Poznania las woda, park, dworek, tennis, radjo fortepian 120 miesięcznie. Adres Kurjer Pozn. zdw 76 659

Kobylnica
w willi przy dworcu i lesie są jeszcze pokoje z dobrem utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia Kobylnica, willa 42. zdw 76 661

Letnisko
Pensjonat położony w ogrodzie poleca pokoje z utrzymaniem 100 zł od osoby na 4 tygodnie. Zgłoszenia Smudzińska, Rąwicz, Podgórze, willa 11. zdw 76 909

Żegiestów Willa Marja
poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem lipiec, sierpień zł 7—7,50. Kuchnia domowa obfita i smaczna. zdw 76 860

16 OSOBISTE

Ogłoszenie
Ktoby mógł wskazać jakiekolwiek wiadomości o zaginionym Rochu Lewandowskim b. starszym żandarmie, proszony takowe zgłosić do Urzędu Policji w Rogoźnie Wlkp. zdw 74 111

Słowa
wypowiedziane na Władysławę Napierałę, że skradła cofam i przepraszam. Marja Kruk, Małopolska 6. zdw 76 702

Zgubioną
legitymację akademicką Bronisławy Bułhakówny unieważniam. zdw 76 695

21 ZGUBY

Tekę
z rysunkami, kij, kapelusz zgubiono lub zostawiono 2. 7. Zwrócić za wynagrodzeniem. Wskaże Kurjer Pozn. zdw 76 913

Binokle
zgubiono na plaży. Proszę oddać Kasie łazieniek. zdw 76 896

Zgubiłam
rubin łańcuszkiem 6 bm. Uczciwego znalazcę proszę oddać za wynagrodzeniem. Kurczewska, Nowy Rynek 2. zdw 76 878

22 ROZMAITE

Kuracja
ziołowa, Karwowskiego 22, II., wprost za rynkiem Łazarskim. zdw 75 049

Parcelacyjno pomiarowe
biuro inż. Niwickiego, mierniczego przysięgłego, Poznań, Żupańskiego 21, III., przyjmuje strony poniedziałki, soboty. zdw 76 199

Obiady
na maśle 4 dań, kawa, herbata, mleko 90 gr. Nowy Rynek 14/15, mieszkanie 1. zd 76 461

Dziewczę
dwuletnie, ładne, zdrowe, oddam na własne. Adres Kurjer Poznański zdw 76 458

Poszukuję
koncesji zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 867

Dziecko
po wychowanie przyjmę, dobra opieka, ogród. Oferty z warunkami Kurjer Pozn. zdw 76 825

„Kompra"
aparaty do prania za 22 zł. Prosimy zażądać bezpłatnego próbnego pokazu. — „Kompra", św. Wojciecha 6. Pw 3 230-55.457

Eleganckie
suknie, komplety wykonuje tanio. Słowackiego 39, m. 9. zdw 76 871

1,45
pończochy jedwabne do prania Ia jedwab 2,90, złoty Bemberg od 3,25, pończocha jedwabna niedoścignionej trwałości od 3,90, pończochy macco od 45 gr, jedwabny flor od 95 gr, I a pończocha poczwórna od 1,90 fil d'ecosse od 2,90, poczwórny fil d'ecosse od 3,25 Dziecięce nr. 5 od 60 gr, 10 nr. od 80 gr, skarpety męskie od 45 gr, deseniowe od 75 gr poleca po znacznie zniżonych cenach w wielkim wyborze specjalny magazyn pończoch i fabryka bielizny J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Ceny niskie — towar trwały. Pw 18 620-24.6

Siostry Streich teraz Gwarna 15
Robótki
rysunki haftów wszelkiego rodzaju. Tw 188

23 OŻENKI

Przystojna
zgrabna, szlachetna blondynka, rodziny poważnej, posagiem 10 000 pozna odpowiedniego pana, dobrze sytuowanego lat 36—42. Cel matrymonjalny. — Wyczerpujące poważne oferty Kurjer Poznański zdw 76 628

Blondynka
poważna właścicielka domu na prowincji wyjdzie zamąż za odpowiedniego pana od lat 36—45 z gotówką celem spłaty. Poważne oferty Kurjer Poznański zdw 76 629

Przystojna
młoda szatynka pozna kulturalnego, solidnego przystojnego pana celu matrymonjalnym. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 634

Lekarka
przystojna, wysoka chce wyjść zamąż, ma dosyć samodzielności i borykania się z troskami materjalnemi. Tylko poważne zgłoszenia panów kulturalnych i na stanowiskach do Kurjera Pozn. zdw 76 660

Kawaler
lat 29, nauczyciel, na stałej posadzie w wiosce, pozna pannę do lat 25, o nieposzlakowanej przeszłości, wybitniej uzdolnioną, subtelną, kulturalną. Cel matrymonjalny. Dla wspólnego szczęścia wymagana gotówka lub nieruchomość. Łaskawe zgłoszenia z fotografją do Kurjera Pozn. zdw 76 912

TEATRY

Teatr Polski: Dziś = „Królowa Przedmieścia".
Piątek, 8. 7. = „Prawda w winie", premjera.
Sobota, 9. 7. = „Prawda w winie".

Teatr Nowy: Dziś = „Opiekuj się Amelją".
Piątek, 8. 7. = „Opiekuj się Amelją".
Sobota, 9. 7. = „Opiekuj się Amelją".
Niedziela, 10. 7. = „Opiekuj się Amelją".

Teatr Letni (Plac Nowomiejski 5, tel. 29-08). Dziś i codziennie „Teść szaleje". = Ceny od 1—3 zł.

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Upiór Paryża".
Aurora: Patachon w obliczu śmierci.
Colosseum: I. „W mrokach nocy". II. Wielka atrakcja.
Corso: Krwawy porachunek i Król dzikich stepów.
Metropolis: „Wszyscy na pokład".
Muza: Pod banderą miłości.
Odeon: Nie odchodź odemnie.
Orzeł: — „Niebezpieczeństwo Chińskiej Dzielnicy" i „Kapitan Chaplin".
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: „Ulubienica przedmieścia".
Sfinks: „Siódme Mocarstwo" oraz „Aż włosy dęba stają".
Słońce: „Romans z porucznikiem".
Tęcza: „Dzikuska".
Wilsona: Zagłada Rosji (Rasputin i kobiety).

Panienka
skromna, posiadająca 2 tysiące gotówki, 2 pokoje i wyprawę, z powodu braku znajomości, pragnie zapoznać pana, najchętniej urzędnika. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. jw 1 039/40

24 NAUKA

Kursy
stenografji, pisania na maszynach rozpoczynam 5 lipca. Kantaka 1 II. p. zdw 71 474

Rolniczej
książkowości udzielam. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 703

Nawskroś
kulturalna, inteligentna rodzina przyjmie uczennicę ewentualnie uczniów pełnem utrzymaniem. — Gwarancja doglądu, dopilnowania pod każdym względem zapewnia się. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 620

Kursy
książkowości, stenografji, pisania maszyną, korespondencji. Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdw 76 684/5

Studentka
poszukuje korepetycyj czas wakacyjny, na wsi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 921

25 MUZYKA

5,—
strojenie fortepianu. Przybylski, Kraszewskiego 11, drogerja. zdw 76 694

26 ROZRYWKA

Korty
tennisowe godzina 60 groszy na Stadjonie Okr. Ośrodka W. F. (wejście Bukowska i Marcelińska. Zamówienia miesięczne przyjmuje Kancelarja Okr. Ośrodka W. F., Koszary 57, p. p. zdw 76 924

Dźwiękowe Kino „Odeon"
wyświetla „Nie odchodź odemnie" Leatrice Joy i John Boles. Ceny zniżone. zdw 76 908

Kino Tęcza
Dzikuska. zdw 76 846

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Osoba
uczciwa pracowita poszukuje posady do samotnej osoby do wszelkiej pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 697

Uczciwa
dziewczyna z powodu wyjazdu państwa poszukuje posady do wszystkiego od piętnastego lipca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 731

Ogrodnik
kawaler, lat 28, poszukuje posady zaraz. A. Długiewicz, Rawicz, ul. Grunwaldzka 29. zdw 76 257/8

Magazynier
samodzielny branży elektrotechnicznej, samochodowej, długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 931

Nauczycielka (wychowawczyni)
z dłuższą praktyką, pozwoleniem rządowem, znajomością języków obcych, dobrą muzyką poszukuje posady od 1 września. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 948

Panienka
z lepszej rodziny poszukuje posady bufetowej lub kucharki. Zna wszelkie prace domowe. — Oferty Kurjer Poznański zdw 75 918

Pisarz
względnie młodszy urzędnik z 3-letnią praktyką obeznany z książkowością, solectwem, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 206

Praktykant leśny
z 2 letnią praktyką, lat 18, 1,82 wysoki, przyjmie posadę w leśnictwie celem dalszej praktyki z wolnem utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje E. Skotarczak Leśn. Szymonki p. Jutrosin. zdw 76 260

Ogrodnik - szofer
szuka posady. Długa praktyka, dobre świadectwa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 268

Kasjerka
rutynowana szuka odpowiedniej posady miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 76 312

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 419

Szukam pracy
tanio ładnie szyję dziecięcą garderobę, wyjeżdżam wieś. Podgórna 10 c, m. 22. zdw 76 667

Kierownik cegielni
żonaty mający dokładnie maszynerję cegielnianą szuka posady ewentl. za maszynistę lub palacza inna branża nie wykluczona. — Oferty Kurjer Poznański zdw 75 916

Magister
farmacji z 2-letnią praktyką poszukuje posady zaraz lub później Ostrów, Mierzejewski. zdw 76 177

Posługaczka
szuka posługi przed południem do jakiejkolwiek pracy lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdpw 76 585

Bławatnik
ekspedjent dekorator młodszy, bardzo dzielny, w położeniu krytycznem poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 094

Gospodyni-
kucharka wykwalifikowana poszukuje posady. Długoletnie świadectwa. Zgłoszenia: ul. Rybaki 16, m. 7. zdw 76 553

Panienka
lat 17 ukończoną Państw. Szkołą Przemysłowo-Handlową poszukuje posady początkującej biuralistki lub innej. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 625

Bardzo
zaufana dziewczyna szuka posady do lekkich prac lub do dzieci. — Oferty Kurjer Poznański zdw 76 626

Dziewczyna
uczciwa, czysta do wszystkiego z gotowaniem z świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 597

Korespondentka
samodzielna, maszynistka znajomość języków, buchalterji szuka posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 76 596

Kierownik cegielni
10 lat praktyki, żonaty, poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 919

Panienka
kochająca dzieci szuka posady do dzieci lub początkującej pokojowej od 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 670

Osoba
lat 28 długoletniemi świadectwami przyjmie posadę gospodyni z szyciem, gotowaniem za małem wynagrodzeniem u inteligentnej osoby zaraz lub 15. ewentl. wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 671

Posługaczka
starsza szuka posługi na cały dzień do wszystkiego także do dzieci, dobre świadectwa. Południowa 81 m. 3. Debiec. zdw 76 672

Mleczarz
poszukuje posady 1 000 zł gwarancji. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 739

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z mniejszem gotowaniem do dwojga osób — lub do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 76 797

Dziewczyna
czysta, sumienna, szuka posady z gotowaniem od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 749

Nauczycielka
kilkoletnią praktyką, pełne kwalifikacje, wymagania skromne, szuka posady zaraz lub później. Zgł. Agencja Kurjera Poznańskiego, Krotoszyn. nw 4289

Dziewczyna
wiejska, dobrze gotująca poszukuje posady od zaraz lub 15 w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 803

Nauczycielka
wychowawczyni z dłuższą praktyką, Wielkopolanka poszukuje posady do młodszych dzieci lub innej od 15. 7. lub 1. 9. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 806

Panienka
do dzieci i prac domowych z praktyką szuka posady. Wymagania bardzo skromne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 76 807

Szofer
sumienny uczciwy, inteligentny, długoletnią praktyką, chlubne świadectwa, poszukuje posady. Złoży 1 000 kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 859

Osoba
zaufana poszukuje posługi na cały dzień z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 817

Starsza
osoba poszukuje jakiegokolwiek zajęcia bez wynagrodzenia tylko za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 914

Posługaczka
z dobremi poleceniami, poszukuje posługi do południa od 15 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 915

Szofer - kancelista
pisze biegle na maszynie, kawaler przyjmie posadę u adwokata, lekarza lub w innym biurze. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 917

Książkowa
maszynistka, poszukuje posady małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 922

Książkowy
poszukuje pracy godzinowo lub zastępczo, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 923

Nadmłynarz
budowniczy, w średnim wieku, 29 lat prakt., poszuk. odpow. posady, uczeń do dyspozycji. Wykonuje bud. i przebud. oraz remont maszyn wszelkiego rodzaju. Oferty pod zdw 76 926 Kurjer Poznański.

Dziewczyna
spokojna, uczciwa, z dobremi świadectwami, przyjmie posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 897

Książkowy - bilansista
z dłuższą prakyką samodzielnego rewizora u zaprzysiężonego rzeczoznawcy i rewizora ksiąg przyjmie dorywcze prowadzenie ksiąg handlowych stały nadzór nad buchalterją lub organizowanie buchalterji o każdej porze dnia. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 933

Dziewczyna
wierna, czystą i pracowita poszukuje posady do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 853

Uczciwa
służąca poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem, małem wynagrodzeniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 841

Krawcowa
dobra, szuka pracy dom. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 718

Młody
energiczny ogrodnik specjalista w hodowli gwoździków, cyklamen, chryzantem i róż szuka posady zaraz lub później jako kierownik zakładu handlowego lub starszy pomocnik najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia pod „Intaillible" Biała koło Bielska, Zipsera 590. nw 4 300

Praktykant gospodarczy
sumienny, energiczny, bez nałogów z Szkołą Rolniczą, 1½ roczną praktyką, z znajomością języka niemieckiego szuka posady od 15 lipca lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 862

Nauczycielka
domowa z dłuższą praktyką początki francuskiego i niemieckiego, z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. IX. 1932. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 861

1 000
kaucji złożę poszukuję posady magazyniera, ekspedytora, inkasenta lub podobnej. Pierwszorzędne świadectwa i referencje, prawo prowadzenia samochodu. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 858

Służąca
z dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 812

Młodsza
dziewczyna, dobrze polecona, pracowita, uczciwa, poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 830

Praczka
panna, lat 30, pierze tanio w dom. Szamarzewskiego 36 m. 16. zdw 76 834

Sekretarz
książkowy, lat 29, z maturą, szkołą handlową i kilkoletnią praktyką biurową w poważnych instytucjach z dobremi świadectwami, (ostatnie zajęcie w administracji szpitala) z ładnym charakterem pisma także na maszynie, szybko się orjentujący poszukuje zajęcia zaraz lub później sekretarza, książkowego, kasjera registratora lub innej biurowej a także na majątku, zna prowadzenie ksiąg gospodarczych, solectwo itd. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 76 880

Biuralista
były urzędnik z kaucją 3 000 zł szuka zaraz posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 574

Szofer
służący, lat 18, nawskroś uczciwy poszukuje posady u państwa, którzy sami auto prowadzą za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 55.460 Pw 3233-55.460

Skrzypaczki
pierwsza i obligat, śpiew — wolne. Bednarek, Chojnice, Dworcowa 21 zdw 76 865

28 WOLNE MIEJSCA

1 000 złotych
miesięcznie i więcej zarobi każdy łatwą pracą akwizacyjną. Sprzedaż ratalna. Pensja. Prowizja. Dom Wysyłkowy, Stanisław Nower, Warszawa A, Bielańska 15 nw 4 175

Uczeń
do kolonjałki i restauracji na prowincję. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 589

Służącej
młodszej poszukuję. Dąbrowskiego 33, mieszkanie 6. zdw 76 709

Uczeń (ca)
z ukończoną szkołą handlową i dobremi świadectwami zaraz lub później potrzebni. Zgłoszenia z życiorysem do składu artykułów męskich „The Gentleman", 27 Grudnia 4. Pw 3 215-27.20

Stenotypistka
biegła polsko-niemiecka z praktyką adwokacką potrzebna natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 210

1 000 złotych
miesięcznie i więcej zarobi każdy łatwą pracą akwizycyjną. Pensja prowizja. Dom Wysyłkowy Stanisław Nower, Warszawa A. — Bielańska 15. nw 4144

Osoba
inteligentna potrzebna na wieś do zarządu domem Wymagane dobre gotowanie i znajomość hodowli drobiu. Odpisy świadectw i warunki nadesłać do maj. Tarnowo p. Kruszwica. zdw 76 276

Dziewczyna
porządna praniem cośkolwiek gotowaniem młodsza potrzebna. — Zacisze 2, parter, narożnik Jasnej zdw 76 701

Ekspedjentka
z branży towarów krótkich i łokciowych poszukiwana zaraz „Galanterja", Poznań, Kramarska 27 zdw 76 610

Bufetowa
potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 76 607

Kucharka
dobremi świadectwami potrzebna na letnisko pod Poznaniem 15. 7. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 604

Zegarmistrz
umiejący samodzielnie maleńkie zegarki naprawiać potrzebny. — Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 76 599

Dzielnego
podróżującego z branży kolonjalnej, najchętniej emerytowanego, wojskowego na prowizję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 590

Kucharka
restauracyjna potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Wierzbięcice 20 parter. zdw 76 624

Biuralistkę
także początkująca, złożenie gwarancji 300 złotych, posada pewna, przyjmę. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 656

Poszukuję
3 kelnerów z dobremi świadectwami i kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 675

Uczennice
do składu rzeźnickiego zaraz. — Mieczysław Rybski, Poznań, Marszałka Focha 74. zdw 76 699

Uczni
do oddziału kolonjalnego i żelaznego z ukończoną szkołą i dobremi świadectwami przyjmie J. Górny, Żnin. dw 561

Poszukuję
pokojówki czystej i sumiennej z szyciem dobremi świadectwami zaraz, Tomkiewicz, Kościan. dw 567

Agenci
inteligentni, ustosunkowani do sprzedaży aparatów do robienia papierosów na prowizję poszukiwani. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 737

Kwiaciarka
potrzebna. Św. Marcin 1. zdw 76 717

Fryzjerka
zaraz potrzebna. Bandurski, Dąbrowskiego 5. dw 573

Wspólniczki (ka)
do nowej restauracji poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 875

Potrzebna
służąca do wszystkiego na wyjazd do Francji. Zgłaszać się Hotel „Polonia", pokój 211, godz. 12 do 1 po południu. zdw 76 947

Uczeń
z ukończoną szkołą wydziałową potrzebny. Drogerja St. Dyczkowski, św. Marcin 20. zdw 76 784

Fryzjerka
potrzebna. Górna Wilda 96. zdw 76 713

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Janicki, Wały Leszczyńskiego 6. zdw 76 777

Potrzebna
służąca starsza z gotowaniem do wszelkiej pracy domowej. Jasna 12, restauracja. zdw 76 747

Prasowaczka
pierwszorzędna potrzebna zaraz. Pralnia, Fredry 6. zdw 76 840

Panienka
w nauce, ekspedycji - galanterji potrzebna. Warunek: szybka orjentacja, ujmujące obejście, szkoła wydziałowa lub handlowa. Życiorys Kurjer Pozn. zdw 76 842

Służąca
starsza do wszystkiego potrzebna. Górczyńska 36. zdw 76 837

Dziewczyna
młoda, dzielna, tanio do wszystkiego zaraz. Grunwaldzka 29 b. Gackowska. zdw 76 910

Potrzebna
dzielna prasowaczka od zaraz. — Wąska 6, prasowalnia. zdw 76 907

Uczeń
fryzjerski potrzebny zaraz utrzymaniem. Chwaliszewo 73. zdw 76 905

Potrzebny
zastępca artykuł sezonowy, pierwszej potrzeby na miasto Poznań prowincję z sumą 500 złotych Fabryka, Fama, Kalisz. zdw 76 895

Potrzebuję
agentów zbieraczy fotografji, stałe pobory i prowizja. Poznań, Sapieżyński 8, m. 5. zdw 76 886

Indywidualne
warunki dla organizatorów i zastępców losowych ofiaruje solidna firma. Zgłoszenia „Polrek" — Lwów, Zimorowicza. nw 4287

Podróżującego
na stemple na prowincję za wysoką prowizją poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 823

Panienka
do lat 18, może się zgłosić do dziecka oraz lekkich prac od godziny 6—8 wiecz. W. Garbary 45, m. 6. zdw 76 916

Służąca
uczciwa z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna od 15. b. m. Lompowa, Śrem. zdw 76 927

Technik
lub mechanik do współpracy 600 zł potrzebne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 889

Pomocnica
krawiecka biegła na damskie suknie. Skryta 8, mieszkanie 9. Herbst. zdw 76 952

Fryzjerka
na soboty potrzebna. — Wielkie Garbary 14. nw 2 121

Służąca
samodzielna potrzebna powyżej czterdzieści lat, uczciwa, sumienna, znająca dobrą kuchnię, zaprawy pranie, prasowanie do dwóch osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 2 115

Panna
powyżej lat 20, później do składu narazie do lekkich prac domowych potrzebna 50 zł miesięcznie. Zgłoszenia do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 55.449. Pw 3 229-55.449

Dziewczyna
kochająca dzieci, samodzielna potrzebna. Grochowe Łąki 4, hurtownia kolonjalna. zdw 76 779

Humor zagraniczny

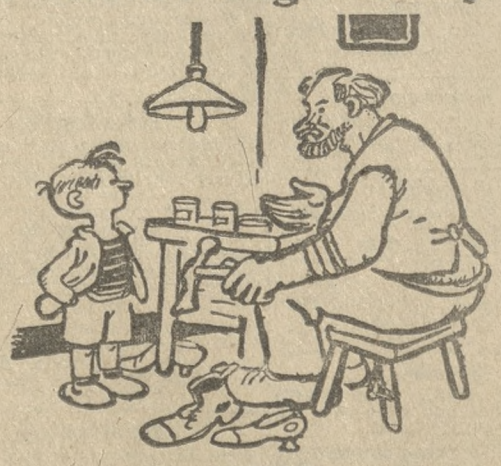

„Uczciwiec".

— Znów fałszywa złotówka, ludzie są teraz podli, bezdennie podli! Idź-no chłopcze z tą złotówką naprzeciwko i kup pudełko zapałek!

(Rire, Paryż). S. F.

Przedpłata na lipiec 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14,82, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.